Nr. 69. Sobota, 26 Marca 1881. Rok 71.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską" wynosi za II ćwierćrocze w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; za miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct. — Z „Przewodnikiem" za II ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., pocztą 4 zł. 75 ct.; za miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł. 30 ct., pocztą 1 zł. 65 ct. — Prenumerata przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył najłaskawiej wydać następujący Najwyższy rozkaz:

Chcąc serdeczną osobistą przyjaźń, która łączyła Mię z ś. p. Najjaśniejszym Cesarzem rossyjskim Aleksandrem II oraz szczególną życzliwość, jaką ś. p. Cesarz rossyjski zawsze Mojej armii okazywał, zachować w jej niewygasłej, zaszczytnej pamięci, rozkazuję, aby pułk ułanów nr. 11 po wszystkie czasy zatrzymał nazwisko Dostojnego Szefa, ś p. Najjaśniejszego Cesarza rossyjskiego Aleksandra II.

Drugim szefem tego pułku ułanów mianuję Najjaśniejszego Cesarza rossyjskiego Aleksandra III.

Pułk piechoty Carewicza Aleksandra Wielkiego Księcia i Następcy tronu rossyjskiego, nr. 61, nosić ma odtąd nazwisko Aleksandra III Cesarza rossyjskiego.

Wiedeń, 20 marca 1881.

Franciszek Józef w. r.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z d. 18 marca b. r. nadać najłaskawiej radcy krakowskiego wyższego sądu krajowego Janowi Kolitscherowi, z powodu przeniesienia go na własną prośbę w stan stałego spoczynku i w uznaniu jego wieloletnej gorliwej i pożytecznej służby, order żelaznej korony trzeciej klasy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 20 marca b. r. nadać najłaskawiej naczelnikowi gminy w Barczycach Franciszkowi Garwolowi w uznaniu jego wieloletniej zasłużonej działalności srebrny krzyż zasługi.

Minister i kierownik ministerstwa sprawiedliwości mianował adjunkta sekretarza rady Karola Misińskiego sekretarzem rady a sędziego powiatowego w Kamionce Strumiłowej Michała Domiczka adjunktem sekretarza rady lwowskiego wyższego sądu krajowego we Lwowie.

Minister i kierownik ministerstwa sprawiedliwości pozwolił przenieść się sędziom powiatowym: Wincentemu Bałabanowi z Delatyna do Zurawna a Franciszkowi Zagórskiemu z Starej soli do Delatyna, oraz mianował sędziami powiatowymi: adjunkta sądu powiatowego w Brzeżanach Leona Kulczyckiego sędzią powiatowym w Kamionce Strumiłowej, adjunkta sądowego Leona Alojzego Roszkiewicza w Stanisławowie sędzią powiatowym w Podhajcach, adjunkta sądowego Romana Jamińskiego sędzią powiatowym w Lisku, adjunkta sądowego Edmunda Kolba w Złoczowie sędzią powiatowym w Starejsoli a adjunkta sądowego dr. Emila Hillbrichta w Złoczowie sędzią powiatowym w Trembowli.

Pan Namiestnik zamianował prowizorycznych weterynarzy powiatowych Adryana Bulbuka ze Sniatyna, Teofila Dorożyńskiego z Husiatyna i Stanisława Herasimowicza z Borszczowa stałymi weterynarzami powiatowymi w XI klasie z systemizowanemi dla niej poborami, pozostawiając ich na dotychczas zajmowanych posadach, zaś na trzy nowo kreowane posady weterynarzy powiatowych zamianował dotychczasowego kierownika prywatnego zakładu kontumacyjnego w Skale dra Bazylego Krwawicza i weterynarzy prywatnych Władysława Wojcika, dotychczasowego nauczyciela szkoły rolniczej w Czernichowie, i Daniela Kisiela, weterynarza z Tarnowa, prowizorycznymi weterynarzami powiatowymi, pierwszego w Rohatynie, drugiego w Tarnowie, trzeciego w Mielcu; oraz przeniósł weterynarza powiatowego dr. Karola Raspa z Rohatyna do Bochni.

Dodatek na ażio

do opłat za jazdę i frachty na austryackich kolejach żelaznych.

Także od 1 kwietnia 1881 aż do dalszego rozporządzenia nie będzie pobierany na kolejach żelaznych dodatek na ażio do opłat w srebrze wyrażonych.

Wiedeń, 25 marca 1881.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 26 marca.

Nie przestał dotąd świat polityczny zajmować się pytaniem, jak na stosunkach zewnętrznej polityki rossyjskiej odbije się zmiana osób na tronie w Petersburgu? Jest to pytanie tak ważne. że można się przy niem dłużej zatrzymać, a tak trudne do rozwiązania że z każdego rozbioru dotąd wypłynąć mogła tylko hipoteza ale nie wniosek pewny. Za zdaniem, że zmiana osób na tronie rossyjskim nie wywrze żadnego wpływu, niepomyślnego na stosunek Rossyi do zagranicy, zwłaszcza do państw sąsiednich, przemawiała nietylko konwencyonalna wprawdzie w formie, ale nadzwyczaj serdeczna w treści wymiana depesz kondolencyjnych i powitalnych między Petersburgiem a Berlinem, lecz nadto jeszcze urzędowa manifestacya zamiarów pokojowych w znanym okolniku dyplomatycznym p. Giersa. Na razie okólnik ten wydawał się zupełnie wystarczającym do usunięcia wszelkiej obawy. ale dziś wracają powoli w prasie dawne wątpliwości, bo uznano, że okólnik obwieszczający światu urzędowne wstąpienie na tron nowego monarchy, w żadnym razie nie mógł wypaść inaczej jak tylko pokojowo. Nie było przecież nigdy przykładu, żeby monarcha, wstępując na tron, polecił albo pozwolił swojemu ministrowi spraw zagranicznych grozić światu wojną lub dać jakiemu państwu wyraźnie do zrozumienia. że nie myśli pozostawać z niem w stosunkach przyjaznych.

Okólnik rossyjski dopiął jednak celu w zupełności, jeżeli w chwili najkrytyczniejszej, to jest w pierwszych dniach po katastrofie petersburskiej uspokoił umysły w Niemczech, którym zdawały się trafiać do przekonania słowa jednego z dzienników, że bomba, która przerwała pasmo życia cara Aleksandra II, drasnęła także delikatny węzeł przyjaźni niemiecko-rossyjskiej. Co w pierwszej chwili po katastrofie było jeżeli nie niepodobnem, to bardzo trudnem, t. j. spokojne zestawienie wszystkich realnych czynników i warunków pokoju. to dziś jest możliwem i już nawet stosunkowo łatwem. Te realne czynniki znaczą niezawodnie więcej niż okólnik dyplomatyczny, a z ich zestawienia wypływa już nie chwiejna hipoteza równająca się pobożnemu życzeniu, lecz dodatnia konkluzya o tyle pewna i niezachwiana, o ile w sprawach polityki zagranicznej egzystować może coś pewnego i niezachwianego.

Pierwszym realnym argumentem, który przemawia za stanowczo pokojowym kierunkiem rossyjskiej polityki zagranicznej pod rządami cara Aleksandra III jest samo wewnętrzne położenie państwa rossyjskiego. Jeżeli prawdą jest tylko piąta, dziesiąta część tego, co dotąd przyniosły depesze petersburskie od 13 marca, to można utrzymywać, że nihilizm nie uważa zbrodniczej misyi za zupełnie skończoną po zamordowaniu Aleksandra II, że myśli o dalszem prowadzeniu piekielnego dzieła

---

LISTY PARYSKIE

XCV.

Tempora mutantur. Fizyologia i teatr. Dumas syn jako reformator. *Księżna Jerzowa.* Dawne i nowe zakończenie. Wymagania publiczności i rozumowania autora. Kwas siarczany i rewolwer. Teatr apelacyjny. *Droits d'auteur.* Dziś a niegdyś. Dumas ojciec. Anegdotka teatralna. Pomnik dla Dumasa ojca. Wiktor Hugo i Lamartine. Potop wierszy. Ciężka próba cierpliwości. Kłopoty akademii francuskiej.

(Dokończenie.)

Nie zapomnijmy, że nieraz publiczność nie ma odwagi otwarcie bez przygotowania wypowiedzieć swojego zdania i czeka na głosy urzędowych krytyków, gotowa ratyfikować je na ślepo. Tu sprawa jeszcze gorsza, bo dość jednej niestrawnej potrawy przy obiedzie albo jakiejś sprzeczki małżeńskiej przed wyjściem do teatru, żeby surowy Minos trzymający w ręku losy nowej sztuki, zdruzgotał ją w fejletonie *Figara* albo *Temps'a* a za nim powtórzą to samo recenzenci *minorum gentium* w dwudziestu małych dzienniczkach i wyrok jego stanie się prawomocnym dla publiczności, która, jak tu się mówi: *ne jure que par son journal.*

„Teatr apelacyjny", proponowany przez p. Monselet, zmieniłby pod każdym względem te warunki. Czas upłyniony od pierwszego przedstawienia zatarłby jak gąbką wszelkie ślady dawnych wrażeń. Nowa obsada ról dałaby nową sukienkę sztuce i kto wie, może *la Haine* wywołałaby dziś najżywszy entuzyazm a *Gaetana* przyjętą została przynajmniej oklaskami. Niejedna sztuka, zaledwie dwa razy odegrana, doczekałaby się po wznowieniu setki przedstawień. Miejmy tylko nadzieję, że oryginalne, wprost dla teatru pisane sztuki p. Zoli nie będą próbowały apelacyi.

Nie zapomnijmy także, że teatr apelacyjny ma być przeznaczonym tylko do wznawiania sztuk, które już raz lub więcej razy miały zasłużone powodzenie.

Takiem jest naprzykład zapowiadane w tej chwili wznowienie dramatu *Hrabia Monte Christo* w teatrze historycznym. Dramat ten w dwóch częściach, z których każda zajmuje całowieczorne przedstawienie, przez rok przeszło był przedmiotem najżywszego zajęcia całej Francyi. Dawne to czasy, pełne wspomnień nieistniejących już rzeczy. Nie ma już nawet śladu tej części *boulevard du Temple*, gdzie pierwszy raz przedstawiono *Monte Christo*, i dziesięć lat już, jak z daleka od Paryża zgasł niewyczerpany twórca tylu powieści i dramatów, co imię jego nieśmiertelnem uczyniły. Gdyby był Dumas ojciec urodził się trzydzieści lat później, talent jego pisarski przyniósłby mu majątek równy nieledwie skarbom hrabiego Monte Christo. Dziś fabrykanci dramatów, przerobionych z fantastycznych powieści Juliusza Verne, zarabiają po 50 i 100 tysięcy franków rocznie z tytułu *droits d'auteur*; tacy nawet, co prawie bez zmiany molierowskie komedye, jak naprzykład *l'Amour medecin*, przykrawają na libreta do operetki dla jakiego nieznanego kompozytora, pobierają za pracę autora *Tartufa*, *Mizantropa* i *Szkoły kobiet* owe autorskie procenta z każdego przedstawienia *nowej* operetki i to procenta od dochodu *brutto*, choćby ten dochód nie pokrywał nawet kosztów przedstawienia — a stary Dumas, kiedy w teatrze przy bramie św. Marcina przedstawiano jego świetny dramat *Antony*, dostawał 50 fr. tylko z tych przedstawień, na których dochód kasy przenosił 1000 fr, co było wówczas ideałem wieczornego *maximum*; nie potrzebujemy zatem dodawać, że takie gody nie codzień się trafiały. Sam Dumas opowiadał później zabawną o tem anegdotkę.

Pewnego wieczora Dumas w połowie czwartego aktu wchodzi do gabinetu dyrektora, p. Harel.

— Nie dostaniemy dziś niebieskiego papierka (zwykłej asygnaty do kasy) — odzywa się ze złośliwym uśmiechem dyrektor.

— Dlaczego?

— Bo cały dochód wynosi tylko 990 franków.

— Ha. to się będziemy musieli obejść!

I po chwili obojętnej rozmowy Dumas odchodzi, ale w pięć minut wraca, trzymając jakiś papier w ręki.

— Aha, figlarzu, chciałeś mię zmartwić! Dalej, bierz pióro i pisz niebieski cyrograf, bo dochód dzisiejszy wynosi 1002 fr. Oto wykaz kasyera.

Dyrektor spojrzał na przedstawiony papier i spostrzegł wpisaną ostatnią pozycyę, kwotę 12 fr. za galeryjną lożę.

— Założyłbym się, że to ty sam kupiłeś tę lożę?

— A naturalnie, bo mi to daje czysty zysk 38 fr. zamiast zera, z którem byłbym był odszedł.

Dziś teatr przy bramie św. Marcina ma dziennych kosztów więcej niż 1000 frank, i trzeciorzędny autor pierwszej lepszej jednoaktówki pobiera więcej co wieczór niż Dumas za taki dramat jak *Antony! Tempora mutantur!*

Najsłuszniej można powiedzieć, że autor *Muszkieterów*, *Naszyjnika królowej* i stu kilkudziesięciu powieści, z których połowa Francuzów więcej nauczyła się historyi swego kraju niż ze wszystkich książek szkolnych, nie w porę urodził się i nie w porę umarł — co jest wielkim błędem. Szczęśliwy, kto wybrał, lub komu przypadła pomyślna chwila przejścia do innego świata. Dumas doznał wprawdzie, ale z innego względu, szczególnej łaski losu przed śmiercią. Jego umysłowe władze rozstroiły się zupełnie w chwili, kiedy Francya, którą tak kochał i której ducha i charakteru był tak odznaczającym się reprezentantem, jęczała i miotała się pod zuchwałemi i nielitościwemi stopami najezdników. Dumas był świadkiem strasznych klęsk swojej ojczyzny, ale ich nie rozumiał i nie czuł, bo śmierć jego rozumu poprzedziła ruinę ciała. Zgon jego także przeszedł niepostrzeżony prawie, bo szczegółowe żałoby nikną bez śladu wpośród bezmiernej żałoby całego narodu.

Dziś po latach dziesięciu wybiła nareszcie, jak się zdaje, godzina wypłacenia należnego długu zasłudze. Niejednokrotnie już głośno mówiono i szeroko rozpisywano się o pięknym projekcie, który wszakże dotąd został tylko projektem. Utworzyć z wspaniałej wielkiej alei pól Elizejskich od placu Zgody aż do tryumfalnego łuku Gwiazdy muzeum wszelkiego rodzaju narodowej sławy, przez ustawienie długim podwójnym szeregiem marmurowych posągów wielkich ludzi, wykuć z kamienia dzieje nieśmiertelnych imion tych, co mieczem, piórem, pędzlem, dłutem, nau-

swojego, że wreszcie rozporządza znacznemi środkami w funduszach tajemniczym sposobem wybieranych i w niepospolitej inteligencyi licznych uczestników swoich. Powiedzieliśmy już raz na tem miejscu, że Rossya nie jest Francyą, którą urokiem *gloire* wojskowej można oderwać od spisku, w której nieraz już wojna zapobiegała przygotowywanemu wybuchowi wewnętrznemu. Zresztą z takimi spiskowcami w domu, jakimi są nihiliści, nawet Francya i w ogóle żadne państwo w świecie nie porwałoby się do wojny.

Gdyby Rossya miała na zewnątrz cele pilne i niezbędne dla państwowego rozwoju, albo gdyby się skrępowała zobowiązaniami takiemi jak w r. 1876 wobec Serbii, Czarnogóry, i Bułgaryi, możnaby było obawiać się, że postawi wszystko na kartę, aby nie abdykować politycznie, albo nie ściągać na siebie ciężkiej odpowiedzialności za krew przelaną. Ale Rossya osiągnęła w r. 1878 wszystko, co tylko osiągnąć mogła bez wojny z mocarstwami środkowej i zachodniej Europy, a od tego czasu nietylko nie zaciągnęła nierozważnie nowych zobowiązań, lecz owszem ustępując przed Europą krok za krokiem na arenie dyplomatycznej, przywiodła Bułgaryę do opamiętania, a Serbię i Czarnogórę nauczyła cierpliwości. Wobec Grecyi Rossya nietylko nigdy nie zaciągała żadnych zobowiązań, lecz nawet dość wyraźnie okazywała niechęć dla jej helleńskich aspiracyj.

Rada państwa.

(CXXVIII posiedzenie Izby poselskiej.)

† **Wiedeń,** 23 marca. (*Kor. G. Lw.*) Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godzinie 11.

Kilka znów Wydziałów powiatowych w Galicyi petycyonuje o ułatwienia finansowe dla konwersyi wysoko oprocentowanych długów, ciążących na posiadłości ziemskiej, na niżej oprocentowane.

Pos. Fux interpeluje przewodniczącego komisyi, wybranej w jesieni r. 1879 do rozpatrzenia wniosku o uregulowanie służby obrachunkowej, w jakiem stadyum znajdują się jej prace.

Prezes oświadcza, że interpelacyę tę doręczy nieobecnemu chwilowo przewodniczącemu komisyi pos. Smarzewskiemu.

Minister obrony krajowej br. Welsersheimb odpowiada na interpelacyę Foreggera w sprawie dogodniejszego ułożenia okręgów rekrutacyjnych w Styryi, że rząd będzie się starał uczynić zadość życzeniom interpelantów. (*Brawo! brawo* z lewicy).

Izba przystępuje do porządku dziennego.

Nasamprzód dokonano wyboru członka do komisyi kolejowej w miejsce posła Thurnhera. Wybrany pos. Tonkli.

Następuje ciąg dalszy dyskusyi ogólnej nad ustawą o ogólnej sumie podatku gruntowego.

Pos. Adamek: Regulacya podatku gruntowego kto wie, czy da się przeprowadzić w sposób zadowalający wszystkich. Ale rzecz to dziwna, że na niewłaściwości, jakich niby to się dopuszczano, lewica się użala, która sama stworzyła organa wykonawcze, sama zawiniła w ogromnej stracie czasu i pieniędzy, sama jest odpowiedzialna za niewłaściwości, szczególniej za te, które wynikły z przyspieszenia prac w skutek noweli z roku 1879, z przeprowadzenia tychże prac przy zielonym stole zamiast na polu i na miejscu. W skutek tego lewica zwichnęła zawartą w ustawie z r. 1869 zasadę samooszacowania, a dziś zwala winę na innych. Jest to tylko środek agitacyjny w celach politycznych. Oskarżacie komisyę centralną, a wszakże na 36 członków zasiada w niej 21 waszych własnych mężów zaufania. Mowca rozwodzi się obszernie o niesłuszności zarzutu, jakoby Czechom dostawał się wedle wyników regulacyi jakiś przywilej, bo ulga dla Czech jest tylko naprawieniem stanu anormalnego, w którym Czechy opłacały milionami więcej podatku niż były powinny.

Pos. Granitsch: Głosować będę przeciw ustawie, która nie rozkłada podatku gruntowego sprawiedliwie, a prócz tego grzeszy rozrzutnością przeciw interesowi skarbu. Projekt rządowy oparty jest na zasadach wygłoszonych w książce byłego federalistycznego ministra skarbu Schäfflego i już dlatego samego nie zaleca się ku przyjęciu. Projekt nie czyni też, jak być powinno, żadnej różnicy między tymi, którzy są przeciążeni, a tymi, którzy i tak są faworyzowani; a nadto nie mamy najmniejszej rękojmi, iżby w samem wykonaniu projektu, gdyby go uchwalono, przepisane nim ulgi były racyonalnie rozdzielane. Sposób zakończenia regulacyi podatku gruntowego charakteryzuje się błędami w arkuszach indywidualnych, które często przypisują własność gruntową ludziom, którzy nie posiadają i nie posiadali kawałka gruntu.

Pos. Hewera: Czechy w ogóle wysoko są opodatkowane, a najwyższy jest podatek gruntowy. Mimo $2^1/_2$-milionowej ulgi dla Czech niecałkiem radośnie witam zakończenie regulacyi podatku gruntowego, bo rozkł[illegible] przypadającej na kraj należeć powinien n[illegible] do władz państwowych, lecz do sejmu Zresztą możnaby liczbami dowieść, że Czechy nie są tak bardzo uwzględnione, jak tu utrzymują; przez długi bowiem szereg lat opłacały milionami więcej podatku, niż były powinny. Czechy są owszem w porównaniu z innemi krajami w niekorzyści; tak n. p. w porównaniu z Styryą, której grunta, choć lepsze, są niżej oszacowane. Spodziewam się, że niektóre wadliwości dzieła regulacyjnego w postępowaniu reklamacyjnem będą usunięte. Mowca polemizuje przeciw wczorajszym wywodom Carnerego i oświadcza nakoniec, że będzie głosował za ustawą.

Pos. Schaup: Regulacya podatku gruntowego miała przymnożyć skarbowi dochodów i sprawiedliwie rozłożyć ciężar. Sposób, w jaki ją zakończono, zwichnął oba te cele. Faworyzowano jednych z krzywdą dla drugich; dowodzi tego okoliczność, że jakiekolwiek fazy sprawa przechodziła w komisyi centralnej, w niczem nie zmieniła się ustanowiona od samego początku liczba 14·80 prct, wyrażająca stosunek Galicyi do państwa. Petycyj z krajów przeciążonych komisya Izby wcale nie uwzględniła; takiegoż rezultatu można spodziewać się po reklamacyach. Regulacya cała jest zwichnięta, dlatego głosować będę przeciw ustawie.

Pos. Tonner: Przeciw komisyi centralnej tyle namiotano się tu zarzutów, że, gdyby to prawda była, sprawa jej miałaby się smutno. Nie wiadomo, co w niej zachodziło, bronić jej nie mogę; ale wymowne słowa obrony jednego z szanownych członków lewicy, wypowiedziane dawniej (Streeruwitza) dają mi to przynajmniej przekonanie, że w komisyi centralnej nie prowadzono *chabrusu* na rzecz jednych, z krzywdą dla drugich. I cóż jest przyczyną zarzutów? Otóż że Galicya niby to za mało ma płacić, a Czechy mają nawet zyskać ulgę o 2,700.000 zł. Co się tyczy Czech, proszę zważyć, że od roku 1853 niejeden tu powiat był podwyższony w podatku gruntowym o 100, niejeden nawet o 200 prct., a cały ten kraj niejednego roku płacił $37._{34}$ prct. ogólnej z całego państwa sumy tegoż podatku. Owe przeto 2,700.000 zł. są tylko małem wynagrodzeniem tego, co Czechy dotychczas płaciły za wiele. Co się tyczy zaś Galicyi, pozwolę sobie powiedzieć słów kilka, których nikt przecież nie poczyta za wypływ interesu partykularnego lub patryotyzmu prowincyonalnego. W Galicyi wyrachowano 1,330.000 morgów gruntów dotychczas nieopodatkowanych, a czysty dochód obliczono na 25,160.503 zł. w miejsce dotychczasowych 17,295.000 zł., co znaczy, że nietylko doliczono czysty dochód, jakiby mógł przypadać na owe 1,300.000 morgów, lecz zarazem podwyższono go tak, że zamiast 1 zł. 46 ct., jak dotychczas, wypada z morga 1 zł. 91 ct.; sam zaś podatek z 4,612.000 zł. (właściwie 4,618.000 zł.; *przyp. sprawozd.*) podwyższono do 5,560.471 zł., a więc o 20 prct. Panowie! Sześć lat mieszkałem w Galicyi i mogę przytoczyć niejedno, co stanowi ilustracyę smutnych stosunków tego kraju. Nie zapominajcie, że przez długi szereg nie lat, lecz dziesiątków lat obchodzono się z Galicyą gorzej niż po macoszemu. Tak n. p. przez długie czasy Galicya miała jedną tylko drogę zbudowaną kosztem skarbu, a droga ta podczas słot znajdowała się jeszcze w roku 1[illegible] w takim stanie, że cesarski wóz pocztowy — a przez góry styryjskie wówczas od czterech lat już lokomotywa pędziła z Wiednia do Włoch — potrzebował cały dzień czasu, aby przebyć dwie mile, i to jeszcze otoczony naokoło ludźmi, aby się nie przewrócił (*słuchajcie! słuchajcie!* z prawicy), a mimo tej przezorności przewrócił się razu pewnego z samym naczelnikiem ówczesnego rządu krajowego, z arcyksięciem Karolem Ludwikiem! (*Wielka wesołość*). Panowie! Zważcie dalej, jak tam popierano przemysł krajowy. Kraj ten miał ongi bardzo znaczny przemysł w safianach i suknach. Cóż czyniono dla podźwignienia go? Fabryka sukna w Mikulińcach była tak protegowaną, że musiano wozić sukno do Wiednia, a więc o 100 mil przy wspomnianej komunikacyi, dla plombowania, a z Wiednia napowrót do fabryki! (*Słuchajcie!* z prawicy). A dalej zapytajcie, panowie, gdzie się podziały dobra koronne, które, nie licząc innych nieprywatnych, stanowiły szóstą część całego kraju!... Zapytajcie dalej, jak tam rządy dawniejsze popierały oświatę ludową. Wolę na to zapuścić zasłonę niepamięci, bo to zbyt bolesne wspomnienia, a do wspomnień musiałbym dodać nader smutną katastrofę r. 1846. Nie zapominajcie też panowie, ile Galicya, podobnie jak Czechy i Morawa, daje podatku z krwi! Z 80 pułków piechoty nie samej Austryi, lecz całej monarchii austro-węgierskiej, Galicya sama daje 15 pułków; z czem tylko Czechy i Morawę porównać można; Czechy dają 10, Morawa 3, Dolna Austrya 2, Górna Austrya 1, Styrya 2 pułki. Konnicy daje Galicya 9 pułków ułanów i 2 pułki dragonów, Górna Austrya, Styrya i Dolna Austrya po jednym. Zważcie, ile to krajowi odbiera sił roboczych. Na podstawie tych uwag przekonacie się pewnie, panowie, że komisya centralna nie faworyzowała Galicyi, i to jeszcze w sposób tak rażąco niesprawiedliwy, jak to wy utrzymujecie. — Mowca polemizuje przeciw wywodom Carnerego i oświadcza się za ustawą (*Rzęsiste oklaski z prawicy. Posłowie Polacy winszują mowcy.*)

Na tem przerwano rozprawy.

Pos. Meisler składa na stole prezydyalnym wniosek, aby do §. 4go noweli ustawy wojskowej dodano ustęp, że jeśli osoba popisowa nie jest asenterowana w pierwszym roku powinności wojskowej, rok ten mimo to uważać należy za rok stawki, byle stawka odbyła się w swoim czasie.

Pos. Skene wnosi interpelacyę do ministra handlu, czy prawda, że w układach z Niemcami rząd najważniejsze pozycye taryfy celnej zobowiązuje się utrzymać przez dziesięć lat, tudzież jakie za to ustępstwa czynią Niemcy.

Koniec posiedzenia o godz. 2 min. 45. — Następne jutro.

(CXXIX. posiedzenie Izby poselskiej.)

† **Wiedeń,** 24 marca. (*Kor. Gaz. Lw.*) Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godz. 11 min. 15.

Z Galicyi jest dużo petycyj przeciw podwyższeniu podatku gruntowego, tudzież w sprawie ulg finansowych przy konwersyi długów ciążących na posiadłości ziemskiej.

Izba przystępuje do porządku dziennego t. j. do dalszego ciągu dyskusyi ogólnej nad ustawą o ogólnej sumie podatku gruntowego.

Pos. Heilsberg: Już w r. 1869 proponowałem ograniczyć regulacyę podatku gruntowego na prostej rewizyi i reambulacyi katastru. Gdyby tak się było postąpiło, bylibyśmy dziś przy bardzo mniejszych kosztach mieli wcale inne rezultaty. Ale błędy komisyj szacunkowych byłoby można jeszcze naprawić, gdyby rząd nie miał na oku celów politycznych, t. j. zabezpieczenia sobie większości w Izbie, w którym to celu usunięto od dzieła regulacyi urzędników, którzy nie chcieli postępować z nowym prądem politycznym. Przeciążenie krajów alpejskich jest niesłychane i nieznośne. Prawica nie powinna już wyrzucać lewicy koncessyj na drogi żelazne i na banki, bo sama mieszka pod szklanym dachem. Mowca głosować będzie przeciw dyskusyi szczegółowej.

Pos. Kowalski: Rzecz to godna ubolewania, że rząd nie dostarczył materyałów pomocniczych w właściwej mierze; dla Galicyi braknie wykazu sum czystego dochodu wedle powiatów. Galicya już w r. **1852** była tak przeciążona, że rząd nadał jej ulgę 26 procentową Teraźniejsza regulacya podatku gruntowego ma dobrą zasadę, że wszystkie momenty oddziaływające na czysty dochod miały być należycie uwzględnione; szkoda tylko, że w Galicyi komisye krajowe dopuszczały się rzeczy niedozwolonych. Większa posiadłość ziemska doskonale umiała wyzyskać zasadę samooszacowania, dopuszczając do udziału w szacunkach bardzo mało żywiołu włościańskiego. To też porównanie oszacowania wielkiej posiadłości z włościańską wypada bardzo na niekorzyść włościan. W wielkiej posiadłości jest 3,300.000 morgów lasów, a 2,326.000 morgów ról, w mniejszej zaś 350.000 morgów lasów, a 7,108.000 morgów ról. Cała posiadłość większa czyni 43 prc, włościańska 57 prc., i w tym też stosunku powinien był wypaść szacunek, to jest na posiadłość większą powinno było przypaść 10,819.000 zł. w. a. czystego dochodu zamiast 7,538.000 zł., jak go rzeczywiście obliczono, a na posiadłość włościańską powinno było przypaść 14,341.000 zł zamiast 17,425.000 zł. rzeczywiście obliczonego czystego dochodu. To pokrzywdzenie włościan pochodzi ztąd, że reprezentanci większej posiadłości, mając dużo lasów, szacowali je za nisko, a natomiast za wysoko szacowali role, których mają mniej niż włościanie. To nizkie szacowanie lasów sprawia, że grunta większej posiadłości są w przecięciu niżej szacowane niż grunta włościańskie,

---

ką albo przemysłem przyłożyli się do podniesienia sławy Francyi. Projekt to ze wszech miar piękny i rozumny, i dlatego zapewne nigdy nie przyjdzie do skutku, i Paryż tak, jak jest dziś, długo jeszcze zapewne pozostanie ze wszystkich stolic europejskich najuboższym pod względem posągów wielkich ludzi na ulicach i placach publicznych.

Dlatego z najszczerszem zadowoleniem dowiadujemy się, ile razy stolica Francyi poweźmie myśl oddania sprawiedliwości jakiej słusznie uwielbianej pamięci, a o czemś podobnem właśnie odbywają się narady w obecnej chwili.... Idzie tu o wzniesienie pomnika dla starego Dumasa. Naturalnie urzędowe pieniądze nie wezmą w tem żadnego udziału, bo rząd ma i tak kilka jeżeli nie kilkanaście milionów do wydania na zrepublikanizowanie dawnego pięknego placu Chateau d' Eau, którego najpiękniejszy i najwspanialszy swoim ogromem wodotrysk dziś zastąpić ma dość wątpliwej artystycznej wartości ale kolosalnych wymiarów figura Republiki. Koszta pomnika dla Dumasa pokryją z łatwością prywatne składki, będzie to już wielka łaska, jeżeli rząd odda bezpłatnie plac na jego pomieszczenie.

W tej samej prawie chwili, kiedy Paryż i reprezentanci całej Francyi tak świetną manifestacyą składali hołd zasługom ośmdziesięcioletniego autora *Nędzników*, *Lukrecyi* i *Legendy wieków*, Akademia francuska zajęta była rozpatrywaniem prac nadesłanych na konkurs, którego tematem była pochwała drugiego wielkiego poety naszego wieku, Lamartine'a. Wystąpiło do tego konkursu około dwóchset pretendentów i — po przeczytaniu i wspólnem zbadaniu ich prac, Akademia uznała, że żadna z nadesłanych poezyi nie zasługuje na wyznaczoną nagrodę, że zatem wypada przedłużyć jeszcze na dwa lata termin konkursu, w nadziei, że przez ten czas znajdzie się przecie ktoś, co potrafi powiedzieć o Lamartinie coś mającego przynajmniej pozór sensu i rymu.

Biedny Lamartine, musiał doczekać się jeszcze tego nowego ubliżenia swej pamięci! Ale bo też dziwna to myśl, żądać od poetów pochwały poety! Akademia francuska widocznie nie zna natury ludzkiej; niechnoby wyznaczyła konkurs na najzłośliwszą rymowaną krytykę talentu autora *Medytacyj poetycznych i religijnych*, a zaraz znalazłyby się i rymy i natchnienie. Lamartine doświadczył tego już za życia, bo żaden może geniusz nie był tak nielitościwie spotwarzany i wyśmiewany przez współczesnych, żaden konający lew nie otrzymał tylu kopnięć nogami długouchych sąsiadów, i na domiar niedoli na grób jego sypnęło się aż dwieście niedołężnych panegiryków. Dzięki tajemnicy otaczającej podobne konkursy, publiczność nie dowie się nazwisk tych dwóchset autorów, którzy niepotrafili wznieść się tak wysoko wspomnieniem spiewaka *Grazieli*, żeby Akademia mogła przyznać któremu choćby trzeci *accessit.* Wolno nam przypuszczać, że między owymi konkurentami nie było ani jednego ze znanych z rzeczywistego talentu współczesnych poetów, ale w takim razie czyż nie należy im się zarzut, że żaden z nich nie poczuł się w obowiązku rzucenia wieńca na mogiłę tego genialnego wieszcza, dla którego tarpejska skała znalazła się zanadto blisko Kapitolu.

Widocznie dzisiejsi poeci nie pamiętają dewizy: *hodi mihi....*

Przyznam się, że nie zazdroszczę członkom Akademii francuskiej niektórych przyjemności jej powołania. Przeczytać dwieście poematów, z których według konkursu najmniejszy musiał mieć przynamniej dwieście wierszy, i przekonać się w końcu, że żaden z nich nie był wart czytania — to nie bardzo musi być miło.... A tego rodzaju zajęć nie brak naszym czterdziestu nieśmiertelnym. Co rok tyle mają nagród do rozdania, a z każdym rokiem liczba ta jeszcze się powiększa. To tak miło kupić sobie tanim kosztem imię, które przejdzie do potomności. Ktoś naprzykład zostawia zapis dla Akademii, jakich 20.000 franków, z warunkiem, że co trzy lata z procentów od tego kapitału wyznaczoną będzie nagroda 2.500 franków za taką a taką zasługę. Już imię ofiarodawcy na zawsze zapisane w księdze pamięci i co trzy lata głośno przypominanem będzie potomności. Doprawdy trzeba chyba nie mieć 20.000 franków, żeby sobie odmówić takiego pośmiertnego zadowolenia miłości własnej, a Akademia nie może już dać sobie rady z rozdawnictwem tych nagród.

W tej chwili znajduje się ona w cięższym jeszcze kłopocie, bo oto wkrótce trzeba będzie znaleźć kogoś godnego wielkiej nagrody 20.000 franków, którą dotąd otrzymali tylko pp. Thiers i Guizot. Komuż ją dać tym razem? Imię Wiktora Hugo nasuwa się wprawdzie dość naturalnie, ale Hugo gotów nie przyjąć, albo jak to uczynił p. Thiers, zostawi tę sumę na nową fundacyę, to jest nowy przyszły kłopot dla Akademii, a przecież niepodobna, żeby z rozpaczy nawet przyznała tę nagrodę panu Zoli, uznając go tym sposobem za najwyższy wyraz współczesnej narodowej literatury, chociaż p. Zola niezawodnie nie odrzuciłby tego zaszczytu.

Paryż, 15 marca.

J. Bohdan

Lasy powinny były w okręgu lwowskim być szacowane nie na 50 ct. z morga, lecz na 1 zł. 4 ct., w tarnopolskim nie na 57 ct., lecz na 1 zł. 30 ct., w krakowskim nie na 90 ct., lecz na 1 zł. 7 ct.; wtedy szacunek gruntów włościańskich byłby się zrównoważył z włościańskiemi. Mówca jest przekonany, że reklamacye przeciw tym szacunkom nie nie pomogą; mimo to będzie głosował za ustawą, ale znów tylko z zastrzeżeniem, że ogólna suma podatku będzie uchwalona tylko w wysokości 36 milionów zamiast 37½ miliona.

Pos. Tausche stwierdza, że jest jedynym posłem z Czech, który zapisał się do głosu przeciw ustawie; występuje zaś przeciw niej raz dla tego, że 2½-milionowa ulga dla Czech jest zbyt mała, a przeciążenie krajów alpejskich, jest za wielkie.

Prezes oznajmia, że do głosu za ustawą zapisał się powtórnie poseł Jaworski.

Pos. Zallinger ubolewa, że w ustawie nie przyjęto wielkiej zasady znacznego obniżenia wszystkich podatków rzeczowych. Nowy podatek gruntowy dla krajów alpejskich będzie po prostu nieznośny, szczególniej dla Tyrolu, którego skargi nie znalazły należytego posłuchu. Niesprawiedliwość tę trzeba usunąć. Mówca wynurza ufność w ministrze skarbu, że w postępowaniu reklamacyjnem postara się o usunięcie najbardziej rażących krzywd i w tej nadziei głosować będzie za dyskusyą szczegółową.

Pos. Portugall oświadcza, że podatek gruntowy dla krajów alpejskich jest nieznośnie podwyższony. Przyjęcie tej ustawy zachwiałoby zaufaniem ludności do Izby. Nie tylko interes krajów przeciążonych, lecz i interes państwa wymaga, aby głosowano przeciw ustawie.

Pos. Chamiec: Ostateczne rezultaty, do których doszła komisya centralna, poddam objektywnej krytyce. Przeciwko nim mnóstwo wypowiedziano zarzutów, które kulminują w dwu punktach: raz w małej ogólnej sumie czystych dochodów z gruntów; a potem w nierówności rozkładu tej sumy ogólnej na kraje i powiaty. Pierwszy z tych zarzutów uważam za całkiem nieuzasadniony. Prawda, że dochód *brutto* z gruntów w skutek znacznych ulepszeń w gospodarstwie rolnem w ostatnich dziesiątkach lat znacznie się podniósł; ale podniosły się także w mierze o wiele większej koszta gospodarskie, a to w skutek większych potrzeb i żądań robotników, gdy tymczasem ceny zboża nie bardzo się podniosły, przez co podwyżka w czystym dochodzie mimo podwyższonego dochodu *brutto* nie o wiele przewyższa dochód dawniejszy. Inaczej ma się rzecz z zarzutem niesprawiedliwego rozkładu. Zarzutu tego nie uważam za niesłuszny, ale nie w duchu wywodów posła Walterskirchena (t. j. nie w duchu faworyzacyi Galicyi) lecz w duchu wręcz innym.

Czysty dochód z gruntów pozostaje w odwrotnym stosunku do oddalenia producenta od konsumenta. Tylko ci gospodarze rolni mogą w Austryi mieć dochody, którzy sprzedają swe zboże z małym kosztem przewozu i którzy w ten sposób mogą spieniężać liczne uboczne płody gospodarstwa rolnego. W tem położeniu atoli znajdują się tylko te kraje, które mają w pobliżu centra gęstego zaludnienia i wysoce rozwiniętego przemysłu. Ponieważ tedy centra takie na wschodzie państwa prawie wcale się nie znajdują, ku zachodowi natomiast jest ich coraz więcej, przeto nie ulega wątpliwości, że rentowność gospodarstwa rolnego zmniejsza się w kierunku z zachodu na wschód.

A tak tedy bynajmniej nie dziwi mię, że od Freiwaldau ku Bielsku i od Bielska ku granicy wschodniej taryfa klasyfikacyjna coraz jest niższa. Nad jednem tylko zdumiewam się, że degresya ta nie jest jeszcze o wiele znaczniejszą. Zapominacie panowie, że w Galicyi panuje ostry klimat, który zbyt często niweczy oziminy przed wiosną; zapominacie, że co trzy lub cztery lata panują posuchy, które rozwiewają najpiękniejsze nadzieje gospodarzy rolnych; zapominacie, że nieurodzaje, przy których nawet nie wracają się koszta gospodarskie, nie należą do rzadkości; zapominacie, że kraj ten może sprzedawać tylko zboże i musi obywać się bez dochodu z płodów ubocznych; zapominacie o sąsiedztwie Rossyi, która rok w rok obdarza nas pomorem na bydło i hodowlę bydła czyni po prostu niepodobieństwem. A jeźli już położenie wielkiej posiadłości ziemskiej jest trudne, sytuacya posiadłości włościańskiej jest poprostu godna politowania. Chłop galicyjski chętnie płaci skarbowi podatki, ale wysokość ich popycha go w ręce lichwiarza. Zadłużenie stanu włościańskiego tak wzięło górę, że stało się groźną dla kraju klęską. Tak zadłużonemu stanowi włościańskiemu podatek gruntowy ma teraz być podwyższony o 80 do 120 prc. Mimo całej gotowości do sprzedania ostatniej sukmany, ostatniej krowy, by zapłacić podatek, ofiarność ta ma swoje granice. Lękam się, że podwyższenie powinności podatkowej według wyników operatu komisyi centralnej będzie miało w Galicyi ten tylko skutek, iż powstaną zaległości, których nie ściągnie żadna egzekucya, jeźli proponowane w projekcie postanowienia o okresie przejściowym nie będą przyjęte, jeźli surowości operatów nie będą usunięte w postępowaniu reklamacyjnem i jeźli państwo nie poczyni zawczasu kroków ku podźwignieniu stanu włościańskiego z niedoli.

Mimo to wszystko głosować będę za ustawą, uważając zakończenie dzieła regulacyi podatku gruntowego za bezwarunkową dla państwa konieczność, a nie mógłbym pogodzić z obowiązkami obywatelskiemi, żeby odmawiać podatku i przez to podwiązywać państwu żyły żywotnie, spodziewając się owszem usunięcia niewłaściwości z wyrównawczej czynności komisyj reklamacyjnych, a nie z nieuzasadnionej i niczem nieusprawiedliwionej opozycyi. Wyznaję atoli, że ze względu na ciężkie obarczenie stanu włościańskiego głosowałbym za ustawą tylko z bólem w sercu, gdybym nie znajdował uspokojenia dla sumienia mojego w tej okoliczności, że dowiedziałem się, jaki to los byłby spadł na mój kraj rodzinny, gdyby zakończenie dzieła regulacyi podatku gruntowego było dostało się w te ręce, które je rozpoczęły.

Będę przeto głosował za ustawą, a dzięki panom z lewicy nie ogarnie mię przykre uczucie, i bym sprzeniewierzał się interesom moich wyborców; owszem uczynię to z poczuciem radosnem, że przyczyniam się do uratowania ich od grożącego niebezpieczeństwa (*Huczne brawo!* z prawicy)

Pos. Rechbauer: Z poglądu na teraźniejsze stosunki rolnicze w Styryi wynika, że zmniejszyły się dochody z gospodarstwa rolnego. Zaległości podatkowe w latach ostatnich z 400.000 zł podniosły się do 600.000 zł. Zasługuje to tem więcej na uwagę, ile że chodzi tu głównie o ludność włościańską, chętną do płacenia podatków. Jeśli ją teraz ma spotkać podwyższenie o 20 prc., łatwo pojąć, że czuje się zaniepokoioną. Już w samych początkach regulacyi podatku postępowanie nie było właściwe, bo komisye w różnych krajach różnie postępowały. Te nierówności miała usunąć komisya centralna. Jakoż przystąpiła do zadania swego sumiennie i na tej podstawie stanęło pierwsze czytanie. W czerwcu r. 1880 atoli zaszła zmiana. Powołano ministra skarbu z owego kraju, którego reprezentanci zawsze sprzeciwiali się regulacyi podatku gruntowego. Pousuwano dawnych urzędników, a wnioski komitetu objazdowego dla Galicyi, choć sumienne, jak mówią same o sobie, pozostały nieuwzględnione, owszem zmieniono je po posłuchaniu ministra skarbu. Wedle mojego przekonania zajścia w komisyi centralnej są nielegalne. Mówca rozwodzi się o tych zajściach w dostatecznie już znanym duchu. Gdyby regulacya podatku gruntowego była przeprowadzona tak, jak z początku zamierzano, każdy byłby się poddał jej rezultatom. Pojmiecie, że głosować będę przeciw ustawie. Najsmutniejsze wrażenie sprawia na mnie ów rażący, jaskrawy egoizm prowincyonalny, który interes jednej prowincyi wyżej stawia od interesu całego państwa. Ustawa ta jest karykaturą reformy podatku gruntowego. Panowie z prawicy niechże puszczają w świat potwór ustawy ekonomicznej; nie przysłużą się nim ojczyźnie. (*Rzęsiste oklaski* z lewicy.)

Na tem przerwano rozprawy.

Pos. Smarzewski jako przewodniczący komisyi rozpatrującej wniosek o uregulowanie służby obrachunkowej, odpowiada na wczorajszą interpelacyę Fuxa, że gdy komisya zebrała się na pierwsze posiedzenie, p. Chertek, sprawujący wówczas urząd ministra skarbu, oświadczył, że rząd sam wniesie projekt właściwy, i spodziewano się go na pewno w r. 1880. Tak jednak się nie stało. W jesieni tedy na nowo zwołałem komisyę, i znowu reprezentanci najwyższej Izby obrachunkowej i ministerstwa skarbu oświadczyli, że rząd zamyśla wnieść projekt. Komisya wynurzyła życzenie, aby stanął przed nią odpowiedzialny członek rządu. Dotychczas nie mam zawiadomienia, iżby rząd był gotów stanąć w komisyi. Skoro je otrzymam, natychmiast zwołam ją znowu na posiedzenie.

Koniec posiedzenia o godzinie 3 minut 15. — Następne w sobotę.

Komisya weryfikacyjna odbyła 24 b. m. posiedzenie. Przewodniczył baron Baum wybrany na miejsce dr. Smolki, który zostawszy prezydentem Izby musiał złożyć tę funkcyę. Przedmiotem obrad była weryfikacya wyboru deputowanego Puzyny. Dr. Julian Czerkawski wybrany na poprzedniem posiedzeniu korreferentem zdawał sprawę wykazując szczegółowo, że zawarte w referacie dep. Weebera oskarżenia z powodu rzekomych nielegalności przy wyborze Puzyny nie mają faktycznej podstawy. Długi swój wywód zakończył dep. Czerkawski wnioskiem, aby wybór p. Puzyny uznano za ważny. Referent dr. Weeber stawał w obronie swego sprawozdania i wniosku na unieważnienie. Przy głosowaniu przyjęto jednak wszystkiemi głosami przeciw głosom członków partyi liberalnej wniosek korreferenta, wskutek czego dr. Weeber złożył referat i zapowiedział swój wniosek jako wotum mniejszości.

Komisya szkolna Izby panów ukończyła obrady nad znanym wnioskiem barona Widmanna w sprawie skrócenia obowiązku szkolnego. Jak donosi *Presse*, wszyscy członkowie partyi liberalnej i partyi środkowej zgodzili się na ten wniosek, a projekt Lienbacherowski uchwalony w Izbie deputowanych, odrzucony został 10 głosami przeciw 4. Referentem obrano barona Widmanna, z czego wnosi *Presse*, że wniosek jego ma zapewnioną większość w Izbie panów. Dotychczas nie wiadomo jeszcze, czyli mniejszość komisyi podniesie w Izbie projekt Lienbacherowski. Tymczasem *Polit. Corresp.* z 23 b. m donosi, że uchwały powzięte w powyższej sprawie w komisyi Izby panów polegają głównie na skodyfikowaniu przyznanych już faktycznie w drodze administracyjnej ulg co do obowiązku uczęszczania do szkoły w 13 i 14 roku życia. Z tego nieco niejasnego doniesienia zdaje się wypływać, że komisya nie przyjęła ani projektu Lienbachera ani Widmanna tylko jakiś nowy wniosek.

SPRAWY MONARCHII

Politik donosi, że w sprawie uniwersytetu praskiego odbywają się właśnie rokowania w ministerstwie oświaty i że wkrótce przedłożone zostaną radzie ministrów odnośne wnioski i propozycye.

— Przedłożenie rządowe w sprawie galicyjskiej kolei transwersalnej wejść ma do Izby deputowanych w przyszłym tygodniu. Jak się dowiaduje *Presse*, ma być Towarzystwu tej kolei nałożony warunek założenia we Lwowie kosztem jednego miliona złotych magazynu zbożowego, co zapewniłoby nowej kolei dominującą rolę w handlu zbożowym.

— Węgierskiemu parlamentowi przedłożony został projekt ustawy o małżeństwach cywilnych między chrześcianami i żydami. Paragraf 1 tego projektu stanowi, że legalne małżeństwo wobec władzy cywilnej może być zawarte tylko między osobami chrześciańskiego i żydowskiego wyznania.

— Komisya ustanowiona dla sprawy poboru rekruta w Bośni i Hercegowinie ukończyła już swoje obrady i ułożyła następujące wnioski, zastosowane do dzisiejszej prawno-politycznej sytuacyi tych krajów: 1) Kontyngens rekrutów w Bośnii i Hercegowinie wynosi 20.000 ludzi i będzie pobrany już w r. 1881. 2) Zasada powszechnego obowiązku służby wojskowej nie będzie wyraźnie wypowiedzianą, lecz na jej miejsce zaprowadzony będzie rodzaj systemu werbowniczego i ochotniczego. 3) Rekrutacya obliczoną jest tylko na chrześciańską część ludności; mahometanie będą wolni od poboru. 4) Przysięga na chorągiew składaną będzie tylko cesarzowi Austryi bez względu na teoretyczną udzielność sułtana. 5) Kontyngens bośniacki nie będzie formować osobnych pułków, lecz wcielany będzie do pułków istniejących według pewnych zasad ustanowionych przez ministra wojny. 6) Mahometańscy ochotnicy traktowani będą pod względem religijnym i rytualnym według zasad zastosowanych w tej mierze w armii rossyjskiej.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Wypadki petersburskie.)

Donosiliśmy już że *Moskowskija Wiedomosti* w nrze z d. 17 b. m. wystąpiły z twierdzeniem, że insynuatorami zamachu petersburskiego byli Polacy. Ciekawe jest bardzo rozumowanie, jakiem się na udowodnienie tego twierdzenia posługuje organ Katkowa. Przytacza on słowa odezwy nihilistowskiego komitetu wykonawczego, donoszącej o zamachu. W odezwie tej powiedziano: „Komitet wykonawczy uważa za konieczne przypomnieć głośno, że niejednokrotnie ostrzegał zmarłego obecnie tyrana, niejednokrotnie go napominał, ażeby położył koniec swym zabójczym sądom i przywrócił Rossyi jej prawa naturalne". Z tych ostatnich słów *Mosk. Wied.* wywodzą, że „chyba szaleniec mógłby twierdzić, iż Aleksander II odebrał Rossyi jakieś prawa naturalne, z których przedtem korzystała i których jej nie przywrócił, należy więc zamiast Rossyi podstawić inne imię własne — Polskę — a będziemy wiedzieli, z kim się liczyć." Z tego rozumowania, widać jak namiętność i zaślepienie posuwa się do *absurdum*.

Na niegodne te podszczuwania odpowiada *Gazeta Warszawska*: „W prasie petersburskiej i moskiewskiej coraz głośniej wypowiada się przekonanie, że machina

Rysakow, jak się przekonano, jest synem komisanta fabryki Gromowa. Okazywał on wielkie zdolności do mechaniki, i dlatego w instytucie górniczym korzystał ze stypendyum Gromowa, który własnym kosztem wychowuje zdolniejszych synów swoich oficyalistów.

spisku znajduje się za granicą, że jest obsługiwana przez żywioły międzynarodowe, albo raczej beznarodowe, a działacze w Rossyi są tej machiny ślepiemi narzędziami. Ztąd roznamiętnienie mas, że nie mogą dosięgnąć głównych sprawców. Szczególną rolę w tych wywodach odgrywają *Mosk. Wied.*, które szklanym wzrokiem obłąkańca czy Judasza wszędzie upatrują „intrygę polską", więc widzą ją i w robotach nihilistycznych rossyjskich, chociaż rodacy p. Katkowa jak widzieliśmy z tylu procesów, nadaremnie usiłowali zaszczepić swą ohydną teoryę w społeczeństwie polskiem i poprzestać musieli na zbałamuceniu kilku bezrozumnych młokosów.

Kuryer Warszawski przytacza cały *leader Mosk. Wied.* w dosłownym przekładzie i mówi: „Nie pierwszy to i nie ostatni artykuł w tym rodzaju *Mosk. Wied.*, widocznie robią sobie one z tego sposób do życia. Cząsteczkę może tej tajemnicy odsłania nam artykuł pomieszczony w ostatnim numerze *Nordd. Allg. Ztg.*, który w poglądach i wynikach swoich najrzetelniej się zgadza z szanownym organem p. Katkowa. Boć to przecież Janus dwugłowy, jedną myślą ożywiony: „Tępmy Polaków, ażeby Niemcy mieli swobodniejszy dostęp do serca Rossyi." Najzapaleńsze nawet rozuzdanie namiętności nie zdołałoby wysnuć z siebie kłamstw tak bezczelnych, którym wszystkie fakta zaprzeczają, bo we wszystkich strasznych wypadkach, jakie się przed naszemi przesunęły oczami, śladu nawet polskiego współudziału znaleźć niepodobna. Ale Katkow i jego poplecznicy występują, jak im dogodniej; wszakże niedawno jeszcze wyrzucali Polakom konserwatyzm, zacofnie i zgniliznę, obecnie znów pragną ich przedzierzgnąć na przywódców stronnictwa nihilistycznego, nie widząc, jak dalece te wystąpienia trafiają w myśl kolonizatorom z nad Sprei. Jedyną odpowiedzią na takie zarzuty najbezczelniej ciskane w twarz narodowi, który całą przeszłością i teraźniejszością swoją wskazuje, że otwartą i prawą drogą iść jedynie potrafi, może być tylko pogarda."

Nie zdaje się wszakże, ażeby insynuacya *Mosk. Wied.* i organu ks. Bismarcka wprowadziły na mylne tropy policyę moskiewską. Fakta dowodzą, że szuka ona i znajduje współdziałaczy nihilizmu nie między Polakami lecz między byłymi urzędnikami zniesionego niedawno trzeciego oddziału własnej kancelaryi carskiej. Oto naprzykład świeżo *Nowosti* doniosły, że przy aresztowaniu jednego z wybitniejszych przywódców partyi terrorystycznej Kołotkiewicza, który pod nazwiskiem „Kota," uczestniczył w kongresie socyalistów w Lipecku, pod nazwiskiem Sidorenki brał udział w schadzkach charkowskich, gdzie zadecydowano podłożenie min pod pociąg carski i t. p. Charakterystycznem jest, że w mieszkaniu Kołotkiewicza policya zastała i aresztowała także Kletkina b. pomocnika referenta III oddziału kancelaryi carskiej, tego oddziału, który się trudnił wyłącznie policyą polityczną. Dalej czytamy w dziennikach rossyjskich, że na zasadzie dotychczasowych wyników śledztwa, prowadzonego przez towarzysza ministra pana Czerewina, p. minister spraw wewnętrznych uznał za rzecz niezbędną niezwłocznie usunąć z posad: komisarza pierwszego cyrkułu dzielnicy Spaskiej Taglewa, starszego pomocnika komisarza Lereplanda, oraz dozorcę rewirowego Dmitrijewa. Prawdopodobnie też w związku z wykryciem tego podkopu, równie jak z całym wypadkiem 13go marca, jest podanie się do dymisyi gubernatora miasta Petersburga, jako bezpośredniego zwierzchnika całej policyi petersburskiej, oraz pogłoska o podaniu się do dymisyi naczelnika wydziału tajnego w ministeryum spraw wewnętrznych i pomocnika gubernatora miasta. Jak widzimy niewiele brakuje do tego, żeby i w redakcyi *Mosk Wied.* znalazł się jaki nihilista.

Szczegóły o zeznaniach Rysakowa podawane przez telegramy nie dowodzą bynajmniej, żeby sprawca zamachu czynił szczere i dokładne zeznania. Miał on np. zeznać, że spotkawszy na ulicy „jakiegoś kolegę" otrzymał od niego rozkaz wykonania zamachu w niedzielę. Przyznał się, że nie wiedział o tem, iż „ktoś inny" będzie mu pomagał. Zapewnił, że miejsce, którem car będzie przejeżdżał „odgadł z przedsięwziętych przez policyę środków ostrożności". Powiedział nareszcie, że na krótki czas przed zamachem przyniosła mu „jakaś dziewczyna" paczkę zawiniętą w płótno, w której znalazł bombę. Ażeby z oskarżonego wydobyć takie tylko, nic nieznaczące zeznania, zaprawdę nie potrzeba było ani „tortur elektrycznych" ani „zadawania w potrawach belladony", których to środków, jak zapewnia Rochefort w swoim dzienniku, miała używać komisya śledcza. Zdaje się też, że ta wiadomość zaczerpniętą jest tylko z bujnej wyobraźni redaktora *Intrasigeant'a*.

O głównym kierowniku nihilistów terrorystów, Żelabowie, znajdującym się obecnie w rękach sprawiedliwości, *Mosk. Wied.* podają ze źródeł autentycznych następujące szczegóły: „Przed pięciu laty, będąc jeszcze uczniem jednej z wyższych klas w gimnazyum odeskiem, Żelabow wpadł w jakiś dziwny stan apatyi i rozczarowania. Spowodowało go w części kłopotliwe położenie materyalne. Postanowiwszy skończyć z sobą, wszedł do jakiejś cukierni i zaczął czytać gazety. Ponury wyraz jego twarzy i coś nienaturalnego w obejściu zwróciły na niego uwagę jednego z gości, który zbliżywszy się rozpoczął z nim rozmowę i zwolna wysłuchał całej spowiedzi. Młodzieniec niepomału był zdziwiony, gdy nieznajomy dał mu sposób do wyjścia z trudnego położenia, a mianowicie ofiarował tytułem pensyi sto rubli miesięcznie z warunkiem, iż będzie rozdawał kolegom dostarczane mu kartki. Żelabow, będąc w krytycznem położeniu, zgodził się rozpowszechniać proklamacye rewolucyjne. Wkrótce jednak złapano go na gorącym uczynku, ale przyznanie się do winy i opisanie powodów, które skłoniły go do występnej działalności, wzruszyło sędziów, który niemal zupełnie go uniewinnili. Przez cztery następne lata był Żelabow pod ścisłym nadzorem policyjnym. Dopiero od roku nadzor ten ustał, i przestępca skorzystał z tego, aby stanąć na czele odcienia terrorystów. Był on głównym organizatorem strasznej katastrofy 13 marca“.

Spiskowiec ujęty w domu Lichaczowa, zwany „Milordem“, Trigonia, jest, jak donosiliśmy, adwokatem z Odessy, który zniknął ztamtąd przed dziewięciu miesiącami. Pochodzi on z rodziny ubogiej i ma lat 35. Jest to nadzwyczaj piękny mężczyzna typu południowego i z arystokratycznemi manierami. Matka jego Ormianka była słynną pięknością. Brał ważny udział w nieporządkach odeskich i w zjeździe w Lipecku.

Człowiek, który w przebraniu za śpiewaka cerkiewnego dostał się do katedry Petropawłowskiej w czasie przenoszenia do niej zwłok cara, jest szynkarzem i nazywa się Pirogow. Zakradł się on do cerkwi jedynie z ciekawości.

Znaczące są fakta o naprężeniu i rozdrażnieniu umysłów w Petersburgu. Do kliniki chorób umysłowych prowadzonej przez uczonego dr. Mierzejewskiego przywieziono kilkanaście osób dotkniętych pomieszaniem w skutek strasznego wypadku 13 marca. W telegramie *Dzien. Warsz.* czytamy: Ulica Djakowska, łącząca Sadową z dworcem kolei Mikołajewskiej w Moskwie, stała się widownią strasznego doraźnego sądu ze strony ogromnego tłumu. Ulicą przechodził kolporter z portretami zgasłego cara. Dwaj przechodnie, obywatel Grigorjew i drugi jakiś mieszczanin, kupili dwa portrety, podarli je i rzucili na chodnik. ze słowami: „Oto macie swego cara!“ Ulica pełna była robotników. Działo się to naprzeciwko kąpieli Djakowskich. Kolporter zwrócił się do otaczających, mówiąc: „Patrzcie, co robią!“ W jednej chwili tłum wzmógł się. Winnych owego czynu tak zbito, że stracili zmysły, i byliby niezawodnie zabici na śmierć, gdyby jakiś mężczyzna nie przekonał tłumu, że lepiej będzie pozostawić ich przy życiu, aby można było zbadać. „Może, odezwał się ów mężczyzna, dowiedzą się od nich czegoś.“ Wtedy dopiero dopuszczono policyę. Leżących bez przytomności stójkowi podnieśli z ziemi i odprowadzili do cyrkułu. Według twierdzenia naocznych świadków, życie poturbowanych znajduje się w niebezpieczeństwie. Taki sam fakt zaszedł przy ulicy Twerskiej. Porządnie ubrany mężczyzna rozerwał telegram z wiadomością o śmierci cara. Lud bił go jeszcze wtedy, gdy policya, włożywszy do sanek, wiozła go do cyrkułu.

Testament cara Aleksandra miał zostać znaleziony. Był on pisany przed wielu laty, później jednak różnemi czasy Aleksander II dodawał nowe rozporządzenia.

Car Aleksander III zamianował swoimi jenerał adjutantami jenerałów: Sinowjewa, Galla i Daniłowicza, zaś fligel-adjutantami jenerałów: Wasilkowskiego i Argamakowa, pułkowników Kozłowa, hr. Szeremetjewa, Martynowa i Olsufjewa, sztabs-rotmistrza ks. Biełozierskiego i rotmistrza ks. Oboleńskiego. Dzienniki niemieckie zwracają uwagę, że żaden z mianowanych nie jest Niemcem gdy orszak przyboczny zmarłego cara przeważnie składał się z oficerów niemieckiej narodowości.

KRONIKA

— **Najj. Pan** przyjmował pozawczoraj na posłuchaniu między innymi deputacyę rady powiatowej krakowskiej z prezesem p. Alfredem Milieskim na czele.

— **Mianowania.** Pułkownik Wilhelm Gruhl, komendant pułku pieszego nr. 55, mianowany generał-majorem i komendantem 48 brygady pieszej.

Komendantami pułków mianowani pułkownicy i komendanci rezerwy: Jan Fabrizi z pułku pieszego nr. 56 i Karol br. Kellner-Köllenstein z pułku piesz. nr. 30 w takimże pułku nr. 55.

Podpułkownicy Alojzy Pürkher i Fridolin Tetzeli-Rosador, mianowani komendantami rezerwy, pierwszy z pułku piesz. nr. 80 w pułku piesz. nr. 30, drugi z pułku piesz. nr. 24 w takimże pułku nr. 56.

— **Ogólne zgromadzenie** członków towarzystwa gal. kasy oszczędności we Lwowie odbędzie się w poniedziałek, dnia 28 b. m. o godzinie 10 przedpołudniem, w sali posiedzeń dyrekcyi tejże kasy. Zarząd uprasza członków o jak najliczniejszy udział.

(*m*) **Pogrzeb** ś. p. Szymona Krawczykiewicza, emerytowanego dyrektora gal. kasy oszczędności, odbył się wczoraj przy licznym udziale duchowieństwa i publiczności wszystkich stanów. Na czele orszaku pogrzebowego postępowała kapela *Harmonii* a za trumną reprezentanci rozmaitych władz autonomicznych, instytucyj finansowych, koledzy i towarzysze broni zmarłego. Kasa oszczędności, której zmarły przewodniczył przez długie lata, złożyła na trumnie piękny wieniec.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono kupcowi J. G. z piwnicy pod l. 5 na ulicy Piwowarskiej 3 czarne i 2 bronzowe suknie damskie, bieliznę, koszule i t. p. Szkoda wynosi około 600 zł. Pani A. D. skradziono z pomieszkania pod l. 12 ulica Pijarów sześć sznurów korali a pani K. P. biały barankowy kożuch. Ujęto Karola Heinricha z powodu kradzieży wina i masła na szkodę niewiadomego właściciela.

— **Odnoga kolei do Nowosielicy.** *Czern. Zt.* donosi, że c. k. ministerstwo handlu udzieliło baronowi Mikołajowi Mustacy, jako przewodniczącemu komitetu akcyonaryuszów budowy kolei żelaznej z Czerniowiec do Nowosielicy, zezwolenie na podjęcie przedwstępnych robót technicznych dla kolei lokalnej o torze normalnym, która, wychodząc ze stacyi Zuczka kolei Lwowsko-Czerniowieckiej, przez Mahalę, Bojan, Lehuczeny i Gogolinę poprowadzona będzie do Nowosielicy nad granicą austro-rossyjską. Wydane zostało zezwolenie to na okres czasu sześciomiesięczny.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Haadze Filip Bachienne, radca stanu i członek drugiej Izby holenderskich Stanów Generalnych, inicyator kongresu dla zagadnień prawa międzynarodowego w r. 1875; w Londynie par Anglii hr. St. Germans, w 52 roku życia; w Bremie senator dr Arnold Duckwitz, w r. 1848 minister handlu Rzeszy niemieckiej, przeżywszy lat 79; w Rzymie jeden z braci papieża Leona XIII, hrabia Giovanni Battista Pecci; w Paryżu brat znanego wirtuoza, Mikołaj Rubinstein, dyrektor konserwatoryum moskiewskiego.

— **O nowym przyborze wód** w rzekach Wiśle i Warcie, bardzo gwałtownym, donoszą ostatnie dzienniki warszawskie i poznańskie. Zwłaszcza w Warszawie położenie było bardzo groźne w środę.

— **Wychodźtwo do Ameryki** ludności polskiej w Poznańskiem i Prusach ciągle się wzmaga. Nie ma prawie dnia, żeby wychodźcy z prowincyi nie przejeżdżali przez Poznań. W poniedziałek widziano ich tam na dworcu około 60 i następnego dnia tyleż Z dworca w Łęborgu wyjechało w tych dniach około 300 kaszubskiego ludu, najwięcej z południowej części powiatu wejherowskiego, aby szukać sobie nowej ojczyzny w Ameryce *Gaz. Tor.* dowiaduje się, że w przyszłym tygodniu znowu wyjedzie z Łęborga pociąg nadzwyczajny z 600 wychodźcami.

— **Wypadek kolejowy.** Dzienniki paryskie donoszą, że dnia 22 b. m na francuskiej kolei pod Bondy wpadły na siebie dwa pociągi, w skutek czego z podróżnych jedna osoba została zabita, a 25 doznało uszkodzenia. Zabita osoba jest to jakaś pani z Paryża.

— **Defraudacya na poczcie.** Urzędnik filii pocztowej na dworcu kolei Państwowej w Peszcie Józef Lukasievics według doniesienia dziennika *Hir.*, zniknął w tych dniach bez wieści, poczem w powierzonej mu kasie sprawdzono ubytek 9.000 zł. Defraudant, który liczy lat 24, udać się miał do Ameryki, gdzie żyje bardzo majętny wuj jego.

— **Piętnastoletnia służąca** w Lipsku w tych dniach usiłowała otruć mlekiem powierzone jej maleńkie dziecko, by tym sposobem zemścić się na rodzicach. Zamiar ten został wcześnie odkryty i udaremniony.

— **Pożar** w tych dniach zniszczył do szczętu stary teatr Aliprandi w Modenie. Przyczyna katastrofy, w której, jak się zdaje, nie było ofiar w ludziach, nie jest dotąd sprawdzona. — Wieś Pusterwald w Styryi pod Oberzeiring pogorzała w nocy na 21 b. m. tak okropnie, że ocalał od ognia oprócz plebanii jeden tylko dom prywatny.

— **Zamach morderczy** wykonany został przed tygodniem przeciw osobie konsula angielskiego w Havannah, p. Crowe. W jednym z ogrodów publicznych napadnięty on został późnym wieczorem przez trzech złoczyńców, bronił się jednak tak energicznie, że zmusił napastników do ucieczki, odniósłszy w zapasach lekkie tylko skaleczenie.

— **Głowa w koszu.** W miejscowości Veröcze na Węgrzech znaleziono w tych dniach na gościńcu głowę 36 letniej, pięknej kobiety w koszu ręcznym, zawiniętą w bieliznę i fartuszek. Nim jeszcze na kogokolwiek mogło paść podejrzenie, wójt miejscowy spotkał na drodze włościanina nazwiskiem Kata ze wsi sąsiedniej, który oznajmił mu, że idzie do Veröcze szukać swej żony. Człowiek ten wydał się wójtowi podejrzanym i rzeczywiście wkrótce się pokazało, że on sam zamordował swoją żonę i dla odwrócenia podejrzeń odciętą jej głowę zaniósł do Veröcze, a resztę ciała zakopał w swej stajni.

— **Okropnego zdarzenia** widownią była w tych dniach miejscowość Maria-Einsiedl na Węgrzech. Zamożny gospodarz Marcin Holl, uczciwy i powszechnie poważany starzec 67 letni, zastrzelił swego lekkomyślnego syna Ladaco ten, marnując dobytek ojcowski w najwyuzdańszy sposób, rzucił się z kijem na ojca, gdy mu tenże odmówił pieniędzy, a kiedy starzec schronił się do drugiego pokoju i drzwi za sobą zamknął, pochwycił strzelbę ze ściany i wypalił do drzwi, których jednak śrut nie przebił. Nie mogąc następnie rozbić drzwi, zaczaił się koło okna, by tamtędy rzucić się na ojca. Ten ostatni spostrzegłszy to, strzelił do niego z rewolweru i skaleczył go tak ciężko, że wyrodny syn jeszcze tego samego dnia zakończył życie. Biedny ojciec sam się oddał w ręce sądu.

— **O strasznej katastrofie** donoszą telegramy z Nicei. We środę wieczór zgorzał do szczętu tamtejszy teatr municypalny tak, że pozostały zeń tylko mury. Ogień powstał w skutek eksplozyi gazu na scenie podczas przedstawienia opery *Lucia*, w której występowała znana i lwowskiej publiczności sympatyczna spiewaczka panna Bianca Donadio. Po eksplozyi pogasły wszystkie światła i powstało straszne zamięszanie, kiedy publiczność spostrzegła w ciemności szerzący się gwałtownie pożar. Oddziały wojska i marynarki niosły pomoc z narażeniem własnego życia, mimo to przeszło 60 osób znalazło śmierć w płomieniach. Pomiędzy ofiarami znajduje się prezydent awiniońskiej Izby handlowej p. Bus z żoną, teściową, szwagrową i bratankiem. Przerażające odbywają się sceny przy sprawdzaniu wydobywanych z pod gruzów zwłok, po największej części zwęglonych Depesza biura korespondencyjnego powiada, że dotychczas znaleziono 63 trupów, przeważnie rzemieślników włoskich. Panna Donadio ocalała, lecz uległa silnemu atakowi nerwowemu, w skutek czego leży chora w hotelu. Impressario teatralny Strakosch doznał lekkiego uszkodzenia. Ostatnie doniesienia mówią, że katastrofa byłaby może większe jeszcze przybrała rozmiary, gdyby nie okoliczność, że eksplozya nastąpiła przy samem rozpoczęciu widowiska, kiedy publiczność w lożach i na krzesłach jeszcze się nie była zebrała. Dlatego to głównie miejsca otwarte, galerye, dostarczyły ofiar. W nieszczęśliwem mieście panuje powszechna żałoba. Władza miejska zakazała wszelkich zabaw i widowisk. Zarządzono składkę w całych Włoszech na rzecz osieroconych dzieci i wdów, a minister spraw wewnętrznych zapowiedział pomoc ze skarbu publicznego. Żona jednego z robotników, który zginął w pożarze, odebrała sobie życie. Z artystów spalił się basista Cottoin.

— **Kilka petard** w nocy na niedzielę eksplodowało właśnie w chwili, kiedy publiczność wychodziła z teatru i kawiarń przy *Puerta del Sol* w Madrycie, przed położonym w pobliżu pałacem rządowym i prywatnem mieszkaniem gubernatora stolicy hiszpańskiej. Petardy nie uszkodziły nikogo i żadnej nie zrządziły szkody. Są poszlaki, że zwolennicy zakładów gry hazardowej, które wspomniony gubernator zwinął w ostatnich czasach, chcieli demonstracyą taką wyrazić mu swoje niezadowolenie.

Rada miasta Lwowa.

(*Posiedzenie z d. 24 marca.*)

(*L*) Przewodniczący dr. Gnoiński odczytał następujące pismo dr. Smolki, wystosowane na jego ręce: „Jaśnie Wielmożny Panie Prezydencie! Doniesieniem telegraficznem, że Świetna Rada miasta Lwowa jednogłośnie uchwaliła powinszować mi godności Prezydenta Izby poselskiej Rady państwa, wielce zaszczycony i zachęcony dołożyć wszelkich starań, aby godnie wytrwać na tem w dzisiejszych okolicznościach nader trudnem stanowisku, pospieszam Tobie Panie Prezydencie jakoteż Świetnej Radzie wynurzyć moje uprzejme podziękowanie, prosząc, abyście mi zachowali pamięć życzliwą. Z poważaniem wysokiem: Prezydent Izby poselskiej Rady państwa, *dr. Franciszek Smolka.* Wiedeń 19 marca 1881.“

Dr. Blumenfeld przedkłada imieniem sekcyi V wnioski o stanie wyboru rozmaitych komisyi z łona Rady miejskiej. Wnioski te zostały wywołane interpelacyą p. Lewandowskiego wniesioną w d. 11 lutego r. z. a użalającą się głównie na to, iż obok pięciu sekcyj funkcyonuje znaczna liczba najrozmaitszych komisyj wbrew regulaminowi Rady miejskiej, który zna tylko dwie komisye specyalne a mianowicie dyscyplinarną i administracyjną dla niestałych dochodów. Sekcya V przyznaje, że według regulaminu mają istnieć tylko te dwie komisye, ale nie należy zapominać, że inne komisye powstały w skutek specyalnych uchwał Rady miejskiej a przeto mają racyę bytu. Sprawozdawca wylicza długi szereg uchwał w sprawie komisyj i wnosi, aby Rada przystąpiła do wyboru 20 delegatów Rady miejskiej; pierwszego delegata jako zastępcy pierwszego wiceprezydenta; 7 członków do komisyi administracyjnej niestałych dochodów m. Lwowa; 7 członków do komisyi dyscyplinarnej; 4 członków do komitetu zawiadującego miejskim zakładem sierot; 3 członków do komitetu zawiadującego zakładem kalek św. Łazarza. Dalej powinna Rada wybrać komisye stałe dla spraw gminnego podatku czynszowego z 4 członków na rok; dla fundacyi ś. p. Romana Ducheńskiego z 4 członków na trzy lata; dla spraw kolei konnej z 5 członków na trzy lata; komisyę statystyczną z trzech członków na trzy lata. Co do komisyi dla dóbr miejskich nie stawia sekcya żadnego wniosku pozytywnego, pozostawiając tę kwestyę decyzyi Rady, natomiast proponuje, ażeby zwinąć specyalną komisyę dla robót publicznych, której czynności wchodzą w zakres sekcyi III.

Nad tym ostatnim wnioskiem wszczęła się bardzo żywa dyskusya. Pp. Jaegermann, Wiedeń i Lewandowski przemawiali usilnie za zatrzymaniem komisyi dla robót publicznych i za wzmocnieniem jej członkami z sekcyi I, II, IV i V. Komisya ta jest wybornym organem nadzorczym i nie wkracza bynajmniej w zakres działania sekcyi III. Dr. Zucker wraz z sprawozdawcą wykazywał zbyteczność tej komisyi, poczem Rada przyjęła wszystkie wnioski sekcyi V.

Przystąpiono do wyborów. Na 70 głosujących wybrano 44 głosami (22 kartek było próżnych) delegatami Rady: Pp. Jaśkiewicza, Loewensteina, dr. Bilińskiego, Hofmana, dr. M. Madejskiego, Mochnackiego, Momockiego, dr. F. Zuckra, Fechtera, Gołębia, Moszczańskiego, Radwańskiego, Zacharjewicza, Beisera, Kochanowskiego, Milikowskiego, dr. Żulińskiego, dr. Blumenfelda, Kulczyckiego, ks. dr. Sarnickiego.

Do komisyi administracyjnej niestałych dochodów miejskich zostali wybrani na 70 głosujących 44 głosami (26 kartek było próżnych) następujący pp.: Beiser, dr. Biliński, W. Dąbrowski, Kulczycki, dr. M. Madejski, Mochnacki, Świsterski.

Do Komitetu zawiadującego m. zakładem św. Łazarza wybrano pp. Drechslera Jaśkiewicza i ks. kanonika Jurkowskiego. Przy tym wyborze głosowało 68 radnych; 11 kartek było próżnych.

Dalsze wybory odbędą się na następnem posiedzeniu, albowiem dla spóźnionej pory musiał p. przewodniczący poddać pod dyskusyę pilną sprawę wydzierżawienia dóbr Zubrzy z przyległościami Pasieki i Siechów. Sprawa ta wywołała bardzo ożywioną i drażliwą dyskusyę. Do powtórnej licytacyi stanęło dwóch oferentów. Jeden z nich p. Michał Roskosz, właściciel realności na Łyczakowie, ofiarował tytułem czynszu dzierżawnego za 12 lat ogółem 60.000 złr., drugi p. Józef Eule, właściciel dóbr w Sanockiem, 56.000 złr. Na wniosek sekcyi II odbyła się między dwoma oferentami koncertacya kilkakrotna, przy której p. Eule obowiązał się dać tytułem czynszu dzierżawnego 58.400 złr., a po upływie 12 lat ma gmina ściągnąć z jego kaucyi, wynoszącej 4800 złr., sumę 1600 zł., jako ekwiwalent za chmielarnię, którą ten dzierżawca obowiązuje się zaprowadzić w Żubrzu. Sekcya II oraz z magistratem i komisya koncertacyjną wnosi, ażeby Rada wypuściła Żubrze z przyległościami p. Eulemu, jako dającemu większą gwarancyę.

Pp. dr. Ciesielski, Demeter i Jaegermann w bardzo długich przemówieniach występowali w obronie oferty p. Rozkosza, pp. zaś dr. Biliński, Dąbrowski i dr. Zucker wykazywali wymownie korzyść oferty p. Eulego, która też została przez Radę przyjętą.

OSTATNIA POCZTA

Z Kairu otrzymaliśmy wczoraj następujący telegram: Jego Ces. Wysokość Następca Tronu Arcyks. Rudolf pożegnał się z Khedywem i odjechał na Suez do Port-Said.

Niegodne i potwarcze podejrzenia, rzucane przez *Moskowskija Wiedomosti* i ich szlachetną koleżankę, berlińską *Norddeutsche Allgemeine Zeitung*, na Polaków z powodu zamachu na cara Aleksandra II, znalazły słuszną i pełną oburzenia odprawę w szpaltach dzienników warszawskich. Najlepszy to dowód, że sam rząd rossyjski nie podziela nikczemnych podejrzeń *Nordd.*

Allg. Zeitung i osławionego organu Katkowa, skoro cenzura pozwoliła wystąpić prasie warszawskiej z tak energicznym protestem, nacechowanym pogardą i oburzeniem. Oto, co czytamy w *Wieku*:

„Już poniedziałkowy telegram przyniósł nam wiadomość, której jednak drukować nie chcieliśmy, tak się nam wydała potworna w swoim zbrodniczym pomyśle. Dziś mamy dokument pod ręką i wątpić nie możemy. Tak jest; znalazł się człowiek tak wściekłością pijany, tak zaślepiony szaleństwem nienawiści, że ośmielił się napisać i wydrukować artykuł, dopatrujący źródła nihilizmu w Polsce i rękę Polaków w strasznej katastrofie. Pismem, które to wydrukowało, są *Moskiewskie Wiedomosti* w nr. 65; autorem tej kwiożerczej infamii ich redaktor naczelny, p. Katkow. Jaka kara dotknęłaby powinna miotającego zjadliwe, piekielne potwarze na cały naród? Jaka hańba spaść nań powinna ze strony własnych rodaków, których ze świadomą złą wolą, nienawiścią i kłamstwem przeciwko niewinnym podżega? Nie jestże to widoczna chęć wywołania nowych a smutnych zawikłań w państwie, tak niedawno straszną katastrofą dotkniętem?

Uczciwsze dzienniki rossyjskie krok ten pana Katkowa zdumiał i oburzył. *Russkija Wiedomosti* piszą: „W ostatnich latach przesunął się przed nami cały szereg procesów politycznych, nie wykazawszy ani śladu udziału w nich Polaków, pod jaką bądź formą. Zkądże więc *Mosk. Wied* mogły zaczerpnąć dowód, że u nas działają dłonie Polaków? Winni są Polacy? A *Nordd. Allg. Ztg.* organ księcia Bismarcka twierdzi, że wszystkiemu są winne wyższe stany rosyjskiego społeczeństwa. Komu wierzyć?"

„Do tych słów dodajemy, że artykuł organu pana Katkowa jest bezprawiem, jest szalbierstwem i niegodziwością, obłudą i kłamstwem Środkami takiemi posługują się tylko kryminaliści, ale nie dziennikarze, nie stróże i kierownicy opinii publicznej. Organ pana Katkowa jest Tartuffem dziennikarstwa rossyjskiego; jesteśmy przekonani, że kiedyś, może niedługo, zdartą będzie maska potwarcy i że własne społeczeństwo odwróci się z pogardą od wichrzyciela, osłaniającego niecne swoje zamysły pozorami prawomyślności. Ufamy w sprawiedliwość przedwieczną i wierzymy niezachwianie, że prędzej czy później zasłużona hańba stanie się nagrodą potwarcy — a powołujemy się, co do tej wiary, na teoryę samegoż pana Katkowa o Nemezys dziejowej — na teoryę, którą zaniedbuje stosować do własnych czynów."

W rubryce spraw zagranicznych znajdą czytelnicy słowa, które tej samej sprawie poświęca *Gazeta Warszawska* w odpowiedzi *Moskiewskim Wiedomostiom*.

W czwartkowym numerze *Gaz. Warsz.* powraca jeszcze do tego artykułu *Mosk. Wied.* i pisze: „Nie myślimy polemizować z p. Katkowem, ani piorunować. Nie warto. Uważamy rzecz jako paroksyzm monomanii. Z maniakami się nie mówi. Jeżeli o odpowiedź chodzi, fakta, akta, nazwiska, procesa znane powszechnie są tu najlepszą odpowiedzią. Prawdopodobnie przyjdzie czas, w którym dzienniki rossyjskie zaczną faktycznie wykazywać, jak bardzo p. Katkow i ludzie jemu podobni, jego protektorowie lub protegowani czy współwyznawcy polityczni, przyczynili się do nieszczęścia trapiącego teraz Rossyę. Wykazanie to nader łatwe. Wówczas będziemy mogli dostarczyć także z naszego doświadczenia dowodów owej zgubnej jego działalności. Najdobitniejsze nawet argumenta nie nawrócą na drogę zdrowego rozsądku, czy politycznego, czy zwyczajnego, ludzi opętanych monomanią; nie nawrócą więc p. Katkowa."

Oprócz wspomnionego w *Wieku* dziennika *Russkija Wiedomosti*, inne pisma, a mianowicie *Porjadok* i *Nowosti* odepchnęły także niegodne insynuacye Katkowa.

Poważniejsze organa prasy rossyjskiej przemawiają również przeciw propozycyom reakcyi i teroryzmu rządowego.

„Wszystkie proponowane środki, — mówi o tych projektach *Gołos* — tak są niestosowne, że gdyby mogły być wprowadzone w wykonanie, to celu swojego, jak już wykazały inne dzienniki, nie zdołałyby osiągnąć, lecz jedynie naruszyłyby cały porządek życia każdego spokojnego i zupełnie oddanego władzy obywatela petersburskiego, a zarazem stałyby się dogodnemi dla złoczyńców, jeżeli nie zaraz to nieco później".

Pogłoska o aresztowaniu Kobozewa, utrzymującego skład sera przy ulicy Ogrodowej, w którym urządzony był podkop, powstała ztąd, że aresztowano włościanina, który rzeczywiście nazywał się Kobozew, nie był jednakże szukanym przestępcą.

Proces Rysakowa i wspólników został odroczony na dni kilka z powodu aresztowania pewnej młodej nihilistki Perowskiej. Dawniej oskarżonym dodawano jako obrońców kandydatów do posad wojenno-sądowych, teraz bronić ich będzie trzech najlepszych adwokatów, a mianowicie: Unkowski wniosł obronę Rysakowa, Hartulari Michajłowa, Goerke Hesse-Helfmanowej. Żelabow zrzekł się obrońcy. Akt oskarżenia obejmuje 20 str. druku, i opisuje między innemi organizacyę „drużyny wojennej i robotników", do której należał Rysakow. Wiek Ryskowa różnie dotychczas podawano. Okazuje się obecnie, że kończy on lat 20 w d. 2 maja b. r. Żelabow był ajentem trzeciej klasy komitetu wykonawczego. Zmarły z ran wskutek wybuchu, miał się nazywać także Michajłów a przezywano go Kotikiem.

Aresztowana Perowskaja miała brać udział w zamachu Hartmana, zostawała w stosunkach z Żelabowem i nakłoniła do zamachu Rysakowa.

Na ulicy Konnogwardyjskiej odbyto rewizyę całego wielkiego domu zamieszkanego przez biedniejszą klasę ludności. Rewizya trwała od 3 w nocy do 9 godz. rano. Aresztowano przy tem trzy słuchaczki kobiecych kursów medycznych.

Stan zdrowia ranionego podczas katastrofy kapitana straży ochronnej Kocha wzbudza obawy. Zdaje się, że w skutek wstrząśnienia mózgu zagraża mu pomięszanie zmysłów, wezwano bowiem znanego petersburskiego psychiatrę dr. Mierzejewskiego.

Według pogłosek krążących w Petersburgu senator Połowcew mianowany zostaje ministrem sprawiedliwości, a Pobiedonoscew ministrem oświecenia. Przybyły do Petersburga jenerał Czerniajew ma także otrzymać ważne stanowisko.

Parlament niemiecki zajmował się dalej trzeciem czytaniem budżetu. Po dłuższej dyskusyi w głosowaniu imiennem, większością 183 przeciw 45 głosów przyjętym został wniosek komisyi budżetowej, wyrażający, że koszta potrzebne na przyłączenie Altony do związku celnego, o ile nie będą pokryte przez państwa pojedyncze, winny być przedłożone pod uchwałę parlamentu.

Z powodu podróży niemieckiego następcy tronu do Petersburga *Magdeb. Ztg.* pisze, że „podróż ta ma misyę polityczną najwyższego znaczenia, ponieważ należy się starać o utrzymanie przyjacielskiego i zaufanego stosunku, jaki dotychczas istniał pomiędzy Petersburgiem a Berlinem. Książę przecież był serdecznie zaprzyjaźniony z Aleksandrem III, jako następcą tronu, winien więc i teraz starać się zająć taką samą pozycyę, jaką zajmowali ich ojcowie. A że to tego dość wcześnie uczynić nie można, wiemy więc z góry, jak ważne zadanie ma pruski następca tronu w Petersburgu do spełnienia."

Berlińska *Post* donosi, że rossyjski minister-rezydent w Hamburgu Hegende i rossyjski radca stanu hr. Cassini otrzymali formalne wyroki śmierci od komitetu nihilistów. które przesłali prokuratorowi.

Chemnitzer Tagblatt prostuje podaną przez siebie wiadomość o skradzeniu 30 paczek dynamitu w Lugau w Saksonii. Kradzież nastąpiła rzeczywiście, lecz paczki zawierały nie po 25, tylko po 2·5 kilogramów; ilość skradzionego materyału wybuchowego była więc 10 razy mniejszą.

Rząd francuski zniósł uchwałę rady municypalnej wyrażającą naganę dla prefekta policyi.

Oddział piechoty francuskiej zajętej budową linii telegraficznej w Senegalu złożony z 150 ludzi został napadnięty przez 1500 krajowców. Napastnicy zostali pobici, stracili około 100 ludzi, w liczbie których zginął także ich dowódca. Trzech oficerów i 9 żołnierzy francuskich zginęło a 9 żołnierzy raniono.

Angielski Minister spraw wewnętrznych Harcourt odebrał podejrzaną przesyłkę, którą oddał policyi. Znaleziono w niej przyrząd eksplodujący z napisem, wyrażającym, że to jest zadatek przyszłej zapłaty za bil o posiadaniu broni w Irlandyi. Według innego telegramu przesyłka zawierała tylko pistolet, niewiadomo jeszcze czem nabity.

Redaktorowi pisma nihilistycznego *Freiheit* wychodzącego w Londynie, Mostowi, ma być wytoczony przez księżnę Edymburską i innych członków rodziny cara Aleksandra II proces o obrazę cara przed sądem angielskim.

Times donoszą, że obecna chwila zmiany rządu w Rossyi jest najstosowniejszą do opuszczenia Kandaharu, gdyż pozostawienie w Kandaharze angielskiej załogi byłoby objawem podejrzliwości przeciw Rossyi, ustąpienie zaś dowiedzie, że Anglia ani się nie obawia, ani nie podejrzywa swojej azyatyckiej współzawodniczki.

Ministerstwo portugalskie podało się we środę do demisyi, widząc, że nie ma większości w Izbie, gdyż wotum nagany w Izbie wyższej odrzuconem zostało tylko głosami członków gabinetu.

Według telegramów z Kairu zawartem zostało tajne przymierze włosko-abisyńskie, w skutek którego Włochy przedsięwezmą wkrótce ekspedycyę do zatoki Assab. Król Jan abisyński odstępuje Włochom kraj Bogos i równinę rozciągającą się aż do Massanah, ażeby mieć Włochy w odwodzie od strony Egiptu, rząd włoski zaś na tem przymierzu zyskuje silną podstawę dla swego handlu na morzu Czerwonem.

Z Rzymu piszą do *Polit. Corresp.*, że niedawno w Lugano w Szwajcaryi odbyła się konferencya stronnictwa rewolucyjnego, celem wywołania ogólnego powstania we Włoszech. Jeden z uczestników tej konferencyi Cipriani, który udał się do Włoch w celu agitowania, został przez władze włoskie aresztowany w Rimini.

Dziennik *Romanul* powraca do projektu ogłoszenia Rumunii królestwem i mówi, że sprawa ta jest narodową a nie konstytucyjną, załatwioną więc być może przez władzę wykonawczą. Jeżeli władza nie znajdzie przeszkody, pożądanem byłoby ażeby ogłoszenie królestwa nastąpiło w d. 22 maja, jako w rocznicę wstąpienia na tron księcia Karola.

Według wiadomości otrzymanych w Peszcie z Saloniki liga albańska utworzyła w Prizrenie formalny rząd, na czele którego stoi Snaib-Aga. Wszyscy urzędnicy ustanowieni są z ramienia ligi i na jej rzecz pobierają się podatki. Bezpieczeństwo publiczne ma być większe niż za czasu funkcyonowania urzędników Porty. Chrześcianie także nie zanoszą skarg. Celem zwiększenia sił swoich liga odbywa pobór do wojska. Władza sułtana nie jest przez to zniesiona, owszem zwierzchnictwo jego jako kalifa jest szanowane. Gdy organizacya zostanie ukończoną zupełnie, liga ma prosić sułtana, ażeby mianował dla autonomicznej Albanii prezydenta, któryby rządził tą prowincyą jako państwem lennem i opłacającem haracz, ale zresztą samoistnem. Gdyby Porta nie chciała zezwolić na takie urządzenie, liga ma odpowiedzieć na to ogłoszeniem niepodległości Albanii

Telegram z Saloniki donosi, że w Ueskübie aresztowano 12 przywódców ligi albańskiej i odstawiono do Saloniki pod silną wojskową eskortą.

Zaraza w Mezopotamii nie zmniejsza się, ograniczoną jest jednak w miejscach objętych kordonem i nie rozszerza się dalej.

Prezydent Stanów Zjednoczonych Garfield mianował Phelps'a posłem w Wiedniu, Badeau sprawującym interesa w Kopenhadze i Cramera sprawującym interesa w Bernie.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Petersburg, 25 marca. Proces przeciw oskarżonym o zamach na cara toczyć się będzie 30 b. m. niezawiśle od procesu przeciw uwięzionej wczoraj wieczór pannie Perowskiej.

Journal de St. Petersbourg wyraża nadzieję, że upomnienia ambasadorów i ministrów nie pozostaną bezowocnemi i podnosi konieczność solidarnego postępowania ludów i rządów przeciw solidarności zbrodniarzy.

Konstantynopol, 24go marca. Wczorajsza konferencya w kwestyi greckiej sprawiła na ambasadorach dobre wrażenie. Porta poczyniła znaczne koncesye na kontynencie, mianowicie w Tessalii; pewnem jest także, że Porta ofiaruje Kretę. Ambasadorowie odbędą wieczór konferencyę pomiędzy sobą.

Londyn. 25 marca. Na wczorajszem posiedzeniu Izby gmin uzasadniał Stanhope wotum nagany dla rządu, z powodu Afganistanu. Rozprawy będą dzisiaj dalej prowadzone. Dilke oświadczył, że pierwszym aktem nowego cara było odwołanie Skobelewa i wstrzymanie dalszego jego pochodu w Azyi centralnej.

Wiedeń, 26 marca. (*Tel. pryw.*) Niemiecko-czescy deputowani zebrali się wczoraj celem naradzenia się nad postawą, jaką mają przyjąć przy głosowaniu nad podatkiem gruntowym. Znaczną większością uchwalono głosować za przystąpieniem do specyalnej dyskusyi a odrzucić wniosek Schaupa.

Klub prawicy środkowej pozostawi głosowanie przekonaniu członków, ponieważ solidarne postępowanie z powodu różności interesów rozmaitych krajów jest niemożebne. Z tego powodu komitet wykonawczy miał się zgodzić na to, ażeby na specyalną dyskusyę przedłożeń o podatku gruntowym przeznaczyć poniedziałkowe i wtorkowe posiedzenie. We czwartek rozpocznie się dyskusya ogólna nad budżetem.

Wiedeń, 26 marca. (*Tel. pryw.*) Do *N. fr. Presse* donoszą z Paryża, że propozycye Porty w celu rozwiązania sprawy greckiej uznane zostały przez posłów w Konstantynopolu niedostatecznemi, w skutek czego układy zostały zamknięte i złożonem zostało oświadczenie, że posłowie nie będą nadal traktowali urzędownie z Portą, lecz naradzać się będą nad nową trasą, która, jak spodziewają się, przez obie strony zostanie przyjętą.

Berlin, 24 marca. (*Tel. pryw.*) Wiadomość, że księżna Jurjew-Dołgorukow przybyła do Wenecyi, jest fałszywa. *National Zeitung* donosi, że księżna w skutek katastrofy doznała takiego wzruszenia, iż miała kilkakrotnie przypadłości kurczowe. Lekarz nadworny Botkin, obawia się, ażeby nie dostała pomięszania zmysłów.

Kreutz Ztg. mówi, że pismo gratulacyjne cara Aleksandra III do cesarza Wilhelma zredagowane jest w najgorętszych wyrazach i uczyniło głębokie wrażenie na osobach otaczających cesarza.

Petersburg, 26 marca. (*Tel. pr.*) Wczoraj car Aleksander III wyjechał na miasto bez żadnej eskorty.

Na Wielkanoc zwołane być mają ziemstwa dla wyboru delegatów do zbiorowej reprezentacyi.

W sprawie układów z Rzymem miał car polecić, ażeby postępowano nadal w dotychczasowym duchu pojednawczym.

Minister spraw wewnętrznych polecił pociągnąć do odpowiedzialności sądowej redaktorów *Petersb. Wied.* z powodu artykułu wstępnego o korrupcyi urzędników.

Na kolejach żelaznych dokonywaną jest teraz najściślejsza rewizya paszportów.

Poseł Saburow i jenerał Czerniajew mają otrzymać wyższe funkcye administracyjne.

Nocne rewizye i aresztowania trwają ciągle.

Konstantynopol. 25go marca. Zapewniają, że w skutek opozycyi części ministerstwa Porta cofnęła proponowane ustępstwo Krety i zastąpiła je nowemi propozycyami, które jako kompensata mają być przez posłów przedstawione rządom.

Rzym, 26 marca. Według wiadomości z Konstantynopola posłowie naradzają się między sobą nad ustanowieniem linji granicznej greckiej odpowiedniej celowi.

Londyn, 26 marca. Izba niższa odrzuciła wniosek lorda Stanhope, żądający nieopuszczania Kandaharu. większością 336 głosów przeciw 216.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 25go marca 1881, godzina 1 m. 30. Losy kredytowe 181·—, Węg. akcye kredyt. 267·50, Akcye anglo-austr. 126·—, Akcye banku Union 125·60, Akcye kolei Karola Ludwika 267·50, Akcye kolei północnej 227·50, Akcye kolei południowej 108·—, Akcye kolei Alföld. 159·75, Akcye kolei Elżbiety 205 75, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 173·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 154·25, Wiedeńskie losy 121.—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państwa w złocie 88·25, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 99·50, Losy regulacyi Cissy 108.—, Losy tureckie 23·25, Węgierska renta 112·92, Akcye banku związkowego 126·30, Akcye banku obrotowego —·—. Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·20·$^1/_4$, Węgierskie losy 115·25, Mark. niemiecki —·—. Usposobienie bardzo silne.

Wiedeń, 25go marca 1881, godzina 4 min. 55. Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austryackie —·—, Unionsbank —·—, Kolei Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z r. 1860 —·—, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —.—. Usposobienie·—

Wiedeń, 26 marca 1881, godzina 10 min. 58. Akcye kredytowe 296·70, Anglo-Austr. 125·40, Akcye banku Union 127·80, Kolej Karola Lud. 267·50, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9·27$^1/_2$, Rubel papierowy 1·20$^3/_4$. Usposobienie bardzo silne.

Telegramy zbożowe z d. 25 marca. Wiedeń: Pszenica 11·25 do 12·50 zł., żyto 10 65 do 11 15 zł., okowita pr. 10.000 liter procent 32.25 do 32·50 zł. — Buda-Peszt: Pszenica 100 klgr. (na jesień) 11.35 do 11.40 zł., rzepak (sierpień — wrzes) 12·36 zł. Berlin: Pszenica żółta (na jesień) 210·—, żyto —·—, spiritus loco 54.50, olej rzepakowy 53.20. Szczecin: Pszenica —, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 klgr. 63.50, olej rzepakowy 71·25, spirytus —·—. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —,— spirytus —·—, kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 26 marca 1881 o godzinie 7 rano.

Barometr 727.92mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy + 3.7°C. Psychrometr wilgotny + 3.3°C. Prężność pary 5.6mm. Wilgoć 93%. Zachmur. 8. Wiatr SW1. Ozon 10.

Temperatura powietrza + 3.0°R.

Barometr idzie w górę.

Stan barometru nad poziom morza 733.52mm.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 26 marca 1881.

Hotel George'a.

Pp. Dr. K. Gottlieb z Brzeżan. J. Kellerman z Kanczugi. Dr M. Swamarzyński ze Słotwiny. A. Deutsch z Hamburga.

Hotel Europejski

Pp. Dr. M. Frühling z Tarnopola K. Ramult z Bochni. S. Brykczyński z Pacykowa L. Grozicki z Podola. M. Sozański z Wolicy. A. Udrycki z Mostów. O Katz z Wiednia. G. Klementi z Włoch. G. Horn z Wiednia. S. Lederer z Pragi.

Hotel Warszawski.

Pp. E. hr Olizar z Krakowa. J. Karesch z Warszawy. W. Gajewski z Wołynia

Hotel Angielski.

Pp. J Lizak z Czerniowiec. I. Frankowski z Przemyśla. J. Znamirowski z Męcina.

Hotel Langa.

Pp. K. Kroeker z Wiednia. K. Puschner z Wiednia. K Deutscher z Wiednia. M. Duvinage z Berlina. R. Volz z Zurychu A. Blum z Berna.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. T. hr. Czosnowski do Brodów. S. hr. Stadnicki do Rossyi. B. Gumiński do Skałatu. L. Sierpiński do Królestwa W. Skrzyński do Żurawna. Sz. Toborzewski do Rossyi. P Wujnarski do Stanowic.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Według południka peszteńskiego.

Z Krakowa: o godz. 5 min 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min 45 rano (pociąg mięszany); o godz 3 min. 32 po południu (pociąg mięszany)

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 10 wieczór

Z Podwołoczysk: (na dworzec Podzamczu); o godz. 3 min. 8 rano (pociąg mięszany) o godz. 3 min 36 po południu (pociąg mięszany);

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny); o godz 10 min. 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godzinie 3 min. 30 rano (pociąg osobowy): o godz 3 min. 52 po południu (pociąg mięszany).

Odchodzą ze Lwowa.

Według południka peszteńskiego.

Do Krakowa: o godz 10 min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy): o godz. 4 min. 49 po południu (pociąg mięszany).

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny): o godz. 11 min. 50 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu); o godz. 10 min. 39 w nocy (pociąg mięszany); o godz. 12 min. 32 w południe (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca lwowskiego głównego) o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny); o godz. 12 min 10 w południe (pociąg mięszany;) o godz. 10 min. 11 w nocy (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj) o godz 6 min. 45 rano.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 24 marca 1881

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
	walutą austr			
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	267	25	270	25
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	171	25	174	25
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	301	—	304	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	255	—	258	—
2. Listy zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100	30	101	30
" " " 4 pr. w. a.	93	70	94	70
" " " 5 pr. okresowe	100	30	101	30
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	103	40	104	40
" " " 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	100	25	101	25
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	102	—	103	25
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	92	—	94	—
4. Obligi za 100 złr.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	99	25	100	25
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	101	—	102	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	102	—	—	—
5. Losy miasta Krakowa	19	50	21	—
" " Stanisławowa	23	50	25	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	43	5	52
Dukat cesarski	5	44	5	53
Napoleondor	9	25	9	35
Półimperyał	9	53	9	63
Rubel rossyjski srebrny	1	50	1	65
" " papierowy	1	19	1	21
100 marek niemieckich	57	—	57	65
Srebro	99	50	100	50
Kupony w srebrze	99	25	100	25

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 21 marca 1881.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	73.35	73.50
luty-sierpień	73.35	73.50
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	74.80	74.95
kwiecień-październik	75.—	75 15
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	120.75	121.—
" " 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	128.75	129.25
" " 1860 po 100 zł. 5 pr.	132.25	132.75
" " 1864 po 100 zł.	171.25	172.75
" " 1864 po 50 zł.	170.—	171.—
Renty Com. po 42 lir. austr.	27.—	28.—
Listy zastaw. domen państw. po 120 złr. 5 prc.	142.—	143.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr.	100.20	100.50
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	92.05	92.20
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	104.75	105.75
Bukowiny	97.50	98.25
Galicyi	99.30	99.80
Niższej Austryi	105.50	106.50
Siedmiogrodu	94.25	94.75
Węgier	95.70	96.10
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	123.25	123.50
Inst. kred. dla handlu po 160 złr.	287.50	287.75
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	775.—	785.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a. 600 złr.	805.—	807.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	92.—	92.50
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. mk	580.—	582 —
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. "	203.—	203.50
Kol. Preszów-Tarn. (w.c.) a 200 zł. "	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2257.—	2260.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	265.75	266.—
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	172.80	173.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. mk.	287.—	287.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	103.50	103.75
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	153.25	153.75
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	116.—	—.—
" " " " premiowe po 3%	99.75	100.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	100.—	—.—
" " " " w 20 l. 7 pr.	106.50	107.50
" " " " w 36 l. 5$^1/_2$ pr.	95.50	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	93.25	94.—
" " " " " po 5 proct.	100.60	101.—
" " " " " po 5 proct w 37 latach zwrotne	100.60	101.—
Gal. banku hip. po 6 proc.	103.60	104.—
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	102.50	103.50
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	101.70	101.85
Węg. Tow. ziem. akc. po 5$^1/_2$ proc.	100.—	100.50
" Zakł. kr. ziems. po 5$^1/_2$ proc.	102.—	102.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a	—.—	92.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w.cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	87.50	88.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	106.25	106.75
" " po 100 zł. w. a.	101.75	102.25
Kol. gal. Kar. Lud. po 300 zł. 5 pr.	103.25	103.50
" " " " II emisyi	102.25	102.75
" " " " III. "	102.—	102.50
" " " " IV. "	101.50	—.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	92.—	92.75
z r. 1867	—.—	98.—
z r. 1868	94.25	94.50
z r. 1872	91.50	92.
Węg. gal. kol. a 200 złr. 5 prc. w sr	87.—	87.50
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	180.25	180.75
Clarego po 40 zł. m. k.	41.50	42.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. mk	107.—	108.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	17.50	—.—
Losy miasta Krakowa	20.30	20.70
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	41.50	—.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	39.60	39.90
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	19.—	20.—
Salma po 40 zł. m. k.	50.25	51.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	45.—	45.50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	24.—	25.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	128.50	.—
" " po 50 zł. w. a.	65.50	.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	32.—	32.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	38.75	39 25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.—
7. Weksle (na [illegible] miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	117.60	117.80
Paryż za 100 fr.	46.40	46.40

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.53.—	5.54.—
" pełnej wagi	5.53.—	5.54.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.30.50	9.31.—
Rossyjski imperyał	9.56.—	9.58.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 24 marca 1881.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	73	35
" " " w srebrze	75	10
Renta w złocie	92	60
Losy pożyczki z roku 1860	129	75
Akcye banku austro-węgierskiego	804	—
" " kredytowego	295	40
Londyn	117	20
Srebro	—	—
Napoleondor	9	27
Dukat cesarski men.	5	50
100 marek niemieckich	57	10

Dziennik Urzędowy.

(1561 1—3) **Edykt.**

L. 16755. Samborski c. k. sąd obwodowy ogłasza, że dnia 30 marca i dnia 4 maja 1881 każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się przymusowa publiczna licytacya połowy dóbr Dziedaszyce małe w powiecie Żydaczowskim położonych należących do spadkobierców śp. Piotra Jana dw. im. Gołaszewskiego, na rzecz Towarzystwa kredytowego we Lwowie w celu zaspokojenia:

a) Resztujących kapitałów w sumach 1927 zł. 40 ct. m. k., czyli 2024 zł. 5 ct. w. a., 1646 zł. 69 ct. i 21070 zł. 92 ct. a. w. wraz

b) Z prowizyą a to: od sumy 2024 zł. 5 ct. w. a. i od sumy 1646 zł. 69 ct. w. a. po 4 pr. od dnia 1 stycznia 1878, zaś od sumy 21070 złr. 92 ct. w. a. po 5 pr. od dnia 1 lipca 1877, tudzież

c) z prowizyą zwłoki od pojedyńczych przypadłych rat w półrocznych równych kwotach po 95 zł. m. k. czyli 99 zł. 75 ct. w. a. i 50 zł. w. a. od stycznia 1878 zalegających tudzież od reszty raty dnia 1 lipca 1877 w kwocie 122 zł. 70 ct w. a. zaległej i od pojedyńczych przypadłych rat w półrocznych równych kwotach po 642 złr. w. a. od dnia 1 stycznia 1878 zalegających za każdą pojedyńczą zapadłą ratę od dnia przypadłości, aż do dnia uiszczenia po 6 pr. liczyć się mającą, z nadzwyczajnym dodatkiem 2 pr. na koniec;

d) kosztów egzekucyi do liczby tegoż sądu 44055/80 przyznanych w kwocie 23 zł. 70 ct. w. a.

Cenę wywołania stanowi wartość tych dóbr przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 51548 zł. w. a, zaś wadyum wynosi 10 procent ceny rzeczonej.

Dobra te przy pierwszym i drugim terminie niżej ceny szacunkowej sprzedane nie będą; gdyby zaś przynajmniej za cenę szacunkową sprzedane nie były, natenczas w celu ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się termin na dzień 11 maja 1881 o godzinie 10 rano z tem, że wierzyciele hipoteczni na tym terminie niestawający, uważani będą jako przystępujący do większości głosów stawających

Sambor dnia 31 grudnia 1880.

(2233 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 6992. C. k. sąd powiatowy zawiadamia, że na zaspokojenie wierzytelności Galicyjskiego Zakładu kredytowego Ziemskiego w Krakowie w kwocie 750 zł. sprzedaną będzie w drodze egzekucyi w sądzie w dniach 28 kwietnia, 31 maja i 30 czerwca 1881 o godzinie 10 rano realność pod l. 3 w Bierzanowie własność Mikołaja Jaglarza stanowiąca.

Cena wywołania jest 2500 złr.

Zakład 250 złr.

Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hipoteczny przeglądnąć można w registraturze sądu.

C. k. sąd powiatowy.

Wieliczka dnia 30 stycznia 1881.

(2219 1—3) **Edykt**

L. 2146. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia Paulinę z Domasławskich Bilicką z miejsca pobytu niewiadomą, że przeciw niej i innym Kazimierz hr. Dunin Borkowski pozew wytoczył o ekstabulacyę obowiązku składania z dochodów majątku spadkowego ś. p. Rozalii z Michałowskich hr. Borkowskiej rachunków, ze wszystkiemi nadciężarami ze stanu biernego dóbr Kormanice z przyległościami na który uchwałą z dnia 18 lutego 1880 l. 1578 pozwanym wniesienie pisemnej obrony do 60 dni polecono.

Oraz postanowił sąd dla tejże pozwanej Pauliny z Domasławskich Bilickiej kuratora w osobie adw. Dr. Dolińskiego w Przemyślu z zastępstwem adw. Dr. Gawła i poleca jej, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiała lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawiła, inaczej skutki zaniedbania sama sobie przypisać będzie musiała. Przemyśl 2 marca 1881.

(1950 1—3) **Edikt.**

Z. 5939. Vom Lemberger k. k. Landesgerichte wird hiemit kundgemacht, daß zur Hereinbringung der durch Sume Jente Goldberg gegen Zirl Selzer geborene Rapaport ersiegten Forderung pr. 1416 fl. ö W. s.N.G., die exekutive öffentliche Feilbiethung des der Schuldnerin Zirl Selzer geborene Rapaport gehörigen, obiger Forderung zur Hypothek dienenden und bereits geschätzten ¼ Theiles der Realität Nr. 117¾ in Lemberg, unter nachstehenden Bedingungen abgehalten werden wird.

§ 1. Zur Lizitation werden 2 Termine: auf den 22 April und 27 Mai 1881 um 10 Uhr Vormittags im h. g. Verhandlungssaale bestimmt, bei welchen dieser Realitätsantheil jedoch nur um oder über den Ausrufspreis wird verkauft werden.

§ 2. Den Ausrufspreis bildet der erhobene Schätzungswerth pr. 2388 fl. 70 kr. ö W Nr 40, 41, 42 und 47 on bezüglich der Benützung der phisischen Antheile der Realität Nr. 117¾ zu Gunsten der Miteigenthümer dieser Realität intabulirten Satzposten sollen auf dem obigen Realitätsantheile weiterhaften bleiben.

§ 3. Jeder Kauflustige hat ein Vadium welches 10 perc. des Ausrufspreises ausmacht d. i. den Betrag pr. 238 fl. 87 kr. in Baaren oder in galizischen oder auch in Staatsschuldnerschreibungen in galiz. Sparkassebücheln Grundentlastungsobligationen, in Pfandbriefen des galizischen Bodenkreditvereines oder in galizischen Hypothekarpfandbriefen zu Beginn der Versteigerung zu Händen der Lizitationskommission zu erlegen.

Die als Vadium erlegten Werthpapiere werden zum Kourse des letzten dem Lizitationstermine vorangehenden Tages wie der in der ämtlichen Gazeta Lwowska ausgewiesen sein wird, berechnet werden.

Das Vadium des Erstehers wird ins gerichtliche Depositenamt erlegt, das der übrigen Lizitanten hingegen wird denselben gleich nach beendigter Versteigerung zurückgestellt werden.

§ 4. Der Ersteher wird gehalten sein binnen 30 Tagen nach dem Tage, an welchem der den Lizitationsakt zur Wissenschaft nehmende Bescheid die Rechtskraft erlangt haben wird, die Hälfte des Kaufschillings, in welche das von ihm erlegte Vadium eingerechnet werden wird in das Depositenamt des k. k. Lemberger Landesgerichtes zu Gunsten der Hypothekargläubiger des obigen Realitätsantheiles zu erlegen und die auf dem Gute haftenden Schulden insoweit sich der zu biethende Preis erstrecken wird zu übernehmen, wenn die Gläubiger ihr Geld vor der allenfalls vorhergehenden Aufkündigung nicht annehmen wollten.

Die übrigen Feilbiethungsbedingungen, so wie der Tabularextrakt sind in der h. g. Registratur zu ersehen.

Lemberg am 26 Februar 1881.

(2000 1—3) **Edikt.**

Z. 926. Vom k. k. Bezirksgerichte in Frysztak wird der dem Wohnorte nach unbekannte Józef Liebermann verständigt, daß gegen ihn Mosche Wertheimer als Cessionär des Naftali Löw wegen Zahlung von 82 fl. ö. W. s. N. G. eine Klage am 4 März 1881 z. Z. 926 überreicht hat, worüber zur summarischen Verhandlung die Tagfahrt auf den 26 April 1881 um 9 Uhr V. M. anberaumt wurde.

Der Belangte wird demnach aufgefordert seine Behelfe dem in der Person des k. k Notars Pawlikowski in Frysztak bestellten Curator rechtzeitig mitzutheilen, oder dem Gerichte einen anderen Sachwalter nahmhaft zu machen.

Frysztak am 4 März 1881.

(1890 1—3) **Edykt.**

L. 5756. C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa niniejszem posiadacza wschodnio-galicyjskiej obligacyi dwuprocentowej za dostawę naturaliów z dnia 1 listopada 1815 Nr. 1987 na 177 zł. 15 ct. w. w. na gminę Ostrowice polny i Złoczowskiego obwodu Złoczowskiego opiewającej, takiej samej obligacyi dwprocentowej za dostawę naturaliów z dnia 1 listopada 1829 Nr. 4443 na 33 zł. 5^{3}/$_{10}$ ct. w. w. na gminę Ostrowiec polny opiewającej, nakoniec także takiej samej obligacyi 2½ prc. pożyczki wojennej, z dnia 1 listopada 1815 Nr. 4269 na 89 zł. 35 ct. w. w. na gminę Ostrowce, obwodu Złoczowskiego opiewającej, aby rzeczone obligacye w przeciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni tut. sądowi przedłożył, gdyż po upływie tego terminu, za pozbawione wszelkiej mocy uznane zostaną, a wystawiciel onychże, do żadnego obowiązku na ich podstawie, nie będzie mógł być pociągany.

Lwów 12 lutego 1881.

(2032 1—3) **Edykt.**

L. 41539. C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Krakowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie a mianowicie sześciu rat w kwocie 151 zł. 25 ct. wraz z procentami zwłoki i kosztami egzekucyjnemi w kwocie 21 zł. 37 ct. odbędzie się w gmachu sądowym w trzech terminach w dniach 25 kwietnia, 30 maja i 4 lipca 1881, każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna sprzedaż realności włościańskiej pod l. wyk. hip. 90 w Bronowicach wielkich położonej, Maryanny Stachurskiej i małoletnich Bartłomieja, Jana, Piotra i Franciszki Stachurskich

Cena wywołania wynosi 760 zł., wadyum 76 zł.

Wykaz hipoteczny i reszta warunków licytacyjnych mogą być przejrzane w registraturze

Kraków 30 grudnia 1880.

(2038 1—3) **Edykt.**

L. 1559. C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany podaje do powszechnej wiadomości, że celem zaspokojenia galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie z sumą 124 zł. 12 ct. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 28 kwietnia, 8 czerwca i 8 lipca 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod 31 w Lubince położonej, Franciszka Stawarskiego własnej.

Cena wywołania 520 złr., wadyum 52 zł

Resztę warunków i protokół zastawniczego opisania tej realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Tarnów dnia 12 lutego 1881.

(2041 1—3) **Edykt**

L. 5166. C. k. sąd powiatowy w Radymnie przeprowadzi egzekucyjną sprzedaż realności pod nr. 112, 289 w Sośnicy położonej, nie stanowiącej ciała hipotecznego, Michała Bałasza i Maryi Cymbalisty własnej, w sprawie egzekucyjnej zakładu kredytowego włościańskiego pto 400 zł. w dniach 27 kwietnia 27 maja i 5 lipca 1881 zawsze o 10 godzinie rano w sądzie.

Cenę wywołania ustanawia się na 1685 zł.

Wadyum 161 zł.

Resztę warunków wolno przejrzeć w sądzie.

C. k. sąd powiatowy

Radymno 26 lutego 1881.

(2024 1—3) **Edykt.**

L. 2088. C. k. sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza, iż w tymże odbędzie się dnia 27 kwietnia 1881, dnia 27 maja 1881 i dnia 28 czerwca 1881 każdym razem o godzinie 10tej rano egzekucyjna publiczna sprzedaż realności w Warze pod l. k. 47 rep. 6 położonej, Franciszka Tymińskiego własnej w celu zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego w kwocie 147 złr. w. a. z pn.

Cena wywołania 250 złr. w. a.

Wadyum 25 złr.

Protokół zastawnego opisania i resztę warunków sprzedaży tej realności można przejrzeć w tusądowej registraturze.

O tem zawiadamia się wszystkich tych wierzycieli, którzyby prawa zastawu nabyli na realności sprzedać się mającej, lub którymby z jakiejkolwiekbądź przyczyny uchwała sądowa licytacyę dozwalająca doręczoną być nie mogła przez kuratora p. Wawrauscha c. k. notaryusza w Dubiecku i niniejszym edyktem.

Dubiecko dnia 14 listopada 1880.

(2025 1—3) **Edykt.**

L. 2191. C. k. sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza, iż w tymże przeprowadzoną zostanie dnia 27 kwietnia 1881, dnia 27 maja 1881 i dnia 28 czerwca 1881 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż realności w Hłudnie pod l. k. 80/40 subrep. 31 położonej Piotra Jaremy własnej na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 98 złr. w. a. z pn.

Cena wywołania 150 złr.

Wadyum 15 złr. w. a.

Protokół zastawnego opisania tej realności i resztę warunków sprzedaży można przejrzeć w registraturze sądowej.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamia się wszystkich tych wierzycieli, którzyby prawo zastawu na realności sprzedać się mającej nabyli, lub którymby z jakiejkolwiekbądź przyczyny uchwała sądowa licytacyę dozwalająca doręczoną być nie mogła do rąk kuratora c. k. notaryusza p. Karola Wawrauscha w Dubiecku i niniejszym edykt m.

Dubiecko dnia 30 listopada 1880.

(2210 1—3) L. 12903.

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania opróżnionego stypendyum w rocznej kwocie 168 zł. w. a. z funduszu naukowego przeznaczonego na ubogich uczniów urodzonych w Galicyi, oddających się naukom medycznym rozpisuje się konkurs z terminem do 30 kwietnia 1881.

Kandydat zawodu lekarskiego, który otrzyma to stypendyum, ma oprócz tego prawo zgłoszenia się o wynagrodzenie kosztów podróży do Wiednia lub Pragi, gdzie naukom medycznym oddawać się musi, mianowicie wynagrodzenie w kwocie 63 zł. w. a. tak przy odjeździe swym na uniwersytet wiedeński lub praski, jakoteż przy powrocie do kraju po ukończeniu nauk i uzyskaniu stopnia doktora medycyny.

Ubiegający się o to stypendyum winni wnieść podanie swoje za pośrednictwem dotyczącego grona profesorów przed upływem terminu konkursowego do c. k. gal. Namiestnictwa i dołączyć do podań metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, tudzież świadectwo szkolne, nakoniec rewers tej treści, że obowiązują się po ukończeniu nauk medycznych i uzyskaniu promocyi na doktora nauk medycznych wrócić do kraju i pełnić obowiązki lekarza bez przerwy przez lat dziesięć.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 16 marca 1881.

(1575 1—3) **Edykt.**

L. 5465. C. k. sąd powiatowy w Żółkwi wzywa Filipa Nyszczaja, by w ciągu roku w sądzie tutejszym się zgłosił i do spadku po zmarłym na dniu 21 kwietnia 1875 w Chytrejkach Dańku Nyszczaju się oświadczył, gdyż w razie przeciwnym spadek przez ustanowionego kuratora Mykietę Zełenego w zastępstwie nieobecnego przyjętym będzie.

Żółkiew dnia 22 września 1880.

(2087 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 452. C. k. sąd powiatowy w Tuchawie zawiadamia, iż w celu zaspokojenia przyznanej p. Karolowi Barke od Wojciecha i Katarzyny Bęcaków sumy 5840 zł. w. a. wraz z kosztami, zostanie realność pod l. k. 34 w Karwodzy, oile takowa stanowiła własność Wojciecha i Katarzyny Bęcaków, ciała tabularnego niemająca przez publiczną licytacyę w 3 terminach, a to: dnia 20 kwietnia, dnia 21 maja i dnia 21 czerwca 1881 każdym razem o godzinie 10 z rana, na miejscu w Tuchowie najwięcej dającemu pod następującemi warunkami sprzedaną:

1. Cena wywołania 270 zł. w. a.
2. Wadyum 27 zł. w. a.
3. Protokół zastawniczego opisania i oszacowania w c. k. sądzie, zaś wykaz podatkowy w c. k. urzędzie podatkowym głównym w Tarnowie przejrzeć można.

Tuchów dnia 17 lutego 1881.

(2100 2—3) **Edykt.**

L. 866. C. k. sąd powiatowy w Brodach wiadomo czyni, że dla z życia i miejsca pobytu niewiadomych Szai Schor, Leiby Rechles i Jakóba Landau kuratora adwokata krajowego p. Dra Ornstina ustanowiono, i temuż ts. uchwałę z dnia 21 maja 1880 l. 866 intabulacyę egzekucyjnego prawa zastawu dla pretensyi funduszu indemnizacyjnego w stanie biernym realności pod l. tab. 19 konsk. 31 w Brodach dozwalającą doręczono.

Brody dnia 21 maja 1880.

(1921 2—3) **Edykt.**

L. 4235. W dniach 19 maja, 23 czerwca, i 21 lipca 1881, każdym razem o godzinie 11 przed południem odbędzie się w tusądowym budynku na zaspokojenie pretensyi c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw małżonkom Hilaremu i Jewce Korolom wywalczonej w ilości 320 zł. 28 ct. w. a. z pn. przymusowa publiczna sprzedaż gospodarstwa włościańskiego pod l. kons. 32 sub. rep. 52 w Jasionowie tusądowego okręgu położonego niestanowiącego ciała tabularnego a to przy trzecim terminie nawet niżej ceny szacunkowej 1000 zł. w. a.

Wadyum wynosi 100 zł. w. a. protokół zastawniczego opisania i reszta warunków są w sądzie do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy.

Olesko 15 grudnia 1880.

(1600 2—3) **Edykt.**

L. 7155. Lwowski c. k. sąd krajowy z powodu wytoczonego dnia 14 b. m. do l. 7155 pozwu Tomisława Rozwadowskiego przeciw Feiwlowi Polturakowi, Lazarowi Wolf Kurzerowi i Franciszkowi hr. Komorowskiemu o uznanie praw własności Tomisława Rozwadowskiego do 7100 garncy okowity protokołem do ts. l. 25912/878 w sprawie egzekucyjnej Feiwla Polturaka przeciw Franciszkowi hr. Komorowskiemu pto 2000 zł. z pn. zajętych, wyłączenie takowych z pod prawa zastawu względnie zniesienia prawa zastawu dla wierzytelności 2000 zł. Feiwla Polturaka i 1000 zł. Lazara Wolf Kurzera, tudzież o uznanie praw własności do złożonych w ts. depozycie pod art 2893 1880 celem zabezpieczenia powyższych wierzytelności, książeczek gal. kasy oszczędności nr. 2394 na 1800 zł. i nr. 2390 na 2000 zł. w. a. ustanawia dla zapozwanego na 3ciem miejscu p. Franciszka hr. Komorowskiego jako obecnie z miejsca pobytu niewiadomego, kuratora ad actum w osobie adw. dra Skowrońskiego z substytucyą p. adw. dra Balka, a doręczając rzeczony pozew do pisemnego postępowania z terminem dni 30 do wniesienia obrony dekretowany ustanowionemu p. kuratorowi, o tem nieobecnego przez niniejszy edykt do właściwego zastosowania się zawiadamia.

Lwów, 19 lutego 1881.

(1974 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 6801. W dniach 29 kwietnia, 30 maja i 30 czerwca 1881 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod nr. konsk. 32 subrep. 29 w Plenikowie położonej, dłużników Romana Steckó w i Maryi Stecków własnej, w tutejszym sądzie na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie sumy 93 zł. 76 ct. w. a. z pn. każdym razem o 10 godzinie przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 300 zł.

Wadyum wynosi 19%.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Przemyślany, 28 lutego 1881.

(1977 2—3) **Edykt.**

L. 1423. W c. k sądzie powiatowym Tyczynskim celem zaspokojenia wierzytelności Pinkasa Tenzera w kwocie 45 zł. w. a. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod n. 60 w Humanowy położonej, Jana Biolica własnej, w dniach 29 kwietnia, 30 maja i 4 lipca 1881 każdym razem o 9 godzinie przed południem.

Cena wywołania 500 zł.

Wadyum 50 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Tyczyn, 1 października 1880.

(1972 2—3) **Edykt.**

L. 475. W c. k. sądzie powiatowym w Łące na zaspokojenie wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 236 zł. 49 ct z pn. odbędzie się w trzech terminach, a to I 28 kwietnia, II 25 maja, III 30 czerwca 1881 każdym razem o 10 godzinie przed południem przymusowa sprzedaż realności, Ołeksy Sanata własnej, w Bykowie pod nk. 42 położonej.

Cena wywołania 600 zł.

Wadyum 60 zł.

Dalsze warunki w registraturze do przejrzenia.

Łąka, 7 lutego 1881.

(2203 —3) **Ogłoszenie.**

L. 4209. C. k. sąd powiatowy w Żmigrodzie ogłasza, iż w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Antoniemu i Annie Proczko o 262 złr. 56 ct. w. a. odbędzie się w dniach 29 kwietnia, 27 maja i 24 czerwca 1881, każdym razem o 10 godzinie rano w tymże sądzie publiczna sprzedaż realności gruntowej pod l. k. 13 w Swiątkowy wielkiej leżącej, ciała tabularnego niestanowiącej a to na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania, lub wyżej takowej, na trzecim terminie zaś także niżej ceny wywołania.

Cena wywołania wynosi 600 złr.

Wadyum 60 złr. w. a.

Resztę warunków można w tusądowej registraturze przejrzeć.

Żmigród dnia 26 lutego 1881.

(2096 —3) **Edykt.**

L. 40994. C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Krakowie podaje do publicznej wiadomości iż celem zaspokojenia kwoty 300 zł. odbędzie się na rzecz Elżbiety Krzesz przymusowa sprzedaż połowy realności l. k. 66 w Nowej wsi narodowej i całej realności pod l. 78 w Nowej wsi narodowej w trzech terminach tj. dnia 25 kwietnia, 20 maja, i 24 czerwca 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Za cenę wywołania ustanawia się wartość szacunkową co do pierwszej 400 zł. zaś co do drugiej 250 zł. poniżej której realności te na pierwszym i drugim terminie sprzedane nie będą, na trzecim zaś terminie także poniżej ceny szacunkowej jednak tylko za kwotę pokrywającą wszystkie długi hipoteczne.

Chęć kupienia mający obowiązanym jest przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej a mianowicie co do połowy realności pod l. k. 66 wadyum w kwocie 40 zł. zaś co do całej realności pod l. k. 78 w kwocie 25 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, akt notaryalny i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w ts. registraturze.

Kraków 3 stycznia 1881.

(1662 2—3) **Edykt.**

L. 773. C. k. sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza, że na prośbę Katarzyny Staukiewicz z dnia 19 lutego 1881 do l. 773 dozwolił rezolucyą z dnia 20 lutego 1881 do l. 773 intabulacyę tejże Katarzyny Staukiewicz za właścicielkę połowy dwu placów „Basztą" zwanych w Dynowie położonych dotąd według Dom. Tom. I pag. 277 n. 1 haer. własność Michała Wyskiela stanowiących w stanie czynnym tych dwu placów i ustanawiając dla Michała Wyskiela z życia i miejsca pobytu nieznanego, względnie jego z życia i miejsca pobytu nieznanych spadkobierców tudzież c. k. notaryusza p. Karola Wawrauscha kuratorem temuż powyższą rezolucyę doręczył.

Z c. k. sądu powiatowego.

Dubiecko dnia 20 lutego 1881.

(1941) **Edykt.**

L. 280. C. k. sąd obwodowy jako Trybunał handlowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że dnia dzisiejszego firma Hersch Wolf Vorsteher handel towarami bławatnemi w Dębicy, której właścicielem jest Hersch Wolf Vorsteher, który firmę tę „Hersch W. Vorsteher" podpisywać będzie, do rejestru handlowego dla firm pojedynczych wpisaną została.

W Tarnowie dnia 17 lutego 1881.

(2171 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 12785. C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje do powszechnej wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi c. k. prokuratoryi Skarbu w kwocie 196 zł. $37^1/_2$ ct. z pn. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż realności, dłużnika Pesie Hutschneker w Kołomyi pod l. k. 363 l. top. 141/184 185 położonej, na dniu 4 marca, 8 kwietnia i 6 maja 1881 każdym razem o godzinie 9 przed południem, że realność ta na powyższych trzech terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 887 zł. $69^5/_6$ ct. w. a., która służyć będzie oraz jako cena wywołania, sprzedaną zostanie, że każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie wadyum w kwocie 90 zł. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że na wypadek, gdyby na powyższych terminach cena szacunkowa osięgniętą być nie mogła, do ułożenia warunków ułatwiających, termin na dzień 6 maja 1881 o godzinie 4 po południu wyznaczonym został, że dla wszystkich, którzy po dniu 21 stycznia 1880 jako dniu wystawienia przedłożonego wyciągu hipotecznego w mowie będącej realności. na takowej jakie prawa rzeczowe nabyli, lub którymby niniejsza uchwała licytacyjna albo wcale, albo nie dość wcześnie mogła być doręczoną ustanowiono kuratora w osobie adwokata Dębickiego, wreszcie, że akt oszacowania tejże realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne, w tutejszosądowej registraturze przejrzane być mogą.

Kołomyja dnia 23 grudnia 1880.

(2136 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 1371/Df. Z powodu prac przygotowawczych do przypadającego na dniu 30 kwietnia b. r. losowania obligacyj funduszów indem. Galicyi wschodniej i zachodniej, tudzież Wielkiego Księstwa Kakowskiego zostaje począwszy od 25 marca b. r. zasystowane przepisywanie obligacyi indem., któreby przy przepisaniu musiały dostać odmienne numera.

Po ogłoszeniu wyniku losowania przepisywanie obligacyj na nowo się rozpocznie.

Co się niniejszem podaje do powszechnej wiadomości

Z c. k. Namiestnictwa jako dyrekcyi funduszów indem.

Lwów dnia 20 marca 1881.

(1490 3—3) **E d y k t.**

L 2336. C. k. sąd powiatowy w Medenicah wzywa z życia i miejsca pobytu niewiadomych Małgorzatę Andruchów i Jakóba Andruchowa, aby się w przeciągu roku od dnia niżej wyrażonego w sądzie tutejszym zgłosili i deklaracyę do spadku po dziadku względnie ojcu Michale Andruchów, w Medenicach 28 listopada 1841 bez testamentu zmarłym oddali, gdyż inaczej spadek ten ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dla nich kuratorem Michałem Myciowy z Medenic przeprowadzone będzie.

Medenice 10 kwietnia 1879.

(2137 3—3) **Konkurs.**

349/pr. W celu obsadzenia posady ogrodnika miejskiego z płacą rocznych 800 zł. i ryczałtem na fiakry rocznych 200 zł. a. w. rozpisuje się konkurs z terminem do końca kwietnia 1881 roku.

Posada nadaną będzie prowizorycznie, a stabilizacya nastąpić może wedle uznania Reprezentacyi miasta w miarę udowodnionego uzdolnienia i dobrej aplikacyi.

Kompetenci winni wnieść swe podania w oznaczonym terminie do Prezydyum Magistratu i załączyć dowody teoretycznego i praktycznego uzdolnienia w sztuce ogrodnictwa i sadownictwa, dowody moralności, znajomości języków krajowych i dotychczasowego zatrudnienia.

Lwów, 16 marca 1881.

(2095 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 289. Jego Ekscelencya Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego zamianował dla drugiej zwyczajnej 2 maja 1881 o godzinie 9 rozpoczynającej się kadencyi sądu przysięgłych przy tutejszym sądzie obwodowym przewodniczącym Prezydenta sądu Karola Pogliesa, a zastępcami przewodniczącego radców: Romana Lewickiego. Leopolda Szymonowicza, Faustyna Jabnera, Alfreda Linzbauera, Władysława Samolewicza, Ludwika Białoskórskiego, Pawła Simonowicza i Henryka Allschera.

Z Prezydyum c. k. sądu obwodowego.

Złoczów, 15 marca 1881.

(2112 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 2878 C. k. sąd powiatowy w Tuchowie podaje do powszechnej wiadomości, iż w celu wydobycia sumy 150 złr. w. a. z pn. Kajetanowi Grochowi od Tomasza Kusia cel Lasoty przyznanej zostanie realność pod l. k. 74 w Karwodży położona, ciała tabularnego niemająca Tomasza Kusia własna w terminach a to: dnia 20 kwietnia 1881, dnia 21 maja 1881 i dnia 21 czerwca 1881 każdym razem o 10tej godzinie z rana na miejscu w Tuchowie najwięcej dającemu pod następującemi warunkami sprzedaną:

Cena wywołania ustanawia się w kwocie 500 złr. w. a.

Wadyum 50 złr. w. a.

Inne warunki licytacyjne w tutejszosądowej registraturze przejrzeć można.

Tuchów dnia 17 września 1880.

(2067 3—3) **E d y k t.**

L. 1423. Dnia 26 kwietnia, 24 maja i 21 czerwca 1881 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lk. 55 i 206 w Porębie położonej, wykazem hipotecznym 55 księgi gruntowej gminy Poręba objętej Jana Swierczka własnej, na rzecz Maryanny i Anny Swierczków celem zaspokojenia 898 zł.

Cena szacunkowa 1110 zł.

Wadyum 110 zł.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Brzesko, 11 marca 1881.

(2175 3—3) **E d y k t.**

L. 378. C. k. sąd powiatowy miej. del. w Rzeszowie niniejszem ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi Izaka Holloschütza w resztującej kwocie 241 zł. a. w. z pn. odbędzie się w dniu 26 kwietnia 1881 o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 11 w Ruskiej wsi położonej wedle dom. 11 pag. 35 n. 1 haer., Wojciecha Drozdowskiego własnej.

1. Jako cenę wywołania ustanawia się kwotę 2000 zł., a gdyby nikt tej ceny nie ofiarował, to realność ta sprzedaną zostanie i poniżej ceny wywołania, jednakże nie poniżej kwoty 1000 zł.

2. Przed rozpoczęciem licytacyi, każdy chęć kupna mający, winien jest do rąk komisyi licytacyjnej tytułem wadyum kwotę 200 zł. złożyć, które nowonabywcy w ofiarowaną cenę kupna wliczonem zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych, akt o szacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze tut sądowej.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadomieni zostają dłużnik, oraz wierzyciele hipoteczni z miejsca p bytu wiadomi do rąk własnych, zaś z miejsca pobytu niewiadomi jak niemniej wszyscy, którzyby dopiero po dniu 25 lutego 1881 do hipoteki weszli, lub którymby uchwała rozpisująca licytacyę z jakiego kolwiekbądź powodu przed terminem doręczoną nie z stała przez edykta, jak również do rąk ustanowionego już kuratora adw. dra Rybickiego.

Rzeszów, 25 lutego 1881.

(2066 3—3) **E d y k t.**

L. 559. C. k. sąd powiatowy w Brzesku czyni wiadomo, iż na dniu 7 sierpnia 1852 zmarła w Przyborowiu bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia Maryanna Żurek sąd nieznając pobytu jej syna Mikołaja Żurka wzywa go ażeby w ciągu jednego roku od dnia niżej wyrażonego licząc zgłosił się w tymże sądzie i deklaracyę do powyższego spadku wniósł, gdyż inaczej spadek pertraktowany będzie z dziedzicami którzy się zgłosili i z kuratorem Pawłem Zurkiem dlań ustanowionym.

C. k. sąd powiatowy.

Brzesko dnia 9 lutego 1881.

(1713 3—3) **E d y k t.**

L. 9664. Niniejszem zawiadamia się z życia i miejsca pobytu niewiadomych Jana i Mateusza Swięchów, że Dyrekcya Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie wniosła przeciw nim jako współspadkobiercom po ś. p. Marcinie Swięchu pozew egzekucyjny o 89 złr. 33 ct. z pn. że wydany został nakaz zapłaty z dnia 14 sierpnia 1880 l. 5603 i ustanowiono dla nich kuratora w osobie Wojciecha Swięcha z którym wytoczony spór przepromadzonym będzie.

C. k. sąd powiatowy.

Brzesko dnia 30 grudnia 1880.

(2176 3—3) **E d y k t.**

L. 14772. W dniach 7 kwietnia, 5 maja i 2 czerwca 1881 każdym razem o godzinie 10 z rana w gmachu sądowym odbędzie się licytacya realności pod l. 19 w w Staromieściu wedle wykazu hipotecznego 279 Jana Borka własnej w sprawie egzekucyjnej Lieby Kalterowej pto. 185 złr. w. a. z pn.

Cena wywołania 736 złr. w. a.

Wadyum 74 złr.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież protokół oszacowania tej realności przeglądnąć można w registraturze sądowej.

Z c. k. sądu powiatowego miej. deleg.

Rzeszów dnia 2 marca 1881.

(2131 3—3) **E d y k t.**

L. 269. Roman Peczeny z Klusowa uznany został marnotrawcą.

Kuratorem dlań zamianowany Mikołaj Maź z Klusowa.

Sokal, dnia 20 stycznia 1881.

(2166 3—3) **E d y k t.**

L. 7996. C. k. sąd powiatowy w Bohorodczanach podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 300 złr. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k 493 sub rep. 28 w Bohorodczanach star. położonej dłużnika Fedora Dołotków własnej w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego dnia 1 kwietnia, 6 maja i 10 czerwca 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 600 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Bohorodczany 10 lutego 1881.

(2180 3—3) **E d y k t.**

L. 4883. Dnia 28 kwietnia 1881 o 9 godzinie rano obędzie się w tutejszym sądzie przymusowa licytacya realności nietabularnej, Jaśka Pieleszczuka, w Chorostkowie pod lk. 293/94 położonej, za jakąkolwiek cenę.

Cena szacunkowa 2665 zł. a. w.

Wadyum 265 zł. a. w.

Resztę warunków można przejrzeć w registraturze.

Kopyczyńce, 22 listopada 1880.

(2178 3—3) **E d y k t.**

L. 7215. C. k. sąd powiatowy ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Petra Mytka w kwocie 17 zł. w. a. z pn. przedsięweźmie przymusową licytacyę realności pod l. 112 w Roguznie położonej Andrucha Garandza własnej, na dniu 29 marca i 28 kwietnia 1881 o godzinie 10 rano tylko za cenę szacunkową 441 zł. w. a. lub wyżej, zaś na dniu 30 maja 1881 i niżej ceny szacunkowej. Zakład wynosi 44 zł. 10 ct.

Bliższe warunki można w registraturze przejrzeć.

Z c. k. sądu powiatowego.

Jaworów dnia 31 grudnia 1880.

(2174 3—3) **E d y k t.**

L. 37265. C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Krakowie podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 163 zł. odbędzie się na rzecz Hillela Ber Possa w gmachu sądowym w trzech terminach dnia 19 kwietnia, 19 maja i 21 czerwca 1881, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 9 wyk. hip. 10 na Zwierzyńcu w powiecie Krakowskim położonej.

Cena wywołania wynosi 575 zł. a wadyum 57 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych i wykaz hipoteczny chęć kupna mający mogą przejrzeć w t. s. registraturze.

Kraków 3 stycznia 1881.

(1553 3—3) **E d y k t.**

L. 7773. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że c. k. uprz. gal. akc. bank hipoteczny przeciw Dawidowi Lanerowi pod dniem 17 lutego 1881 wniósł prośbę o wydalenie nakazu zapłaty pto 450 zł. z pn. ponieważ miejsce pobytu Dawida Lanera nie jest wiadome a zatem c. k. sąd krajowy do zastępowania i na jego koszt i szkodę, tutejszego adwokata dr. Szwedzkiego z substytucyą adw. dr. Siterskiego kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie. Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanego, aby w należytym czasie osobiście stanął, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił słowem stosownych do obrony środków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów dnia 19 lutego 1881.

(1631 3—3) **E d y k t.**

L. 45499. C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niniejszem niewiadomego z życia i miejsca pobytu Schamego Langenasa względnie tegoż spadkobierców, że celem doręczenia mu ts. uchwały tabularnej z 5 lipca 1880, l. 20287, którą tabuli krajowej polecono, aby Samuela Beigla za właściciela sumy 2060 złr. w. a. z pn. w stanie biernym sumy kaucyjnej 6000 zł. m. konw. z pn. na dobrach Zbryż zahipotekowanej, intabulowała, ustanowiono kuratora w osobie adw. Dr. Raabego z substytucyą adw. Dr. Reicha.

Niniejszym więc edyktem wzywa się Schamego Langenasa, aby w należytym czasie osobiście stanął, lub potrzebne informacye ustanowionemu zastępcy udzielił lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów 16 października 1880.

(1511 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 8617. C. k. sąd powiatowy w Bóbrce w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. galic. zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Janowi i Filipinie Breivoglom o zapłacenie 450 zł. w. a. z pn. rozpisuje się przymusową publiczną licytacyę realności pod l. k. 530 w Bóbrce położonej wedle ks. wł. T. II. str. 480 nr. wł. 1 Jana i Filipiny Breivoglów własnej wedle ks. wł. II. str. 493, 496 i 497 nr. 6 i 7 ciężarów dla powyższej sumy za hipotokę służącej, na dzień 7 kwietnia 1881, 12 maja 1881 i 23 czerwca 1881 każdym razem o godzinie 10 rano w zabudowaniu tutejszego sądu z tem, że cenę wywołania stanowi suma 850 zł. w. a. przy udzieleniu pożyczki jako wartość szacunkowa przyjęta, że w pierwszych dwóch terminach powyższa realność tylko nad lub za cenę wywołania, na trzecim terminie zaś tylko za taką cenę sprzedaną zostanie, którąby na zaspokojenie należytości rządowych i wszystkich na tejże realności ubezpieczonych wierzycieli wystarczała, że na wypadek gdyby cena taka uzyskaną być nie mogła, termin do ułożenia warunków ułatwiających na dzień 30 czerwca 1881 godzinę 10 rano wyznaczony został, że jako poręczenie kwota 10 prc. sumy wywołania 850 zł. t. j. 85 zł. w. a. wynosząca w gotowiznie przez kupienia chęć mających do rąk urzędującej komisyi ma być złożoną, że dla wierzycieli którymby uchwała niniejsza wcale lub w należytym czasie doręczoną być nie mogła, którzyby też już po wygotowaniu wyciągu hipotecznego tej realności t. j. po dniu 7go stycznia 1880 prawa zastawu lub inne prawa rzeczowe na tej realności uzyskali kurator w osobie c. k. notaryusza Wn. Teofila Waydowskiego w Bóbrce ustanowionym został, że wreszcie w wyciąg tabularny i inne warunki sprzedaży w registraturze tutejszego sądu wglądnąć zaś o zaległych podatkach w c. k. urzędzie poborowym w Bóbrce wiadomość powziąć m żna.

Z c. k. sądu powiatowego

W Bóbrce dnia 15 listopada 1880.

(2157 3—3) **E d y k t.**

L. 7951. C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi wekslowej ogólnego banku depozytowego w Wiedniu 314 złr. 96 ct. w. a. z pn. odbędzie się na koszt i niebezpieczeństwo Nathana Rappaporta jako pierwotnego nabywcy ponowna przymusowa sprzedaż 1/9 części realności l. 125 $^3/_4$ i $^1/_9$ części udziału w realności l. 119 $^3/_4$ Ryfki Racheli Rappaport własnych, we Lwowie położonych w tusąd. sali rozpraw na jednym terminie t. j. dnia 28 kwietnia 1881 o godzinie 11 przed południem.

Wspomniane części realności zostaną za cenę wywoławczą, mianowicie $^1/_9$ cześć realności pod l. 125 $^3/_4$, za 15 złr. 38 $^9/_{10}$ ct., $^1/_9$ część zaś udziału w realności pod l. 119 $^3/_4$ za 94 złr. 96 ct. lub też nawet poniżej tej ceny najwięcej ofiarującemu sprzedane.

Jako wadyum ustanawia się 10% ceny szacunkowej t. j. 1 zł. 60 ct. i 9 zł. 50 ct. w. a w gotówce.

Akt oszacowania, warunki licytacyjne i ekstrakt tabularny mogą być w tut. registraturze przejrzane i odpisywane.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli Majera Stögera, Abrahama Meischla, Arona Rechena Majera, Wolfa Goldstauba, Izaka Krebsa, Jana Dobrzańskiego, Lejby Saka, Schabsy Enistofsa, Menkesa Kretz, Eisiga Kretz, Salamona Kretz, Jachla Izraela Saka, Józefa Rosenbuscha, Salamona Kreitera, Rivy Breindli Kretz, Mejżesza Arona Rudera i Gelles Kretz tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego t. j. po dniu 2 lipca 1879 rzeczowe prawa na powyższych częściach realności nabyli, lub którymby uchwały do niniejszej sprawy się odnoszące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat Dr. Emil Byk kuratorem a adwokat Dr. Mansch tegoż zastępcą mianowany został. Lwów dnia 26 lutego 1881.

(2127 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 562. C. k. sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że przedsięweźmie przymusową sprzedaż realności włościańskiej w Desznie pod lk. 3 st. 48 now. położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Jana Raka własnej, celem ściągnienia przez gal. zakład kredytowy ziemski w Krakowie dłużnej sumy 206 zł. 86 ct. a. w. z pn. w dniach 31 marca, 16 maja i 22 czerwca 1881 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem w zabudowaniu tusądowem.

Cena szacunkowa relności tej wynosi 725 zł. a. w.

Zakład zaś 10% takowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Rymanów, 12 lutego 1881.

(2117 2—3) **E d y k t.**

L 2963. C. k. sąd powiatowy w Krakowie zawiadamia, iż celem zaspokojenia ogólnej sumy 250 zł. z pn. odbędzie się na rzecz galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego (Galiz.-Boden Credit-Anstalt) w tut. sądzie w trzech terminach t. j. dnia 19 kwietnia, 19 maja i 20 czerwca 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna licytacya realności pod l. w. h. 11 w Kantorowicach położonej Ignacego Godawca i Franciszki z Godawców Kłapciowej własnej.

Cena wywołania wynosi 500 zł.

Wadyum zaś 10 pr. ceny szacunkowej.

Na pierwszym i drugim terminie real. tylko powyżej lub za cenę szacunkową, na trzecim także poniżej ceny wywołania, jednak nie niżej 370 zł. sprzedaną zostanie.

Protokół poprzedniego zastawniczego opisania tej realności i bliższe warunki przejrzeć można w registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem Dr. Mochnackiego z zastępstwem Dr. Csesznaka.

Kraków 16 lutego 1881.

(2143 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 688. W dniach 11 kwietnia, 13 maja, 15 czerwca 1881, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod l. konsk. 102 subrep. 75 w Hołyniu powiatu Dolińskiego położonej dłużnika Michała Hrycaka własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 89 zł. 19 ct. 45 zł. 76 ct. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 300 zł. jest ceną wywołania.

Wadym wynosi 10%.

Resztę warunków w tutejszej registraturze przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy.

Rożniatów dnia 5 marca 1881.

(1845 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 5406. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w dniach 29 kwietnia, 30 maja i 13 lipca 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczną sprzedaż realności włościańskiej pod l. k. 30 Rożubowicach położonej, według wykazu hip. l. 116 Maryi Piotrowskiej własnej celem wydobycia wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 234 zł. 30 ct. w. a.

Cena wywołania 500 zł.

Zakład 50 zł.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice 20 listopada 1880.

(1618 2—3) **Edykt.**

L. 6928. Mikołajewski c. k. sąd powiatowy przedsięweźmie w zabudowaniu sądowem na zaspokojenie należytości Bazylego Dobuszowskiego w kwocie 47 zł. 4 ct. z pn. przetargową sprzedaż parceli gruntowej l. top. 1030 w niwie „Rzemieślnicze" w Mikołajowie położonej, ciała hipotecznego niestanowiącej, spadkobierców Feliksa Witwickiego własnej, na dniu 5 maja 1881 i na dniu 7 czerwca 1881 o godzinie 10 rano za cenę szacunkową 60 zł. lub powyżej takowej.

Wadyum 6 zł.

Kuratorem niewiadomych ck. notaryusz Manasterski.

Gdyby sprzedaż na wyznaczonych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej nie nastąpiła, wyznacza się do ułożenia warunków licytacyjnych termin na 14 czerwca 1881 godzinę 10 rano, na który wierzycieli pod rygorem z §. 148 u. s. się wzywa.

Bliższe warunki i odnośne akta w t. s. registraturze przejrzeć można.

Mikołajów, 31 grudnia 1880.

(1925 2—3) **Edykt.**

L. 5848. C. k. sąd krajowy w Krakowie uwiadamia niniejszem z miejsca pobytu niewiadomego dra Wiktora Wehra, iż przeciw niemu wniósł Peretz Diamant pozew wekslowy o zapłacenie 200 zł., w załatwieniu którego nakaz zapłaty z 4 marca 1881 l. 5848 wydany został.

W celu zastępowania pozwanego ustanawia się kuratora w osobie adw. Leo.

Zaleca się zatem pozwanemu, aby potrzebne środki obrony ustanowionemu kuratorowi podał, lub innego sobie zastępcę obrał i o tem sądowi doniósł, w przeciwnym bowiem razie złe skutki sam sobie przypisze.

Kraków, 4 marca 1881.

(1884 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 3406. W dniu 27 kwietnia i dniu 31 maja 1881, każdym razem o godzinie 10 rano, w celu ściągnięcia pretensyi p. Antoniego Dąbczańskiego w kwocie 660 zł. a. w. z pa. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż nietabularnych gospodarstw gruntowych Szymona Grünhauta i Samuela Joryscha pod nr. 241 i 62 w Bogdanówce położonych z wyłączeniem dwu całych i jednej części z parcel z realności Nr. 241 w dodatkowem protokole oszacowania z dnia 2 grudnia 1880 l. 5425 wyszczególnionych.

Gospodarstwa te z osobna sprzedane będą.

Za cenę wywołania ustanawia się cenę szacunkową tych gospodarstw a to co do gospodarstwa Nr. 241 w kwocie 11630 zł. a co do gospodarstwa pod Nr. 62 w kwocie 1480 zł. a. w.

Wadyum wynosi co do gospodarstwa Nr. 241 kwotę 1163 zł. a co do gospodarstwa Nr. 62 kwotę 148 zł.

Przy powyższych dwóch terminach w w mowie będące gospodarstwa sprzedane być mogą tylko za cenę wywołania lub wyżej tej ceny.

Gdyby przy tych terminach taka sprzedaż do skutku nie przyszła, na ten wypadek w celu ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin sądowy na d. 8 czerwca 1881 o godzinie 10 rano z oznajmieniem, że niestawający na termine wierzyciele, którym prawo zastawu na w mowie będących gospodarstwach przysłuża jako przystępujący do większości głosów wierzycieli stawających uważani będą.

Resztę warunków i akta opisania i oszacowania sprzedać się mających gospodarstw można przejrzeć i odpisać w t. s. registraturze.

O tej sprzedaży zawiadamia się interesowanych, mianowicie też wszystkich wierzycieli znanych i nieznanych sądowi, którym na dotyczących gospodarstwach prawo zastawu przysłuża i którymby uchwałę dotyczącą lub późniejszą w sprawie tej zapaść mającą wcale nie lub też nienależycie doręczono, do rąk kuratora p. adw. dr. Kwiatkowskiego z substytucyą p. adw. dr. Mantla w Tarnopolu i przez niniejsze ogłoszenie.

C. k. sąd powiatowy

Nowesioło 31 stycznia 1881.

(1844 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 5838. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Ettli Schrekinger przeciw Michałowi Bluj o zapłatę 12 zł. 10 ct odbędzie się w gmachu tegoż sądu publiczna przymusowa sprzedaż nietabularnej realności włościańskiej pod l. k. 23 w Kozmanicach położonej, w dnia 29 kwietnia, 30 maja i 8 lipca 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 800 zł.

Zakład 80 zł.

Realność ta na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową lub wyżej, na trzecim zaś także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytajne, jakoteż akta opisania i oszacowania przejrzeć można w w sądzie.

Niżankowice 28 września 1879.

(1940 2—3) **Edykt.**

L. 1065. Sąd obwodowy ustanowił dla Anastazego i Gustawa Siemońskich, tudzież dla Maryi Pinkus z życia i miejsca pobytu niewiadomych adwokata Dra Bersona ze substytucyą adwokata Dra Jarosza w Nowym Sączu kuratorem do aktu w sprawie licytacyjnej dóbr Miłkowa z przyległościami.

C. k. sąd obwodowy.

Nowy Sącz dnia 26 lutego 1881.

(1927 2—3) **Edykt.**

L. 2801. C. k. sąd obwodowy do spraw wekslowych w Samborze wzywa posiadacza zgubionego wekslu dto Sambor 19 marca 1871 na 53 zł. w. a. 19 lipca 1871 płatnego przez Franciszka Kołczykiewicza na własne zlecenie płatny wystawionego, przez Maryannę Andryszczak akceptowanego i na Ignacego Kołczykiewicza żyrowanego by rzeczony weksel do 45 dni od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu sądowi przedłożył, i mniemane prawo swoje wywiódł, gdyż w przeciwnym razie rzeczony weksel amortyzowanym zostanie.

Sambor dnia 2 marca 1881.

(2113 2—3) **Edykt.**

L. 7115. Wskutek polecenia c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie, c. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekt nowej karty hipotecznej dla przymiaru do pola górniczego pod nazwą Artur I. w gminie kat. Siersza pow. Cehrzanowskim położonego na imię Artura hr. Potockiego zaintabulowanego w formie trójkąta obszar $783^{3}/_{10}$ metrów kwadratowych i drugiego przymiaru obejmującego w formie nieregularnego pięciokąta obszar 21246 65 metrów kwadratowych, według ustawy krajowej z dnia 20 marca 1874 dz ust. kraj. wygotowany za księgę górniczą, poczynając od dnia 2 marca 1880 uważanym będzie, a od tegoż dnia wolno takowy przeglądnąć w c. k. sądzie krajowym w Krakowie, jak również, że od tego dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy zastawu, czy jakiebądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą górniczą objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionej karty hipotecznej, c. k. sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tej nowej karty hipotecznej nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych odnoszących, się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tej nowej karty hipotecznej nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w tę księgę lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzywilejowane, aby z temi prawami zgłosili się się do c. k. sądu krajowego w Krakowie w trzech terminach najdalej do dnia 30 czerwca 1881, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów w nowej karcie hipotecznej zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym, a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo już było zapisane w dawniejsze księgi hipoteczne, w miejsce których nowa księga hipoteczna wstępuje, było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia wskutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Kraków dnia 19 marca 1881.

(1843 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 3823. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach ogłasza, że w sprawie Mendla Metzgera przeciw Piotrowi Paralewiczowi o zapłacenie 200 zł. odbędzie się w sali sądowej publiczną licytacyę realności włościańskiej w Zrotowicach pod l. k. 7 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej i dłużnika Piotra Paralewicza własnej w trzech terminach tj. 29 kwietnia, 30 maja, i 1 lipca 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 545 zł. zakład 10%.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyi tudzież protokół zastawniczego opisania i ocenienia można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice 13 sierpnia 1880.

(1984 2—3) **Edykt.**

L. 8590. C. k. sąd krajowy we Lwowie rozpisuje w sprawie Ernestyny Grünfeld, Józefa Berggrüna i Leontyny Mangold przeciw Scheindli Itte Katz o 4000 zł. celem zaspokojenia wyrokiem z dnia 15 stycznia 1876 do l. 68736 wywalczonej kwoty 3358 zł. $33^{1}/_{2}$ ct. a. w. z 5% odsetkami od 1 listopada 1870 bieżącemi i dwóch trzecich kosztów sądowych w kwotach 11 zł. 74 ct. a. w. i 66 zł. 82 ct. a. w. i kosztów egzekucyjnych w kwotach 26 zł. 87 ct., 10 zł. 72 ct., 24 zł. 69 ct., 103 zł. 23 ct., 9 zł. 72 ct., 6 zł. 8 ct., 20 zł. 40 ct., publiczną licytacyę połowy realności pod l. $153^{3}/_{4}$ i połowy części gruntu pod l. $55^{3}/_{4}$ we Lwowie położonych wedle dom. 46 p. 179 n. 24 haer. i dom. 107 p. 212 n. 25 haer. Scheindli Itty Katz własnych, a przez Sarę Lewin przy publicznej relicytacyi na dniu 7 maja 1880 nabytych.

Realności te sprzedane będą stosownie do ustępu 7 warunków licytacyjnych uchwałą z 14 lutego 1880 l. 2016 zatwierdzonych na koszt i niebezpieczeństwo Sary Lewin za jakąkolwiekbądź cenę tylko w jednym terminie w dniu 22 kwietnia 1881 o godz. 11 przed południem w sali rozpraw ustnych.

Cena wywołania jest kwota 16693 zł.

Wadyum wynosi 835 zł., a bliższe warunki można przejrzeć w registraturze sądowej.

O tej licytacyi zawiadamiamy Sarę Lewin, egzekutkę, proszących i wszystkich wierzycieli z miejsca pobytu wiadomych do rąk własnych, zaś z miesca pobytu niewiadomych, mianowicie Lejbę Szmajera, Berla Wittelesa, spadkobierców Abrahama Rubina Lautersteina i spadkobierców Abrahama Schapiry, tudzież tych, którzy po dniu 18 września 1877 do tabuli weszli, lub którymby rezolucya niniejsza lub późniejsze doręczone być nie mogły do rąk kuratora adw. dra Gajewskiego.

Lwów, 5 marca 1881.

(2201 2—3) **Edykt.**

L. 6709. Janowski c. k. sąd powiatowy zawiadamia niniejszem, iż w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. galic. akc Banku hipotecznego przeciwko Racheli Tuchowej odbędzie się w dniach 27 kwietnia i 1 czerwca 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna sprzedaż realności w Janowie (koło Lwowa) pod l. 41 położonej a jak Dom. Tom. 1 pag. 160 n. 1 haer. dłużniczki Racheli Tuchowej własnej.

Cenę wywołania ustanowiono w kwocie 4000 zł.

Wadyum w kwocie 400 zł.

Resztę warunków można przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli ustanowiono kuratora w osobie p. Juliana Duralskiego w Janowie (koło Lwowa) zamieszkałego.

Janów 18 lutego 1881.

(2196 2—3) **Edykt.**

L. 2688. Niniejszem zawiadamia się, że w celu ściągnięcia sumy 4479 złr. 82 ct. z pn. kasy oszczędności Tarnopolskiej odbędzie się 26 kwietnia 1881, przymusowa sprzedaż realności w $^{1}/_{4}$ części masy spadkowej Gittli Feigi Krell, w $^{3}/_{4}$ małoletnich Chawy Mechla, Benjamina Krellów w połowie zaś Estery Beigel własnej w Tarnopolu pod l. 114 położonej, pod ułatwiającemi warunkami.

Cena wywołania, poniżej której realność ta także sprzedaną być może, 10421 złr. 17 ct.

Wadyum 1000 złr.

Warunki przejrzeć można w registraturze.

O tem zawiadamia się wszystkich wierzycieli, a niewiadomych przez kuratora adw. Dr. Weissteina.

Tarnopol 28 lutego 1881.

(1919 2—3) **Edykt.**

L. 17255. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sum 1360 złr. 3000 złr. 1250 złr. 1400 złr. w. a. z pn. na rzecz Wojciecha Rogalskiego odbędzie się egzekucyjna licytacya $^{1}/_{4}$ części dóbr Zbrzyż czyli Nadzbrzyż Jana Banatowskiego własnej, w jednym terminie a to dnia 29 kwietnia 1881 o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 27654 złr. $32^{1}/_{2}$ ct. w. a. jednakże na terminie tym, gdyby nikt ceny wywołania nie offerował, sprzedana zostanie ta część i niżej ceny wywołania wszelako nie niżej 12000 złr. w. a.

Wadyum 1383 złr.

Bliższe warunki można przeglądnąć w registraturze sądu.

Tarnopol 28 lutego 1881.

(2033 2—3) **Edykt.**

L 41537 C. k. sąd delegowany miejski cywilny w Krakowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że rezolucyą z dnia 24 grudnia 1880 do l. 41537 dozwolona została w sprawie Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Wincentemu i Franciszce Zyburom o zapłacenie 1500 złr. egzekucyjna sprzedaż realności włościańskiej położonej w Mogile powiecie Krakowskim pod l. w. h. 107 Wincentego i Franciszki Zyburów własnej, do której to licytacyi wyznaczone są trzy termina na dzień 26 kwietnia, 31 maja i 28 czerwca 1881, każdym razem o godzinie 10 rano, w tut. sąd. gmachu.

Jako cenę wywołania ustanawia się 3000 złr. w. a.

Wadyum wynosi 300 złr.

Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny w tut. registraturze przejrzane być mogą.

Kraków 24 grudnia 1880.

(2036 2—3) **Edykt.**

L. 2014. C. k sąd pow. deleg. miejski podaje do powszechnej wiadomości, że celem zaspokojenia Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie z sumą 124 złr. 12 ct. odbędzie się w tut. sądzie dnia 27 kwietnia, 3 czerwca i 7 lipca 1881, każdym razem o godzinie 10 rano sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l. 20 w Szczepanowicach położonej, Jędrzeja Koczyana własnej.

Cena wywołania 400 złr.

Wadyum 40 złr.

Resztę warunków i protokół zastawniczego opisania tej realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Tarnów dnia 12 lutego 1881.

(1566 2—3) **Edykt.**

L. 41. Niniejszem zawiadamia się z życia i miejsca pobytu niewiadomych Stanisława i Balbinę Lityńskich, iż na prośbę Jośla Hochberg dozwolono zaintabulowanie tegoż za właściciela realności pod l. C. 12 w Brzeżanach mieście położonej, według Dom II pag. 182 n. 5. haer. na imię Stanisława i Balbiny Lityńskich zaintabulowanej, którą uchwałę ustanowionemu kuratorowi adw. Dr. Finkelsteinowi w Brzeżanach doręczono.

C. k. sąd powiatowy.

Brzeżany dnia 25 stycznia 1881.

(2023 2—3) **Edykt.**

L. 1904. C. k. sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza, iż w tymże odbędzie się dnia 27 kwietnia 1881, 27 maja i dnia 28 czerwca 1881, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod l. k. 27 w Przedmieściu Dubieckiem położonej Pawła Maszczaka i Katarzyny Maszczak własnej na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 137 złr. 27 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania 250 złr.

Wadyum 25 złr.

Protokół zastawnego opisu i resztę warunków sprzedaży tej realności można przejrzeć w registraturze sądowej.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamia się wszystkich tych wierzycieli, którzyby prawa zastawu na realności, sprzedać się mającej nabyli, lub którymby z jakiejkolwiek bądź przyczyny uchwała sądowa, licytacyę dozwalająca, doręczoną być nie mogła do rąk kuratora c. k. notaryusza p. Karola Wrauscha w Dubiecku i niniejszym edyktem.

Dubiecko dnia 29 listopada 1880.

(2026 2—3) **Edykt.**

L. 3869. C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu zawiadamia Kaspra Mangolda, że na prośbę Maryanny Dobrzyńskiej z dnia 15 lutego 1881 l. 3869 egzekucyjne zaintabulowanie sumy 290 zł. a. w. z pn. w stanie biernym realności pod l. 46 Zawiezna, Kaspra Mangolda własnej dozwolono.

Uchwałę doręczono ustanowionemu kuratorowi adw. drowi Wohlernerowi w Drohobyczu.

Drohobycz, 27 lutego 1881.

(1864 3—3) Liczb. 32.

Obwieszczenie.

Następujące z pierwszego półrocza 1880 zaległe niedoręczalne listy zwrotne, zostały z powodu, iż zawierały gotówkę lub znaczki wartościowe od przepisanego ustawą zniszczenia wyłączone:

miejsce nadania	nazwisko adresata	miejsce przeznaczenia	Nr. rekomendacyi	zawartość
Żywiec	Hackel	Oberhausen	186	w banknotach 2 zł.
Kołomyja	Semeniuk	Brud	188	1 zł. banknot
Lwów	Lewy	Schulitz	24	zdawkowa mon. 20 ct.
Bochnia	Chumczyńska	Kraków	17	1 zł. banknot
Kraków	Dazur	Wrocław	118	10 sztuk marek po 5 ct. - 50 ct.
Kraków dworzec	Słonina	Borki	364	1 zł. banknot
Krzeszowice	Bogucki	Kraków	14	10 zł. banknot i świadectwa
Ciezanów	Walnicki	Neustadt	612	1 zł. banknot
Sokal	Sizenka	Lwów	485	1 zł. banknot
Lwów	Rosenblatt	Zaleszczyki	423	3 zł banknoty
Złoczów	Niemenłowski	Pieniaki	461	5 zł. banknoty
Skała	Hryniew	Stuhlweissenburg	96	1 zł. banknot
Rzeszów	Ausübel	Rozwadów	394	1 rubel banknot
Lwów	Langer	Wiedeń	134	5 zł. banknoty i 2 marki po 5 ct.
Buczacz	Laworowski	Lwów	34	2 zł. banknoty
Kraków	Wajda	Wiedeń	59	5 rubli banknot
Drohobycz	Michrzyńska	Jarosław	262	mon. zdawkowa 20 ct.
Kałusz	Starzewski	Brody	470	1 zł., dokument, stempel i 4 marki po 5 ct.
Lwów	Rozborski	Przemyśl	98	3 zł. banknoty
Lwów	German	Biała	22	4 zł. bknoty
Sokal	Semeniuk	Kraków	210	1 zł. banknot
Rohatyn	Winiarski	Tarnopol	275	1 zł. banknot i 2 marki po 5 ct.
Kolbuszowa	Józef Dutka	Rzeszów	—	1 zł. banknot
Buczacz	Kondrytowski	Lwów	—	1 zł. banknot
Sokal	Pelech	Lwów	—	1 zł. banknot
	Szczerba pani		—	
Kraków dworzec	Felicie Benda	Paryż	—	2 zł. banknoty
Lwów	Brzezowska	Dobromil	—	1 zł. banknot
Rozwadów	Hancek	Kraków	—	1 zł. banknot
Ropczyce	Sarkowski	Lwów	—	3 zł. banknoty
Stryj	Józef Hörer	Lwów	—	1 zł. banknot
Biała	Józefa Vater	Praga	—	1 zł. banknot
	Schild	Rosenberg	—	3 zł. banknoty
Mikuliñce	Wojcik	Lwów	—	5 zł. banknoty
Lwów	Taczanowski	Lwów	—	2 zł. banknoty
Żywiec	Bylica	Dziedzicz	—	2 zł. banknoty

Co się z tym dodatkiem do powszechnej podaje wiadomości, że strony interesowane mogą te listy wraz z zawartością po należytem wykazaniu prawa własności w przeciągu trzech miesięcy w c. k. Dyrekcyi poczt odebrać.

Lwów dnia 7go marca 1881.

(2144 3—3) **Edykt**

L. 14112. Stanisławowski c. k. sąd obwodowy chęć kupienia mającym wiadomem czyni, że w sprawie egzekucyjnej Katarzyny Radlińskiej przeciw Janowi i Emilii Temporale o zaspokojenie dłużnej sumy 1000 zł. w. a. z pn. przymusowa publiczna sprzedaż realności l. k. 82 4/4 w Stanisławowie położonej, według Dom. 1 pag. 82 n. 6 haer. Emilii Temporali własnej w dniu 7 kwietnia 1881 o godzinie 10tej przed południem w tutejszym sądzie przeprowadzoną zostanie z tem, że na tym dniu jako czwartym terminie licytacyjnym ta realność także i niżej ceny szacunkowej za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 5923 złr. 74 ct. w. a.

Wadyum 5/100 od tej sumy.

Reszta warunków licytacyjnych tudzież ekstrakt tabularny i akt oszacowania w registraturze tutejszo sądowej przejrzane być mogą.

O tem zawiadamia się wszystkich wierzycieli, którzyby po 16 grudnia 1880 prawo zastawu uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, przez kuratora adwokata Dr. Eminowicza z substytucyą adwokata Dr. Kwiatkowskiego i edyktem niniejszym.

Stanisławów dnia 22 stycznia 1881.

(2147 3—3) **Edykt.**

L. 1880. C. k. sąd pow. miej. d. l. w Tarnopolu ogłasza, że w celu zniesienia współwłasności, odbędzie się sprzedaż publiczna realności pod l. k. 89 w Czernelowie ruskim położonej, ciało hipoteczne stanowiącej należącej do Maryi Dziaczuk, Barbary Konotopskiej, Anastazyi Tomczyn, Jakóba Sydora, Eudokii Sydor i Paruskiewii Sydor, dnia 27 kwietnia 1881 o godzinie 9 rano i że realność ta na jednym tylko terminie za cenę wyższą ocenienia 233 złr. najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 23 zł.

Resztę warunków powziąć można w tusądowej registraturze.

Tarnopol dnia 28 lutego 1881.

(2146 3—3) **Edykt.**

L. 603. C. k. sąd powiatowy deleg. miejski w Tarnowie podaje do powszechnej wiadomości, że celem zaspokojenia gal. Zakładu kredyt. ziemskiego w Krakowie z kwoty 250 złr. odbędzie się w tut sądzie dnia 25 kwietnia 1881 o godzinie 9 rano sprzedaż przez publiczną licytacyę gospodarstwa gruntowego pod l. k. 15 w Dobczycach przy Bobrownikach małych położonego, Antoniny z Kordelów Jonakowej własnego.

Cena wywołania 850 złr.

Wadyum 85 złr.

Na terminie tym rzeczone gospodarstwo będzie sprzedane i za jakąbądź cenę.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu.

Tarnów dnia 9 lutego 1881.

(2132 3—3) **Edykt.**

L. 3054. W c. k. sądzie powiatowym w Żurawnie odbędzie się w dniu 4 kwietnia, 2 maja, i 1 czerwca 1881, każdym razem o 10 godzinie rano przymusowa publiczna licytacya realności pod l. k. 26 w Sulatyczach położonej Hryćka Jaworskiego własnej celem wydobycia pretensyi ogólnego rolniczego zakładu kredytowego dla Galicyi i Bukowiny w kwocie 800 zł. z pn.

Cena wywołania wynosi 1600 zł. a zakład 160 zł.

Resztę warunków można przejrzeć w aktach.

Żurawno 1 stycznia 1881.

(2121 3—3) **Edykt.**

L. 12850. W sprawie egzekucyjnej masy leżącej śp. Augusta Knetschowskiego przeciw Janowi Kantemu Benbenkowi o zapłacenie 325 zł. z pn. odbędzie się dnia 22 kwietnia 1881, o godzinie 9 rano w budynku sądowym przymusowa sprzedaż realności pod l. 33 w Kątach położonej, ciała hipotecznego niestanowiącej, także poniżej ceny szacunkowej kwotę 450 zł. wynoszącej,

Wadyum wynosi 45 zł.

Reszta warunków w sądzie do przejrzenia. C. k. sąd powiatowy.

Chrzanów dnia 8 lutego 1881.

(2130 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 560. C. k. sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że przedsięweźmie przymusową sprzedaż realności włościańskiej w Wołtuszowy pod l. k. 24 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Iwana Rudawskiego własnej, celem ściągnięcia przez gal. zakład kredytowy ziemski w Krakowie dłużnej sumy 261 zł. 26 ct. w. a. z pn. w dniach 28 marca, 12 maja i 20 czerwca 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu tusądowem.

Cena szacunkowa realności tej wynosi 787 zł. w. a.

Zakład zaś 10 pr. takowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Rymanów 12 lutego 1881.

(2141 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 741. W dniach 11 kwietnia, 9 maja, i 10 czerwca 1881, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod l. konsk. 168 subrep. 67 w Strutynie niżnym powiatu Dolinskiego położonej dłużnika Jacka Didocbi własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 118 zł. 25 ct w. a. z pn każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 300 zł. jest ceną wywołania.

Wadyum wynosi 10%.

Resztę warunków w tutejszej registraturze przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy.

Rożniatów 4 marca 1881.

(1842 3—3 **Obwieszczenie.**

L. 5921. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w dniach 29go kwietnia, 30 maja i 13 lipca 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczną przymusową sprzedaż realności włościańskiej pod l. k. 15 w Packowicach położonej, według wykazu hipotecznego 116 spadkobierców s. p. Michała Stachów własnej, celem wydobycia wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 300 zł. a względnie 294 zł.

Cena wywołania 830 zł., zakład 80 zł.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice 21 listopada 1880

(1841 3—3) **Edykt.**

L. 6678. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w sprawie egzekucyjnej Jakóba Spinnera przeciw Janowi Kupczakowi o zapłatę kwoty 83 zł. 84 ct. przymusową publiczną sprzedaż realności pod l. k. 59 w Sierakośćach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej w trzech terminach to jest w dniach 29 kwietnia, 30 maja i 15 lipca 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 103 zł.

Zakład 104 zł.

Realność ta zostanie na pierwszym i drugim terminie tylko za cenę szacunkową lub wyżej na trzecim zaś terminie za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną.

Reszte warunków licytacyjnych, tudzież akt opisania i oszacowania przejrzeć można w sądzie.

Niżankowice 31 grudnia 1880.

(2129 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 564. C. k. sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że przedsięweźmie przymusową sprzedaż realności włościańskiej w Desznie pod l. k. 31 st. 44 n. położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Jana Farbańca własnej, celem ściągnięcia przez gal. zakład kredyt ziemski w Krakowie dłużnej sumy 196 złr. 97 ct. w. a. z pn. w dniach 31 marca, 16 maja i 24 czerwca 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem, w zabudowaniu tusądowem.

Cena szacunkowa realności tej wynosi 600 zł. w. a.

Zakład zaś 10 pr. takowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Rymanów 12 lutego 1881.

(2110 3—3) **Edykt.**

L. 9450. C. k. sąd powiatowy w Bohorodczanach zawiadamia, że na zaspokojenie sumy 86 zł. 76 ct w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 9 sub. rep. 30 w Pochówce, dłużnika Dmytra Iwaniuka własnej w tutejszym c. k. sąd w drodze publicznej licytacyi na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego dnia 8 kwietnia, 6 maja i 17 czerwca 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 200 zł. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadynm wynosi 10 pr. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Bohorodczany dnia 11 lutego 1881

(1734 2—3) **Edykt.**

L. 6107. Piotr Fedorczuk, gospodarz z Supranówki, został w skutek uchwały c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu z dnia 22 listopada 1880 l. 16147 marnotrawcą uznany i kuratorem dla niego Hrehorka Hucajluk, gospodarz z Supranówki ustanowiony.

C. k. sąd powiatowy.

Skałat dnia 26 lutego 1881.

(2215) **Ogłoszenie.**

L. 540 Prezydent c. k. sądu krajowego wyższego reskryptem z dnia 15 marca 1881 l. 1460 prez. zamianował na III. kadencyę w roku 1881 Przewodniczącym Trybunału sądu przysięgłych przy c. k. sądzie krajowym w Krakowie przełożonego c. k. sądu krajowego karnego Aleksandra Kaweckiego, a zastępcami Przewodniczącego c. k. radcow Ignaca Łobaczewskiego, Michała Nowaka, Piotra Smolarskiego, Jana Leichamschneidera, Karola Ebnera i Anastazego Mikuszewskiego.

Co niniejszem podaje się w myśl § 301 ustawy z dnia 23 maja 1873 do wiadomości z nadmienieniem, że III kadencya sądów przysięgłych rozpocznie się posiedzeniem w dniu 9 maja 1881, o godzinie 9 rano w gmachu sądowym przy ul. św. Michała w sali na I piętrze.

Prezydyum c. k. sądu krajowego karnego.

Kraków dnia 22 marca 1881.

(2220) **Edykt.**

L. 2251. C. k. sąd powiatowy zawiadamia, że arkusze posiadania z operatem na założenie księgi gruntowej dla gminy katastralnej Wulka łętowska przeznaczonym wyłożone zostały do przejrzenia

Zarzuty przeciw prawdziwości wnoszone być mogą do dnia 30 marca 1881 przed komisarzem hipotecznym, który w razie potrzeby dalsze dochodzenia prowadzić będzie.

Nisko dnia 18 marca 1881.

(2261) **Ogłoszenie.**

L. 2493. C. k. sąd powiatowy w Sądowejwiszni oznajmia niniejszem, ze arkusze posiadania w formie wykazów hipotecznych dla gminy katastralnej Księżymost sporządzone, oraz inne akta odnoszące się do przyszłej księgi gruntowej wspomnianej gminy są do powszechnego przeglądu w tutejszym sądzie złożone.

W razie wniesienia zarzutów przeciw prawdziwości tych wykazów hipotecznych wyznacza się do dalszych dochodzeń termin na dzień 30 marca 1881, na którym interesowane strony przed Naczelnikiem sądu stawić się mają.

Z c. k. sądu powiatowego.

Sądowawiszuia 20 marca 1881.

(1611) **Obwieszczenie.**

L. 16144. C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy Jakóba Hupperta której używać tenże będzie jako dzierżawca propinacyi w Kętach podpisując takową „Jakób Huppert“.

Kraków 25 czerwca 1880.

(1942) **Edykt.**

L. 911. C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje niniejszem do wiadomości, iż w skutek uchwały z dnia dzisiejszego do rejestru handlowego dla firm pojedyńczych firma M. Ehrenfreund handel węglami oraz ajencya handlowa w Tarnowie której właścicielem jest Maurycy Moritz Ehrenfreund który takową „M. Ehrenfreund“ podpisywać będzie. wpisaną została

W Tarnowie dnia 17 lutego 1881.

(2120) **Edykt.**

L. 3360. C. k. sąd powiatowy w Buczaczu ogłasza, że dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Nagorzanki dnia 7 kwietnia 1881 rozpocznie i wzywa każdego, ktoby miał interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, ażeby się zgosił i wszystko naprowadził, co do ochrony i wyjaśnienia praw swoich za stosowne uzna.

Buczacz dnia 16 marca 1881.

(2222 1—3) **Edykt.**

L. 11. Zawiadamiam wierzycieli mas rozbiorowych Mendla Käufera i Dawida Lasta, że celem powzięcia uchwały co do wysokości wynadgrodzenia zawiadowcy tej masy tudzież co do zrealizowania resztv aktywów termin na 4go kwietnia 1881 na 9tą rano wyznaczonym został, na który wszystkich wierzycieli zapraszam.

Stanisławow dnia 12 marca 1881.

Rybczyński:
komisarz konkursowy.

(2263 1—3) **Edykt.**

L. 8317. C k. sąd powiatowy w Turce ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Abrahama Pennera przeciw masie Wojtka Józefowicza w kwocie 175 zł. w. a. w dniach 30 marca, 29 kwietnia i 30 maja 1881 publiczna sprzedaż realności pod l. 2 w Lipiu położonej, każdym razem o 10 godzinie z rana w sądzie tutejszym z ceną wywołania 250 złr. a zakładem 25 zł. przeprowadzoną będzie.

Tylko na trzecim terminie nastąpi sprzedaż poniżej ceny szacunkowej.

Reszta warunków w tusądowej registraturze do przejrzenia.

Turka dnia 31 grudnia 1880.

(1344 1—3) **Edykt.**

L. 1112. C. k sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia panów Rismak & Stein z miejsca pobytu niewiadomych, iż kuratorem dla nich adwokat Heyne z zastępstwem przez adwokata Billeta, z przyczyny wytoczonego przez Ottona Schönfelda pozwu o zapłacenie sumy 1239 mark. 80 fenig. ustanowionym został, że przeto ich rzeczą będzie temu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielić, lub innego zastępcę sobie obrać i o tem sądowi donieść.

Złoczów dnia 12 lutego 1881.

(2234 1—3) **Edykt.**

L. 11668. C. k. sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, że w masach rozbiorowych Józefa Landauera i Arona Pordes do wyboru zarządcy masy i wydziału wierzycieli termin na dzień 31 marca 1881 o godzinie 10 przed południem wyznaczony został.

Lwów, 16 marca 1881.

(2228 1—3) **Edykt.**

L. 5246. C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach niniejszem ogłasza, iż przeprowadzi egzekucyjną publiczną sprzedaż dwóch realności włościańskich pod nr. konsk. 97 i 32 w Woli Batorskiej położonych, ciała tabularnego nieposiadających, a pierwszej Katarzyny Biernatowej, zaś drugiej Wawrzyńca Bisztygi własność stanowiących na zaspokojenie wierzytelności towarzystwa zaliczkowego w Krakowie w kwocie 900 zł. w. a. z pn. należącej się w trzech terminach licytacyjnych mianowicie dnia 7 kwietnia, 6 maja i 13 czerwca 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Realności powyższe zostaną pojedyńczo sprzedane, najpród sprzedaną będzie realność nr. konsk. 97, a gdyby cena kupna za takową uzyskana na pokrycie powyższej wierzytelności nie wystarczała — następnie dopiero do sprzedaży drugiej realności n kons. 32 sąd zaraz przystąpi.

Cena szacunkowa i wywoławcza realności pod nr. konsk. 97 w Woli Batorskiej położonej wynosi 1925 zł., wadyum zaś 193 zł.

Cena szacunkowa i wywoławcza drugiej realności pod nr. konsk. 32 w Woli Batorskiej położonej wynosi 960 zł., wadyum zaś 96 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i akty zastawniczego opisania i oszacowania tych realności przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy.

Niepołomice, 29 stycznia 1881.

(2224 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 9373. C. k. sąd powiatowy w Brzeżanach podaje do wiadomości, że celem ściągnienia należących się c. k. uprzyw. galic. akcyj. Bankowi hipotecznemu we Lwowie od Wincentego Jasińskiego kwot 113 zł. 40 ct., 113 zł. 40 ct. i 711 zł. 44 ct. a. w. z pn. przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 11/25 w Brzeżanach na Adamówce położonej wedle dom. II. pag. 217 n. 14 haer. Wincentego Jasińskiego własnej w dwóch terminach na dniu 7 kwietnia i na dniu 12 maja 1881 w zabudowaniu sądowem zawsze o godzinie 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, przy których realność ta niżej ceny wywołania sprzedaną nie będzie.

Cenę wywołania stanowi wartość tej realności przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 5097 zł. każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako zakład 10% ceny wywołania to jest sumę 510 zł. a. w. bądź w gotowiźnie, bądź w książeczkach galic. kasy oszczędności, bądź w galic. obligacyach indemnizacyjnych, lub też w obligacyach długu państwa, albo też w listach zastawnych galic. towarzystwa kredytowego ziemskiego, c. k. uprzyw. gal. akcyjnego banku hipotecznego, lub c. k. uprzyw. austryacko-węgierskiego banku według kursu tychże ogłoszonego w ostatnim przed licytacyą numerze urzędowej Gazety Lwowskiej.

Wadyum nabywcy będzie zatrzymane zaś innych licytujących im zwrócone.

Gdyby w mowie będąca realność w powyższych terminach za cenę wywołania lub wyżej tejże sprzedaną nie została, natenczas dla ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin na dzień 18 maja 1881 o godzinie 10 z rana w sądzie tutejszym z tem oznajmieniem, iż niestawający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

Wyciąg hipoteczny tejże realności w tusądowej registraturze przejrzeć można.

O tem zawiadamia się strony i wierzycieli hipotecznych, zaś tych, którzyby po dniu 1 września 1880 do tabuli weszli, lub którymby uchwała licytacyjna lub późniejsze uchwały z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły przez kuratora p. adw. dra Leona Madejskiego.

Brzeżany, 19 grudnia 1880.

(2223 1—3) **Edykt.**

L. 14920. W dniach 5 kwietnia, 3 maja i 31 maja 1881, każdym razem o godzinie 10 z rana w gmachu sądowym odbędzie się egzekucyjna licytacya realności pod L. 50 w Drabiniance położonej, wedle w. h. 82 Tomasza Woźniaka własnej w sprawie egzekucyjnej galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego pto 200 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 645 zł. w. a.

Wadyum 64 zł. w. a.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przeglądnąć można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy miej. deleg.

Rzeszów dnia 3 marca 1881.

(2135 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 12174. W celu wykonania opasek kamiennych na rzece Rabie pod Winiarami i Dobczycami za ogólną cenę fiskalną 2562 zł. 13½ ct. odbędzie się w starostwie Bocheńskim w dniu 12 kwietnia r. b. publiczna licytacya zapomocą ofert pisemnych.

Warunki budowy można przeglądnąć w rzeczonem Starostwie, gdzie w powyższym terminie najdalej do godziny 12 w południe oferty zaopatrzone w 5 pr. wadyum przyjmowane będą.

Oferty oddane po terminie lub nieułożonie w przepisany sposób nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 14 marca 1881.

(2230) **Ogłoszenie.**

L. 1675. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach ogłasza, że arkusze posiadania dla gminy Sierakośce wraz z kopiami map katastralnych, protokołami dochodzeń i protokołem parcelowym do powszechnego przeglądu w tutejszym sądzie są złożone.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszy posiadania mają być wniesione w tutejszym sądzie pisemnie lub ustnie, a do przeprowadzenia dalszych dochodzeń w skutek podniesionych zarzutów wyznacza się dzień 31 marca 1881, na którym także u kierującego dochodzeniami zarzuty wniesione być mogą.

Niżankowice, 22 marca 1881.

Doniesienia prywatne

L. 96. (2214 2—3)

Obwieszczenie.

Kasa oszczędności kr. miasta Stryja odbywa swe czynności, z wyjątkiem niedziel i świąt, codziennie od godziny 10 do 12 przed południem.

Dyrekcya kasy oszczędności.

Stryj 23 marca 1881.

Skrowaczewski.

(2264 1—3) 3l. 412.

Kundmachung.

Es wird hiemit bekannt gemacht, daß am 20 Mai 1881 als an dem Jahresterbetage des Stifters Ignatz Lowkowicz aus dessen Stiftung zur Ausheirathung armer israelitischer Mädchen die Verleihung eines Ausstattungsbetrages pr. 400 fl. unter Abzug der dießfälligen Auslagen an ein armes israelitisches Mädchen stattfinden wird.

Die Bewerberinen um diesen Ausstattungsbetrag haben bis zum **25 April 1881** bei der Stiftungskommission mittelst des israelitischen Kultusgemeindevorstandes sich schriftlich zu melden, und ihre Gesuche mit folgenden Nachweisungen zu belegen:

1) über ihre Zuständigkeit zur Lemberger Gemeinde;
2) über ihre allfällige Verwandtschaft mit dem Stifter;
3) über ihre Armuth;
4) über das zurückgelegte 16 Lebensjahr;
5) über den Umstand, ob sie elternlos sind oder nicht, und
6) über ihre Moralität.

Der Vorstand der isr. Cultusgemeinde
Lemberg, den 32 März 1881.

Serownia w Cichawie

poczta **Niepołomice,** stacya kolei **Bochnia**

sprzedaje wyborowy **ser limburski** w cegiełkach w stanioli lub bez stanioli według życzenia odbiorcy po umiarkowanych cenach — bliższa wiadomość na miejscu.

(2191 2—3)

L. 221. (2139 3—3)

Konkurs.

Wydział powiatowy Gródecki poszukuje dwóch fachowych ludzi do przeprowadzenia reklamacyj przeciw oszacowaniu gruntów w tutejszym powiecie.

Byli referenci komisyj szacunkowych otrzymają pierwszeństwo.

Zgłoszenia z podaniem warunków wnieść należy do Wydziału powiatowego w Gródku najdalej w przeciągu 8 dni.

Z Wzdziału Rady powiatowej

Gródek dnia 17 marca 1881.

Proszek do pieczywa, czyli tak zwane drożdże suche sproszkowane, specyalność dla utrzymania delikatnego deserowego pieczywa. Jako jedyny środek dla osób cierpiących na niestrawność lub ciężkość w żołądku i już niejednokrotnie wypróbowany i przez znakomitości polecany, wydał najlepsze rezultaty, i uzyskał powszechne uznanie jako najlepszy i najbardziej skuteczny. Każdy pakiecik zaopatrzony jest w przepis użycia.

Amerykański błyszcz do bielizny, najlepszy środek do otrzymania bielizny białej, czystej, połyskującej, zupełnie jak nowej, bez dodawania innych preparatów. Każdy taki pakiet zaopatrzony w 4 części, a każda taka ¼ część wystarcza na 3 szt. koszul, 3 przodki, 3 par mankiet i 6 kołnierzyków. Sposób użycia w każdym pakiecie załączony. (2266 1—3)

Amerykańskie jabłka, obierane kompotowe, do wszelkich legomin i kompotów całkiem świeże wyśmienite 1 kilogram 1 zł. 30 ct.

Poleca **handel hurtowny towarów kolonialnych win, herbaty, rumu rozolisów, likierów itd**

O. T. Wincklera
we Lwowie.

Doniesienie.



Powróciwszy z zagranicy, zaopatrzyłem mój skład w najlepsze

fortepiany

które z najpierwszych fabryk osobiście wybrałem i po **najumiarkowańszych cenach sprzedaję** z gwarancyą na lat 10. (2236 1-20)

JAN BALKO
ul. Karola Ludwika liczba 7.

Plaster Thapsia

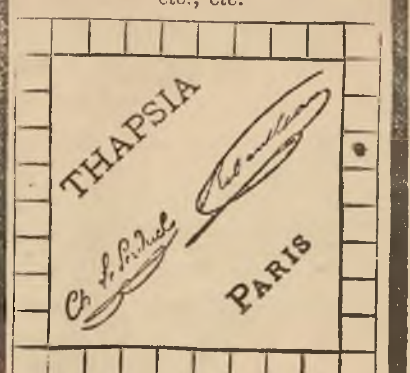
LE PERDIEL-REBOULLEAU

jedynie przyjęty w Szpitalach

jako najlepszy, najdogodniejszy, najpewniejszy i najmniej kosztowny ze środków

przeciw

KATAROM, KASZLOM, ZAPALENIU DYCHAWEK PŁUC, CIERPIENIOM I BOLOM REUMATYCZNYM I ARTRETYCZNYM, etc., etc.



Dla uniknięcia narzekań słusznie zarzucanych plastrom naśladującym Thapsia Le Perdiel-Reboulleau wymagać należy we wszystkich aptekach, rysunku i podpisów powyżej umieszczonych (poczwórnie zmniejszonych).

Skład we Lwowie w aptekach P. Mikolascha i Krzyżanowskiego; w Czerniowicach w aptece P. Golichowskiego.

(7813 22—30)

Realność

jednopiętrowa przy **ul. Mickiewicza** z ogrodem do frontu, który może być użyty pod budowę w bardzo pięknem położeniu i w najlepszym stanie, obciążona tylko pożyczką kasy Oszczędności jest pod bardzo korzystnemi warunkami

z wolnej ręki do sprzedania

Bliższa wiadomość u Adwokata **dr. Władysława Balko,** ul. syktuska l. 46. (1865 3-3)

Śliwki, powidła i salami.

5 klo. **śliwek** brutto franco . . zł. 2.—
5 „ **powideł** pierwszorz. br. fr. 2.10—2.20
1 „ **salami** pierwszorz. . . . zł. 1.35
1 „ **rodzynków** bez pestek . zł. —.58
1 „ **migdałów** słod. . . . zł. 1.30
1 „ **kawy Cuba** . . . . . zł. 1.80
Kawa w różnych gatunkach od zł. 1.76 do zł. 1.24.
1 sztuka **śledzi** holenderskich . . 6 ct.
1 beczułka **sardynek** rossyjskich Nr. 1 franco . . . . . . zł. 2.60
1 beczółka **sardynek** ros. N. 2 fr. zł. 2.30
¼ pudełka **sardynek** pierwszorz. 72 ct.
¼ „ **sardynek** średnich . . 42 ct.
1 klo. **słoniny** wędzonej . . . 78 ct.
1 „ **smalcu** pierwszorzędnego . . 78 ct.
Kawior faseczki po 1 klo. . zł. 1.45
Karafioły świeże, 1 sztuka . 30—50 ct.
Daktyle białe, 1 klo. . . zł. 1.60
Marmolada morelowa itp., 1 klo- zł. 2.—
Pomarańcze 1 sztuka . . . 5—6 ct.
Cytryny 1 sztuka . . . . . . 4—5 ct.
☞ **Śledzie holender.** marynowane, faseczki po 5 klo. franco . . . zł. 2.70

Na żądanie wysyłam cenniki korzenne i olejnych farb.

Z poważaniem

Tomasz Gurowicz

Königsgasse Nr. 11. **Budapeszt.**

(1532 10—10)

Nakładem księgarni

BRACI JELENIÓW
w Przemyślu

wyszło świeżo z druku dzieło pod tytułem: (2207 1—3)

OBRAZKI
z najdawniejszych dziejów
Przemyśla

przez *Dr. A. Lewickiego.*

Cena egzemplarza 1 zł. Z przesyłką pocztową pod opaską poleconą **1 zł. 15 ct.**

Nowy kurs

do egzaminu na

jednorocznych ochotników

rozpoczął się 1 marca r. b.

Zapisywać się można do 15 marca w kancelaryi **Zakładu naukowego wojskowego** ul. Piekarska l. 21 codzień od godz. 5 do 7 po południu. Później zgłaszający się winni się poddać ścisłemu egzaminowi wstępnemu, lub opłacić taksę szkolną od dnia rozpoczęcia się kursu. W Zakładzie jest pensyonat.

F. Koestlich
Dyrektor Zakładu.

1526 4—12

Wyszczególnione

Trzema medalami zasługi i listem pochwalnym.

Antilenttilia.

Usuwa z twarzy piegi, opalenie słoneczne, plamy żółte i brunatne. Twarzy nadaje naturalną białość i nieporównaną delikatność. Działanie tego cudownego środka polega na tem, że naskórek pod wpływem Atlenttilii mięknieje, oddziella się a stare, pomarszczone i zgrubiałe komóreczki naskórka wraz z barwinkiem tworzące piegi i plamy ustępują; dlatego też osoby posiadające twarz szorstką, grubą, żółtą, lub martwą, po użyciu Antilenttilii odzyskują delikatność białość i prawdziwy młodzieńczy wyraz twarzy. Anilenttilę polecam z tem przekonaniem, że jako środek hygieniczny, odmładzający i oczyszczający skórę nic ma sobie równego, jest on zupełnie nieszkodliwy i znalazł powszechne uznanie. Cena . . . . 2·—

Ołówki do brwi i rzęsów, czarne i blond w celu podniesienia wzrazistości . —·60
Ołówki czerwone i niebieskie do robienia kresek, dających pewien odcień koło ócz —·60
Mączka ryżowa do twarzy . . . . —·20 i —·35
Pudr hygieniczny. Codziennie używany zapobiega tworzeniu się wyrzutów, odświeża, bieli i wydelikatnia płeć . . . . —·50 i 1·—
Pudr książęcy biały, jest prawdziwym unikatem w sztuce kosmetycznej. nie zawiera bowiem w swym składzie ani bizmontu ani ołowiu, ani też żadnych metalicznych pierwiastków szkodliwych zdrowiu i pomimo tego przyjemnie przylega do twarzy, nadaje śliczną, naturalną i bardzo przyjemną białość, delikatność i świeżość, małe pudełko . . —·60
całe pudełko . . . 1·— i 1·50
Pudr książęcy, cielisto różowy dla blondynek i
Pudr książęcy cielisto-żółtawy, dla brunetek i szatynek, pudełko po —·70 i 1·20 i 1·60
Róż tłusty. Przez posmarowanie ust lub policzków, otrzymuje się naturalny i piękny rumieniec —.50
Róż sułtański, najprzedniejszy, służy do nadania naturalnych i prawdziwie pięknych rumieńców, pudełko 1.50
Barwiki teatralne, do charakteryzowania scenicznego: Nr. 1. kolor biały, Nr. 2. blady, Nr. 3. cielisto-jasno-różowy dla młodych blondynów, Nr. 4. cielisto-różowy dla szatynów, Nr. 5. cielisto ciemno różowy dla brunetów. Nr. 6. ciemno cielisto smagły, Nr. 7. arabski opalony dla typów wiejskich, Nr. 8. kolor stary, Nr. 9. zgrzybiały, Nr. 10. kolor rdzawy dla oznaczenia zmarszczek, Nr. 11. balwerski dla oznaczenia zarostu, Nr. 12. maurytański, Nr. 13. kolor afrykański sztuka . . . . . —·25
Pudr brylantowy, dla brunetek, dla nadania świetności . . —·50
Pudr złoty, dla blondynek . . . —·50
Pudr srebrny, dla blondynek . . . —·50

Jan Ihnatowicz mag. farm. i chemik sądowy.

Fabryka we Lwowie, Filia w Krakowie Sukiennice l. 20. (1527 5—?)

Sprzedaż domu

Realność ta znajduje się przy kolei **we Lwowie**, budynek nowy i wolny od podatków i da się nawet podzielić na dwie realności. Obecny dzierżawca zatrzymałby całość na lat kilka, opłacając rocznych 8%, przeto lokacya kapitału jest pewną i korzystną.

Na listowne zapytania odpowiada pan **Franciszek Hoppen** we Lwowie, ulica Jagiellońska liczba 14 (1986 3—3)

Najlepsza

HERBATA

poleca wyłączny handel herbaty

rossyjskiej

Izydor Wohl

we Lwowie — Sykstuska 6.

Konkurując przez najskrupulatniejszą rzetelność.

Zamówienia uskut. sumiennie także za pobraniem poczt. franko opakowane (733 8—10)

Wszystkie gatunki wełny, zimową sierść krowią i wełnę kuśnierską jako materyał surowy dla fabryki wyrobów wełnianych w Heltau kupuje nowo założona spółka **Rohstoff-Verein w Heltau** za wskazaniem odpowiednich wzorów i najtańszych cen w celu zawarcia trwałych i rzetelnych interesów większego rozmiaru. Oferty i wzory przyjmuje

Zarząd

Rohstoff-Verein w Heltau

koło Hermanstadtu, w Siedmiogrodzie. (2208 2—5)

Portrety

w naturalnej wielkości

za tylko 3 zł. w. a.



wykonuje się po przesłaniu fotografii w sposób najwytworniejszy i **zupełnie podobne** za tylko 3 zł. Zadatek przy przesłaniu fotografii 1 zł. Reszta po dostawieniu. Termin dostawy 10 dni.

Atelier S. Bodascher

Wiedeń II grosse Pfarrgasse 2 B. (1764 4—10)

Ważne

dla Świetnych Zwierzchności gminnych i Obszarów dworskich.

Były **geometra** przy regulacyi podatku gruntowego — obecnie zaprzysięgły rzeczoznawca i geometra dla Okręgu sądu obwodowego Kołomyjskiego, uskuteczni wszelkie rodzaju pomiary — także podejmuje się przeprowadzenia obecnych **reklamacyj gruntowych**. — Łaskawe zgłoszenia przyjmuje pod adresem: **T. E. Szybalski w Kołomyi.** (1648 4—4)

L. & K. SCHWEIZERÓWNY

pracownia sukien damskich

we Lwowie

ulica Fredry licz. 2, lub ulica Halicka licz. 54 udały się za granicę celem zbadania najnowszych fasonów, podług których wszelkie zamówienia na suknie wykonywać będą i sprowadziły **z Paryża** na wiosnę nowy zapas materyj jedwabnych (czarnych i kolorowych), przeważnie zaś wielki wybór koronek, frendz i, wstążek, szarf i różnych rodzajów nowych ubrań do sukien. Dla ułatwienia zamówień na prowincyi, przysyłać mogą na żądanie próbki i podług oznaczonej ceny uskuteczniać roboty. (1911 4—6)

Cognac francuski wprost z Cognaku

bardzo stary, uznany jako kuracyjny

poleca

F. W. Królikowski

we Lwowie. (8028 18—?)

Kotlarnia

i Fabryka wyrobów kruszcowych

Lipiński, Beksiński i Synowie

w SANOKU

wyrabia kotły parowe z armaturą i wszelkie aparata dla

Gorzelń, Browarów i Destylarni. (2046 2—8)

Rządca dóbr

zarządzający od lat kilkunastu większemi majątkami, jako samoistny — z najchlubniejszemi rekomendacyami — **poszukuje posady od 1go kwietnia 1881.** — Zapytania upraszа adresować: Wny **Ludwik Łubiński**, adwokat krajowy, **Lwów.** (2161 2—5)

Nauka Rachunkowości państwowej

dla spraw austro-węgierskiej Monarchii

w polskiem wydaniu

Teodora Kulczyckiego

ces. kr. radcy rachunk. i docenta uniwersytetu lwowskiego,

do nabycia (**po 4 złr.**) u wydawcy, albo w biurze Dyrekcyi galicyjskiej kasy zaliczkowej we Lwowie, Rynek licz. 17. (804 11—12)

2,000.000 flanców sosnowych w drugim i trzecim roku — pierwsze po **1 zł.**, drugie po **70 ct.** za tysiąc, ma na sprzedaż Państwo **Zassów** pod **Czarną.** Za staranne opakowanie i dostawę do kolei oblicza się 10% od wartości obstalunku. Są również na sprzedaż **flance olszowe, akacyowe i świerkowe.** (1985 4—18)

NOWY WYNALAZEK

PARF^IE IXORA BREONI

PARFUMERIA IXORA BREONI

ED. PINAUD

Mydło	à l'IXORA
Essencya dla chustek	à l'IXORA
Woda tualetowa	à l'IXORA
Pomada	à l'IXORA
Olejek	à l'IXORA
Puder ryżowy	à l'IXORA
Kosmetyk	à l'IXORA

37, *Boulevard de Strasbourg*, 37. (329 6—18)

JÓZEF PADEWSKI we Lwowie

poleca tanio w najprzedniejszych gatunkach

CUKIER	HERBATĘ	SERY	MAKARANY
KAWĘ	RUM	SALAMI	RYŻ
MIGDAŁY	WINA	SARDYNKI	KRUPKI
RODZYNKI	PORTER angielski	ŁOSOSIE	SAGO
DAKTYLE	ROZOLISY	RAKI	SMALEC
FIGI	LIKIERY	TRUFLE	GRZYBY
ORZECHY	BISZKOKTY	SZAMPIONY	ŚWIECE
CZEKOLADĘ	BAKALIE	MUSZTARDĘ	MYDŁO
OPŁATKI	PIERNIKI	TUŃCZYKA	POWIDŁA
WANILIĘ	CUKIERKI	MOSKALI	ŚLIWKI
POMARAŃCZE	i	KAPARY	KROCHMAL
i	OWOCE w pudełkach	OLIWĘ i	i
CYTRYNY		OCET	KARTY

Zamówienia z prowincyi załatwia odwrotną pocztą jak najstaranniej. (2206 2—?)

Oryginalne Saazkie Sadzonki chmielowe

wyborowe i w należytem opakowaniu

po złr. 12 za 1000 sztuk

rozsela za zaliczką pocztową na żądanie

„ORIENT"

Spółka handlowa we Lwowie,

ulica Jagiellońska l. 4.

mająca wyłączne zastępstwo na Galicyję w tym artykule znanej powszechnie w kraju Saazkiej Firmy **Henryka Melzera.** (2209 2—?)

Przez pierwszorzędne znakomitości lekarskie kraju zalecane preparaty

aptekarza Henryka Blumenfelda we Lwowie

Malaga z żelazem

przeciw chorobom polegającym na zubożeniu krwi, a to: przeciw bladaczce, wyczerpaniu sił, osłabieniu, ogólnej niemocy i wszelkim z niedostatku krwi pochodzącym cierpieniom. Przyspiesza trawienie, asimiluje się z łatwością z sokami gastrycznemi i przewyższa zatem wszelkie dotychczas znane preparaty żelaza.

Cena 2 zł.



Apteka pod „Złotym Słoniem" we Lwowie.

Malaga z chiną i żelazem

jako nieoceniony środek toniczny i pokrzepiający, **dla nerwowych, niedokrewnych i osłabionych.** Wzbudza apetyt i działa z niezawodną skutecznością przeciw zimnicy, gorączkom tyfoidalnym, w długim i mozolnym powrocie do zdrowia po chorobach ciężkich wycieńczających. Przeciw chorobom polegającym na niedostatku krwi i osłabieniu nerwów, jest to najznakomitszy środek leczniczy. **Cena 2 zł. 50 ct.**

O skuteczności środków Malagi z żelazem i Malagi z chiną i żelazem donoszą:

Profesor Dr. Adam Czyżewicz, c. k. radca zdrowia,

specyalista chorób kobiecych.

Preparaty „Malagi z żelazem" oraz „Malagi z chiną i żelazem, wyrabianych przez p. Henryka Blumenfelda, aptekarza we Lwowie, używam w mojej praktyce od dłuższego czasu, w tych niemocach, w których użycie żelaza i chininy w formie łagodnej i w smaku przyjemnej, jest wskazanem. Skutki osiągnąłem bardzo zadawalniające i mogę przetwory te sumiennie polecić, nietylko co do skuteczności, ale i co do przyjemnego smaku, który to wzgląd ostatni wartość przetworu, przez dłuższy czas do użycia przeznaczonego, nader podnosi.

Prof. Dr. Józef Weigel,

akuszer i operator we Lwowie.

Z przyjemnością potwierdzić mogę, że wyrabiane przez p. Henryka Blumenfelda aptekarza wino Malaga z chiną i żelazem jakoteż Malagi z żelazem w [illegible] z najlepszym zapisuję skutkiem, we wszelkich chorobach polegających na osłabieniu nerwów, niemniej też u rekonwalescentów po ciężkich chorobach. Najmocniej zalecają się przetwory te [illegible] z powodu dobrego smaku i lekkiej strawności, tak iż każdemu u kogo zachodzi potrzeba użycia podobnych przetworów, jak najlepiej polecić je mogę.

Dr. Ignacy Rosner, c. k. radca zdrowia,

lekarz miejski we Lwowie.

„Malagi z żelazem" wyrobu Wgo Pana Henryka Blumenfelda, aptekarza we Lwowie, wielokrotnie w praktyce używałem, a mianowicie ogólne osłabienie jakoteż w rekonwalescencyi po ciężkich chorobach wycieńczających i przekonałem się o znakomitej skuteczności preparatu tego; tak iż wyrób powyższy uznać należy za bardzo cenny środek leczniczy przeciw wszelkim niemocom w których użycie żelaza wskazanem jest.

Uwaga. Ponieważ przetwory powyższe wyrabiane są z wszelką starannością i z wyśmienitej jakości składników przeto ostrzega się Publiczność przed licznemi naśladownictwami i fałszowaninami z prośbą zwrócenia uwagi na to ażeby każda flaszka podpisem wynalazcy aptekarza Henryka Blumenfelda i godłem apteki pod **złotym słoniem** we Lwowie zaopatrzoną była.

Główny skład u

Aptekarza Henryka Blumenfelda we Lwowie,

zkąd też wszelkie zamówienia z prowincyi odwrotną pocztą załatwia się. (2106 3—3)

Michał Kutalek

we Lwowie

przy ulicy Teatralnej liczba 3

poleca Szanownej Publiczności swoją od lat 33 istniejącą **pracownię introligatorską** zaopatrzywszy ją w maszyny i odpowiedni materyał. (2183 2—4)

Poszukuje się Panien

bardzo zdolnych w modniarstwie, do magazynu L. K. Schweicerówien ulica Fredry 2, Halicka 54. (22 5 2—4)

czyli funt cłowy.

Najtańsze i najlepsze

Okruchy herbaciane

w głównym składzie

HERBATY

½ kilo zł. 1.20, najlep. zł. 1.50

Fryd. Schubutha i Syna

we Lwowie w Rynku l. 45. (1079 5—6)

czyli funt cłowy.

Ceny oznaczone na ½ kilo



Od dawna znana dra Warburga

Tynktura na zimnicę

skutkująca niezawodnie przeciw febrze

Na składzie w aptece pod „Złotym Słoniem" HENRYKA BLUMENFELDA we Lwowie.

Ostrzega się Publiczność przed licznemi bezwartościowemi naśladownictwami tej tynktury.

Cena 35 ct. (2?0 2—?)

Hurtowny handel

WIN

Karola Wernera

Wina

węgierskie austryackie francuskie reńskie mozelskie malaga madere

Koniak i Rozolisy

po najtańszych cenach tak na miarę jak i w butelkach. (3646 85—?)

Praktyczna nowość! Ważne dla każdego!

Najnowsze

guziki do spodni

które bez igły i bez nici z łatwością przymocować się dają. — Za nadesłaniem 30 ct. za przekazem, wysyłam franko.

Jedynie prawdziwe do nabycia w MAGAZYNIE

Henryka Frista

w Krakowie

ulica św. Jana licz. 36. (1556 2—3)

Przewyborne

przez „Sues" sprowadzane

Herbaty chińskie

a mianowicie:

		Cena ½ kilo
Nr. 1.	**Taszn.** żółtokwiatowa arom.	zł. 4.40
Nr. 3.	**Juntojczan,** białokwiatowa arom.	zł. [illegible]
Nr.	**Nandzyn,** czarna aromat.	zł. [illegible]
Nr. 4.	**Souchong,** mało narkot.	zł. 1.5?
Nr. 5.	**Congo,** czarna famil.	zł. 1.?0
Nr. 6.	**Wysiewki** z herbaty	zł. 1.?
Nr. 7.	z najlepszych gatunków	zł. 1.50

Kawa po tanich starych cenach. (2.14 22—?)

najtaniej w handlu

St. Markiewicza

we Lwowie, w Rynku

Z drukarni Wł. Łozińskiego pod zarządem [illegible] Papier z [illegible] uprzyw. fabryki papieru [illegible]